

KURJER POZNANSKI

wychodzi dwa razy dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego Stanisław Czapiewski, wiadomości potocznych Bogdan Piotrowski, za inne działy odpowiada Zdzisław Antoniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu, św. Marcin 70.

Nr. 355

Wydanie P

Poznań, wtorek dnia 6 sierpnia 1935

Rok 30

Poznań, 5 sierpnia.

Reforma podatkowa

Od kilku miesięcy zapanowało milczenie w sprawie reformy podatkowej. Upieglej zimy mówiło się o tem dużo. Przyszły różne zapowiedzi. Od tego czasu ani ciężar podatków nie zmalał, ani też nie poprawiła się zdolność płatnicza społeczeństwa. A teraz jak gdyby opanowało je uczucie beznadziejności: niebardzo wierzy zapowiedziom ulg i znosi ciężary podatkowe mniej lub więcej cierpliwie.

Ze strony oficjalnej przed paru laty wysunięto twierdzenie, że okres kryzysu, czy też depresji gospodarczej nie nadaje się do przeprowadzenia reform podatkowych. Pogląd ten jest zastosowaniem fatalnej teorii przetrzymywania kryzysu: trzeba czekać spokojnie aż kryzys minie, zaciskać pasa, a potem dopiero przyjdzie czas na reformy podatkowe.

Ten pogląd nie wytrzymuje próby życia. Walki z kryzysem niepodobna skutecznie przeprowadzić, jeżeli się nie zaatakuję go także i w dziedzinie budżetowej. Nie ruszy się z miejsca wytwórczość i obrót, o ile nie przystosuje się ciężarów publicznych do rzeczywistej siły płatniczej.

Walka z kryzysem wymaga nie podatków „kryzysowych”, lecz dostosowania całego systemu danin publicznych do zmniejszonego dochodu społecznego. Reforma podatków łączy się ściśle z przeprowadzeniem rzeczywistych oszczędności w gospodarce publicznej, uwolnieniem jej od nieproduktywnych zadań i różnych funkcji, które nie pozwalają się podnieść wyczerpanemu gospodarstwu narodowemu.

Droga ta nie jest łatwa. Wymaga ofiar. Ale te ofiary nie idą na marne, jak różne ciężary, które wprowadza się po to, by utrzymać dawną skalę życia państwa, by nakreślać koniunkturę, zabierając coraz większą część dochodu społecznego.

Ofiary powinny paść rzeczy martwe, niezdolne do życia. Bo ostatecznie, jak jest pożytek z nowych ciężarów podatkowych i przykrećcia śruby podatkowej, jeżeli mimo to deficyt budżetowy nadal istnieje, mimo optymistycznych zapowiedzi jego zniknięcia?

Reforma podatków wymaga oszczędności. Niema powodu ukrywać tego faktu, że oszczędności zmniejszą ilość osób, które państwo utrzymuje, które żywi, potrzebnie czy niepotrzebnie.

Ale chodzi o to, by odsuwając od żłobu państwowego dziesiątki tysięcy ludzi, stworzyć możliwość pracy dla setek tysięcy. A zresztą czy się chce, czy się nie chce, trzeba zmniejszyć budżety publiczne, bo nie można żyć z chronicznym deficytem i zadłużać się bez końca.

I dlatego konieczną jest reforma podatkowa. Im później się do niej przystąpi, tem gorzej dla gospodarstwa i dla skarbu.

Reforma ta jednak nie może być

Nota gdańska bez odpowiedzi

Zarządzenia gospodarcze rządu polskiego dziś lub we wtorek — Zainteresowanie zagranicy zatargiem polsko-gdańskim

Warszawa. (Tel. wł.). W stołecznych kołach politycznych panuje przekonanie, że ostatnia nota gdańska zostanie pozostawiona bez odpowiedzi. Zwraca uwagę, że komentarz półoficjalnej „Gazety Polskiej” z powodu niektórych prowokacyjnych ustępów w tejże nocy, jak np. gwarantowanie Polsce dostępu do morza itp., został zbagatelizowany. W kołach politycznych panuje przekonanie, że rząd polski odpowie zarządzeniami gospodarczymi, które wejdą w życie w ciągu poniedziałku lub wtorku. (w)

Warszawa. (Tel. wł.). „Kurjer Warszawski” donosi w depeszy z Gdańska, iż decyzji rządu polskiego w sprawie Gdańska należy się spodziewać w dzisiejszy poniedziałek, około południa.

Opinia polska w Gdańsku — donosi dalej „Kurjer Warszawski” — decyduje tej oczekuje z niecierpliwością i jest przekonana, że stanowisko rządu polskiego będzie jak najbardziej stanowcze i nieustępliwe, albowiem tylko w ten sposób będzie można sprawę rozwiązać i zapobiec niebezpiecznym powikłaniom. Wypadki rozwijają się w niezwykle szybkim tempie.

„Kurjer Warszawski” wyjaśnia, że decyzja rządu jest nieunikniona, ponieważ rząd polski w swoim proteście, złożonym przez min. Papęgo prezydentowi Greiserowi, wyraźnie i stanowczo orzekł, że nie podejmie żadnych rokowań dopóki senat gdański nie odwoła swoich rozporządzeń. Odpowiedź senatu gdańskiego wykazała, że nie zamierza on ustąpić i wypowieda otwartą walkę Polsce. Odpowiedź ta świadczy również, że zarządzenia senatu gdańskiego nie są bynajmniej przejściowe, co potwierdza fakt, że listę towarów wolnych od cła rozszerzono i zapowiedziano dalsze jej rozszerzenie.

Warszawa. (Tel. wł.). Korespondent paryski „Kurjera Warszawskiego” stwierdza, że opinia Zachodu śle-

dzi z wielkiem zainteresowaniem perypetie konfliktu polsko-gdańskiego. Od kilku dni prasa daje już wyraz istotnym niepokojom z powodu zaognienia się sytuacji w Wolnym Mieście i z powodu widoków na przyszłość. Giełdowa „Information” bardzo ostro zaatakowała hece nazistów gdańskich i wyraziła nawet zdziwienie z powodu braku należytego reagowania ze strony polskiej.

„L'Europe Nouvelle” ogłosiła szereg nieznanych i nieogłoszonych dotąd dokumentów, rzucających sensacyjne światło na okoliczności, które skłoniły b. prezydenta senatu gdańskiego Rauschninga do podania się do dymisji. Z dokumentów tych (są to listy pomiędzy Rauschningiem, a Forsterem i Greiserem) wynika, że przywódcy

narodowo-socjalistyczni w Gdańsku siłą narzucili Rauschningowi dymisję i jakoby zgóry uplanowali wydarzenia, które zaszły na tle pogorszenia się sytuacji w Wolnym Mieście i dewaluacji guldena, od której właśnie Rauschning chciał uchronić Gdańsk przez przedsięwzięcie zawczasu środków uzdrowienia finansów i równowagi budżetowej. (w)

London. (Tel. wł.). „Observer” wyraża obawy, że zatarg polsko-gdański grozi konfliktem pomiędzy Polską i Niemcami, a zarządzenia ochronne, które Polska musi zastosować w obronie swoich interesów, mogą narazić stosunki polsko-niemieckie, uregulowane paktem 10-letnim, na ciężką próbę.

O unormowanie stosunków polsko-litewskich

Tallin. (PAT). „Postimees” poświęcił obszerny artykuł sprawie stosunków polsko-litewskich.

„Postimees” w artykule p. t. „Oczekujemy ze strony Litwy decydujących kroków” wyraża zadowolenie z dotychczasowej współpracy trzech państw bałtyckich, podkreśla jednak, że pogłębieniu tej współpracy wyraźnie przeszkadza okoliczność, że sojusznica Litwa nie utrzymuje normalnych stosunków z Polską i Niemcami.

Dziennik wyraża pragnienie, aby ze względu na interes państw bałtyckich, Litwa poczyniła niezbędne kroki w kierunku normalizacji swych stosunków — w pierwszym rzędzie z Polską.

Rząd litewski — pisze dziennik — posiadający w swych rękach pełnię władzy, może mieć odwagę unormowania swych stosunków, tak w interesie własnego kraju, jak i w interesie Estonii oraz Łotwy.

Abisynja wobec rezolucji Ligi Narodów

Paryż. (Tel. wł.). Według doniesień z Addis-Abeba, należy się liczyć z przyjęciem przez Abisynję rezolucji ra-

dy Ligi Narodów, przyczem rząd abisyński wyraża przekonanie, że całość sporu włosko-abisyńskiego rozpatrzony zostanie przez radę na sesji L. N., rozpoczynającej się 4 września.

Ruch wojsk abisyńskich w kierunku granicy północnej trwa nadal. W ostatnich trzech dniach przeszło przez Addis-Abeba około 6.000 żołnierzy.

Pogrzeb ofiar obowiązku

Leningrad. (PAT). Łódź podwodna sowiecka „B 3”, która zatonała przed paru dniami, została wydobyta na powierzchnię wraz z trupami załogi.

Moskwa. (PAT). W Kronsztacie odbył się uroczysty pogrzeb ofiar katastrofy sowieckiej łodzi podwodnej, która zatonała w zatoce Fińskiej. W żałobnej uroczystości wzięli udział komisarz Tuchaczewskij, szef marynarki sowieckiej Orłow, komendant floty bałtyckiej Galler, przedstawiciele miejscowych władz oraz liczne rzesze ludności.

Tydzień gór

Zakopane. (Tel. wł.). W dniu wczorajszym odbyła się uroczysta inauguracja „tygodnia gór”.

Uroczystość rozpoczęła msza św. w kościele parafialnym. Po nabożeństwie rozwinął się pochód grup regionalnych, które przeddefilowały ulicami Zakopanego.

Po przedefilowaniu grup regionalnych odbyło się otwarcie wystawy.

W jutrzejszym wydaniu głównym:

FOCH I GDAŃSK

Z teki pośmiertnej W. Sobieskiego

czysto teoretycznym dziełem. Nie wystarczy obniżyć nadmierne niekiedy stawki podatkowe, znieść podwójne opodatkowania, różne dodatki i „opłaty”, oparte nieraz na dość wątpliwych podstawach prawnych, usunąć cały chaos podatkowy. Obok zmian natury ustawowej potrzeba nowej praktyki, nowego ducha w administracji podatkowej.

Najlepiej nawet obmyślony system podatkowy można wykoszlawić przez ciasny fiskalizm. Obywatel, płacący podatki, musi wiedzieć, ile naprawdę od niego należy się dzisiaj, a ile będzie się należało jutro. Nie może być zdany na dowolność niekontrolowanych należycie władz podatkowych. Przywrócenie praworządności podatkowej jest jednym z najpilniejszych postulatów.

Wielkiej reformy nie przeprowadzi się z dnia na dzień. Zanim ona przyniesie dojrzałe owoce, trzeba już w przejściowym okresie dać wytchnienie życiu gospodarczemu.

Konieczne jest wprowadzenie pokoiu podatkowego. To znaczy trzeba dać gwarancję, że przez pewien czas nie będzie się wprowadzało nowych podatków, ani podwyższało istniejących. Trzeba umożliwić kalkulację tym, którzy produkują, którzy utrzymują państwo, a nie żyją z państwa.

Równocześnie należałoby dać ulgi podatkowe tym przedsiębiorstwom, które w najbliższym okresie powiększą stan zatrudnienia, by w ten sposób zachęcić do uruchomienia produkcji. Bezrobotni kosztują więcej, niż przynosi podatek, który spada od razu na tego, kto zakłada nowy warsztat pracy i zatrudnia nową siłę roboczą.

Czas najwyższy, by zerwać z biernością w tej dziedzinie. Tępy fiskalizm nie doprowadzi do przełamania kryzysu. Reforma podatków, to jedno z głównych narzędzi walki z zanikiem produkcji i bezrobociem.

ROMAN RYBARSKI.

Bułgaria ku czci polskiego króla rycerza

Odświeżenie mauzoleum w Warnie

Sofia. (Tel. wł.) Na historycznym poboju pod Warną, gdzie w roku 1444 poległ śmiercią bohaterską młody król polski Władysław III, walcząc na czele rycerstwa polskiego i węgierskiego z wojskami tureckimi, odbyła się wczoraj wielka uroczystość poświęcenia pomnika - mauzoleum ku czci króla - rycerza.

Uroczystość uświetnili swą obecnością król Bułgarii Borys z królową, przedstawiciele rządu polskiego i armii polskiej, oraz przedstawiciele regenta Węgier i armii węgierskiej.

Inauguracji pomnika dokonał osobiście król Borys.

Samobójczy skok z wieży Marjackiej w Gdańsku

Gdańsk. (Tel. wł.) W sobotę przed południem rzucił się z wieży kościoła Panny Marji w Gdańsku na bruk kupiec G. Poniósł śmierć na miejscu.

Przyczyny samobójstwa nie udało się ustalić.

Lewoniewski nie szybko ponowi próbę

Paryż. (PAT.) Ag. Havasa donosi z Moskwy, że wobec niepowodzenia lotu Lewoniewskiego z Moskwy do San Francisco ponad biegunem północnym nowa próba lotu na tej trasie prawdopodobnie w tym roku nie będzie podjęta.

Specjalna komisja przybyła już do Leningradu i bada defekt motoru, który spowodował nadmierne zużycie oliwy, co było przyczyną przerwania lotu.

Nowy rekord balonu sferycznego

Moskwa. (PAT.) W okolicach Moskwy lotnik Romanow z obserwatorem Babykinem dokonał wlotu na balonie sferycznym, objętości 1.600 mtr. sześć. Balon pozostał w powietrzu 56 godzin, ustalając rekord światowy dla tego typu aerostatów sferycznych.

Romanow lądował w pobliżu miasta Kanasza w obwodzie czuwaskim.

Katastrofa lotnicza

Londyn. (PAT.) Na lotnisku w Reading spadł i rozbił się samolot, pilotowany przez Duńczyka, ucznia szkoły lotniczej, któremu towarzyszył instruktor. Przyczyna katastrofy niewyjaśniona. Obaj lotnicy zginęli.

Wiadomości

Na przejeździe kolejowym w Camden pol. Karolina, samochód ciężarowy, którym jechało kilkunastu farmerów, wpadł pod pociąg i uległ całkowitemu rozbić. Narazie z pod gruzów wydobyło 5 trupów.

Prasa donosi, że rząd brazylijski zamierza zawiesić tymczasowo spłatę długów zagranicznych i ograniczyć import towarów.

Do Szanghaju przybył 3-silnikowy samolot włoski, подарowany marszałkowi Ciang-Kaj-Szekowi przez Mussoliniego.

Wulkan Asama-Jama na wyspie Hon-do (Japonia) stał się znów czynny. Dzisiaj rano wulkan zaczął wyrzucać olbrzymie ilości lawy, popiołu i dymu.

W kopalni złota „Niezametny” w złotodajnym rejonie aldańskim, znaleziono bryłę złota, ważącą 2 kg 100 gr. Jest to już 5-ta bryła złota znaleziona w tym roku w kopalniach aldańskich.

„Le Petit Parisien” donosi z Rzymu za prasą włoską, że francuska misja katolicka w Dubbo została splondrowana i spalona przez uzbrojoną grupę Abisyńczyków.

Do Leningradu przybyła grupa b. kombatanów francuskich na czele z deputowanym francuskim Planchem. Goście francuscy zabawią w Leningradzie trzy dni.

Abdul - Kerim, wnuk b. sułtana Abdul-Hamida, zastrzelił się w jednym z hotelów w Nowym Jorku.

Po zakończeniu uroczystości odbyła się rewja wojskowa, która przyjmował król Borys, witany entuzjastycznie przez oddziały wojskowe i tłumy ludności.

O godz. 13.30 odbyło się śniadanie wydane przez prezesa rady ministrów Toszewa na cześć delegacji polskiej i węgierskiej oraz wyższych oficerów i innych osobistości.

Syndykat nauczycieli francuskich podlega do rewolucji

Paryż (PAT). W Paryżu obraduje kongres „Syndykatu Narodowego Nauczycieli”, który grupuje elementy przeważnie skrajnie-lewicowe. W toku obrad kilkakrotnie występowano przeciw dekretom rządowym i ustrojowi kapitalistycznemu. To skrajnie lewicowe nastawienie wielkiej organizacji zawodowej wywołuje duże niezadowolenie w kołach prawicowych.

Daje temu wyraz również prasa, nie szczędząc ostrych uwag pod adresem tych nauczycieli, którzy, jak pisze „Journal des Débats”, „troszczą się tylko o obalenie wszelkiej legalnej władzy i spełniają rolę publicznych podżegaczy do rewolucji”.

B. poseł komunistyczny skazany na karę śmierci

Berlin. (Tel. wł.) Były komunistyczny poseł do Reichstagu, Kayser, skazany został przez berliński trybunał ludowy na karę śmierci za działalność komunistyczną. Dalszych czterech oskarżonych skazano na ciężkie więzienie od 12 do 15 lat.

Kayser po rozwiązaniu Reichstagu został internowany w dniu 28 lutego 1933 roku w obozie koncentracyjnym.

Zwolniono go 23 grudnia 1933 po złożeniu przyrzeczenia, że nie będzie już uprawiał działalności komunistycznej. Złamanie tego przyrzeczenia policzono mu za moment bardzo obciążający.

Skazanie Kaysera na karę śmierci jest drugim wypadkiem stosowania przez trybunał ludowy najwyższej kary za tego rodzaju przewinienia.

Spadek z Ameryki otrzymali rolnicy z pod Jarocina

Coprawda nie miliony dolarów, ale w każdym razie osiem tysięcy złotych

Jarocin. (Tel. wł.) Dnia 31 ub. m. przyleciał samolotem z Berlina do Poznania p. Henry Beal, adwokat ze St. Zjedn. Amerykanin zamieszkał w hotelu „Bazar”, poczem udał się do Jarocina w sprawie spadku amerykańskiego dla braci Tomasza i Antoniego Grobelnych, wymienników na gruntach swych synów, średnio zamożnych rolników w Chrzanie pod Jarocinem. Brat spadkobiercy, z których pierwszy liczy 78, a drugi 70 lat, śp. Franciszek Grobelny wyemigrował przed niespełna pół wiekiem do Ameryki Północnej, gdzie dorobił się fermi obszaru około 1000 akrów.

Śp. Franciszek Grobelny nie miał potomstwa i pozostawił dwujęzyczny — angielsko - polski — testament, w którym sumę osiągniętą ze sprzedaży fermi zapisał swoim braciom, a posiadana nieznaczna gotówka rozdzielił pomiędzy kościół Katolicki w Chrzanie i zakład dla sierot. Wykonania testamentu podjął się wspomniany adwokat amerykański Beal, który, mając w Europie, Niemczech i Danii ważne sprawy do załatwienia, zajął się również wypłatą spadku.

W Jarocinie, po stwierdzeniu personalij spadkobierców, przyczem służył za tłumacza wiceburmistrz p. Antoni Świerkowski, reemigrant amerykański i po upoważnieniu przez spadkobierców ich synów i p. Świerkowskiego do odbioru spadku, zainteresowani powrócili do Poznania, gdzie p. Beal w Warszawskim Banku Handlowym przy pl. Wolności podjął na list kredytowy sumę 8 tys. zł i wypłacił ją p. Świerkowskiemu, który każdemu z młodych Grobelnych wręczył po 4 tys. zł. Adwokat pobrał za swe czynności 10 proc. od obiektu.

Jeszcze tego samego dnia, 2 b. m., o godz. 11 rzutki prawnik amerykański opuścił samolotem Poznań — time is money — by, via Berlin, udać się do Kopenhagi.

Wysokość legatu dla kościoła parafialnego w Chrzanie, oraz wartość fermy pozostawionej przez śp. Franciszka Grobelnego nie jest nam znana. (pt)

Śmiertelne wypadki

Turyn. (PAT.) Trzech turystów, którzy wchodzili na szczyt Corne-Stella z powodu przerwania się liny spadło z wysokości 45 mtr. Dwóch alpinistów zginęło na miejscu, jeden jest ciężko ranny. Tegoż dnia wydarzył się drugi wypadek w masywie Mont Blanc. Jeden z turystów, wdzierający się na szczyt „Igły Triolet”, został śmiertelnie ranny przez kamień, który spadł na niego ze zbocza góry.

Tornado nad Meksykiem

Nowy Jork. (PAT.) W Mazatlan w Meksyku tornado zniszczył w stanie Sinalora dwie wsie: Hollywood i Alcorido. Z pod gruzów wydobyło zwłoki 200 ofiar katastrofy.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 5. 8. 1935 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była utrzymana.

Z pożyczek państwowych płacono za 5% poz. konwers. 67,50, za 4% premj. dol.

52,— oraz za 3% poz. budowl. 41,—.

Z papierów lokacyjnych P. Z. K. obracano 4 1/2% listy dolarowe po 42,— oraz 4 1/2% listy złote w złocie również po 42,—, pozatem ofiarowano 4 1/2% złotowe listy zast. po 41,50, natomiast płacono za 4% listy konwert. po 40,—.

Z akcyj bankowych płacono za Bank Polski 92,—.

Cedula Urzędowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu.

Kurs w procentach nominalu wzgl. w złotych za sztukę.

Papiery procentowe

5% państw. poz. konwers. 67,50 P.

4% poz. premj. dol., seria III 52,— P.

3% poz. budowl., seria I 41,— P.

4 1/2% dolarowe listy zast. serii K. z r. 1933

Pozn. Ziem. Kred. 42,— +

4 1/2% listy zast. złote w złocie przestemplowane Pozn. Ziem. Kred. (dawn. 4 1/2% dol. listy zast. w złocie = 8,90 za 1 dol. 42,— +

4 1/2% złotowe listy zastaw. s. K. z r. 1933

Pozn. Ziem. Kred. 41,50 O.

4% listy zast. konwert. oSTEMPL. P. Z. K. 40,— P.

Akcje bankowe i przemysłowe

Bank Polski 92,— P.

Tendencja utrzymana.

Frekwencja kuracjuszy w Rabce

Do dnia 21 lipca ilość kuracjuszy w Rabce przekroczyła liczbę 14.000 osób. Zjechali się ludzie ze wszystkich stron Polski i nie ma zakątków w kraju, z którego nie było reprezentanta. Przebywa w Rabce kilkadziesiąt osób na leczeniu z Niemiec, Austrii, Czechosłowacji, Palestyny, Francji, Turcji, Chin. O ile chodzi o Polskę to wszystkie województwa są tu reprezentowane. Przybyło dużo osób z Poznańskiego i Pomorza. Pobyt w Rabce jest wyjątkowo korzystny dla zdrowia dzieci, gdyż miejscowość ta posiada specyficzny klimat, silne nasłonecznienie, zawartość jodu w powietrzu, najsilniejszą w Europie solankę, prześliczny krajobraz, umiarkowane wzniesienia terenu ponad poziom morza i kilkanaście lekarzy-specjalistów, którzy przez długi lat praktykę w Rabce zdobyli sobie zaufanie u kuracjuszy i z ojcowską troskliwością dbają o swoich klientów. Odległość Rabki od najdalej położonych miejscowości w kraju nie odstrasza kuracjuszy od przyjazdu, gdyż Rabka ma dogodne połączenia kolejowe, pozwalające na bezpośredni dojazd do niej pociągami pospiesznymi, bez konieczności przesiadania się. Wielka frekwencja kuracjuszy w Rabce świadczy pochlebnie o obywatelach polskich, którzy ratując zdrowie swoje i swoich dzieci doceniają wartość zdrowiska krajowego, które jest i tańsze i skuteczniejsze często niż zagraniczne „bady”. Mieszkańcom nizin nie zastąpi Rabki żadne zdrowisko czy letnisko położone na nizinie, bo chcąc wyleczyć się z danej choroby potrzeba nie tylko wyssać wody mineralne, które niemi Opatrzność tak hojnie obdarzyła Rabkę, lecz zmienić trzeba krajobraz, powietrze, wysokość terenu, a wreszcie i otoczenie. dg 3361

Kurs dolara. Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 5.23 — 5.24 zł, w Gdańsku na Warszawę 5.26% zł.

Kurs marki niem. Bank Polski oddział w Poznaniu, nienotowany.

Urzędowa cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej

Poznań, 5. 8. 1935 r.

Warunki: Handel hurtowy parytet Poznania, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg.:

Standardy: 1) żyto — 2) pszenica 750 g/l. 3) owsie 470 g/l.

Ceny orientacyjne:

Żyto zdr., suche (Usp. spok.) 9,75— 10,00
Pszenna (Usp. spok.) 14,00— 14,25
Jęczmień 700—725 g/l. 13,50— 14,50
Jęczmień 670—680 g/l. 12,50— 13,00

Uspokobienie spokojne. Owsie (Usp. spokojne) 13,00— 13,75

Maka żytania I gat. 0,55% wł. w. 17,00— 18,00
żytnia I gat. 0,65% wł. w. 16,00— 17,00
żytnia II gat. 55—70% wł. w. 11,75— 12,75
żytnia pośl. pon. 70% wł. w. 9,75— 10,75
żytnia razowa 0,95% wł. w. 12,50— 13,50

Uspokobienie spokojne.

pszena gat. IA 0-20% wł. w. 25,25— 27,75
pszena gat. IB 0-45% wł. w. 24,75— 25,25
pszena gat. IC 0-55% wł. w. 23,75— 24,25
pszena gat. ID 0-60% wł. w. 22,75— 23,25
pszena gat. IE 0-65% wł. w. 21,75— 22,25
pszen. gat. IIA 20-55% wł. w. 21,25— 21,75
pszen. gat. IIB 20-65% wł. w. 20,75— 21,25
pszen. gat. IID 45-65% wł. w. 18,50— 19,00
pszen. gat. IIF 55-65% wł. w. 17,00— 17,50
psz. gat. IIIA 65-70% wł. w. 16,00— 16,50
psz. gat. IIIB 70-75% wł. w. 13,50— 14,00

Uspokobienie spokojne.

Otręby żytnie stand. 7,50— 8,00
Otręby pszen. grube stand. 8,25— 8,75
Otręby pszenne średnie et. 7,50— 8,00
Otręby jęczmienne 8,25— 9,50
Rzepak zimowy 26,00— 28,00

Łubin niebieski 12,50— 13,00

Łubin żółty 14,75— 15,25

Mak niebieski 33,00— 35,00

Inkarnatka 38,00— 40,00

Makuch lnian. w taflach 17,25— 17,50

Makuch rzepakowy w tafl. 12,75— 13,00

Makuch słon. w tafl. 42/43% 16,00— 16,50

Srut Soja 18,50— 19,00

Słoma pszena luzem 2,00— 2,20

pszena prasowana 2,60— 2,80

żytnia luzem 2,25— 2,50

żytnia prasowana 2,75— 3,00

owsiana luzem 3,00— 3,25

owsiana prasowana 3,50— 3,75

jęczmienna luzem 1,50— 2,00

jęczmienna prasow. 2,40— 2,60

Siano zwykłe luzem 5,75— 6,25

zwykłe prasowane 6,25— 6,75

nadnoteckie luzem 6,75— 7,25

nadnoteckie pras. 7,25— 7,75

Ogólne uspokobienie: spokojne.

Transakcje na odmiennych warunkach: żyta 1405 tonn, pszenicy 399 tonn, jęczmienia 1070 tonn, owsa 30 tonn, maki żytniej 165,5 tonn, maki pszennej 86,6 tonn, otrab żytnich 150 tonn, otrab pszennych 75 tonn, grochu Viktoria 35 tonn, rzepaku 70 tonn, rzepiku 10 tonn, łubinu żółtego 15 tonn, łubinu białego 5 tonn, inkarnatki 1 tona, makuchu lnianego 5 tonn, makuchu rzepakowego 10 tonn, makuchu słonecznikowego 21 tonn, wyki 0,5 tonn.

Gospodarcze przyczyny konfliktu włosko-abisyńskiego

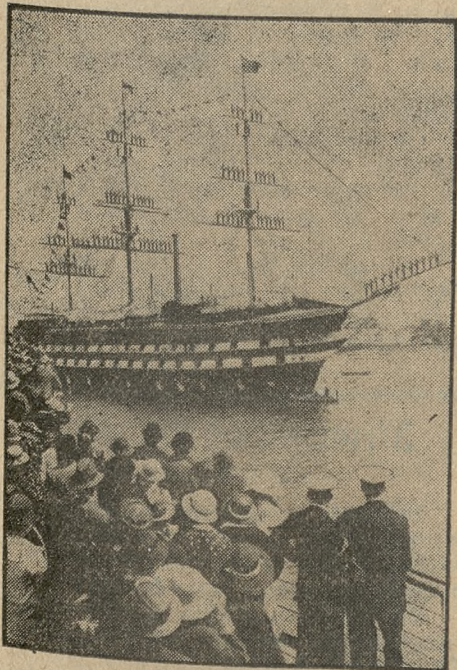
W prasie polskiej zbyt mało uwagi poświęca się stronie ekonomicznej zataru włosko-angielsko-abisyńskiego. Naogół traktuje się to zagadnienie pod kątem wyłącznie politycznym, interesując się przede wszystkim skutkami, jakie konflikt ten może za sobą pociągnąć na terenie europejskim. Tymczasem kwestja abisyńska posiada bardzo ciekawe podłoże ekonomiczne, które postaramy się pokrótce przedstawić.

Jak wiadomo, Italia należy do krajów przeludnionych, cierpiących na chroniczny brak przestrzeni dla swej ludności (Niemcy użyliby tutaj określenia „Lebensraum“). Nie jest więc dla Italji rzeczą obojętną fakt, iż w pobliżu kolonij włoskich, w stosunkowo nieznacznej odległości od półwyspu Apenińskiego istnieje egzotyczne państwo, czterokrotnie większe od Królestwa Italji, słabo zaludnione (Abisynja: około 10 ludzi na 1 km², Italia: 131 ludzi na 1 km²), obfitujące w stosunkowo znaczne bogactwa naturalne, a przy tem wszystkim — państwo niezależne, nie pozostające w sojuszu z żadnym z mocarstw światowych. Czyż nie jest to wymarzony teren do ekspansji?

Tak! — mawia się — ale klimat nie sprzyja Europejczykom... Jest to zdanie mylne. Gdyby tak rozumowali zdobywcy kolonij, nie byłoby imperjów angielskiego, francuskiego itp. A zresztą pod względem klimatycznym Abisynja dzieli się na dwie strefy główne. Kola (kraj gorący) obejmuje obszary niskie; tu rosną rośliny tropikalne, uprawia się bawełnę, indygo, trzcinę cukrową, drzewo gumowe i kawę (nawiasem mówiąc, z miejscowości abisyńskiej Kaffy wywodzi się kawa). — Przejście do drugiej strefy głównej tworzy bardzo urodzajny pas średni, w którym uprawia się zboże i wino. Tutaj spotyka się także wszystkie europejskie zwierzęta domowe. Wreszcie Dag (kraj wysoki) obejmuje obszary wzniesione od 2.000 do 4.400 m. Uprawa roli jest tutaj już niemożliwa, natomiast dobre pastwiska umożliwiają hodowlę. Jeśli do tych właściwości doliczyć okoliczność, iż Abisynja posiada pokłady złota i platyny (Wollega), soli (Dallol) i potasu (Dancali), to przyznać Włochom należy, że Abisynja istotnie przedstawia teren godny uwagi. I to tembardziej godny uwagi, że — jak dotychczas — kraj ten nie był prawie przez nikogo eksploatowany, pozostając na poziomie prymitywu gospodarczego.

Anglików interesuje w Abisynji

SALUT dla lorda admiralicji



Kadeci angielskiego okrętu szkolnego „Vortester” w szyku defiladowym oddają honory pierwszemu lordowi admiralicji, którym jest sir Bolton M. Eyres Monsell.

rzecz dość osobliwa, mianowicie tajemnicze jezioro Tana, leżące na wysokości 1.800 metrów i obejmujące obszar 3.600 km². Nawiasem mówiąc, największe w Polsce jezioro Narocz (woj. wileńskie) obejmuje obszar za ledwie 82 km²! Porównanie to daje nam wyobrażenie o ogromie jeziora Tana, do którego w porze dżdżystej wpływają ze wszystkich stron rwące potoki górskie, przynosząc ze sobą olbrzymie ilości szlamu. Ponieważ zaś w jeziorze Tana mieszczą się źródła Nilu niebieskiego, więc Nil zabiera ów urodzajny szlam ze sobą, użyźniając od wieków Egipt; z tego szlamu niegdyś Faraonowie budowali swoje wsie, a dziś Anglia używa go do użyźniania pól bawełnianych w Egipcie.

Bawełna egipska! Ona to zasila potężny przemysł włókienniczy Lancashire'u, uniezależniając Anglię od importu bawełny amerykańskiej. Dopuszczenia jakiegokolwiek konkurenta europejskiego nad jezioro Tana oznaczałoby pośrednio uzależnienie całego przemysłu bawełnianego Anglii od pounięt danego władcy źródeł niebieskiego Nilu...

Przewidujący Anglicy zdołali wykorzystać sprzyjającą konjunkturę polityczną i osiągnęli przed niedawnym czasem to, czego dotychczas nie zdołali zdobyć ani Francuzi (mimo ofiar pod Faszodą), ani Włosi. Mianowicie, korzystając z faktu, iż Negus potrzebuje kapitałów na dobrojenie swej armji, zdołali uzyskać od niego prawo budowania tam i zarządzania niemi nad jeziorem Tana. Kosztuje ich to 300 tys. funtów rocznie.

Także więc i opór Anglii przeciwko zakusom zdobywczym Italji ma m. in. swoje podłoże ekonomiczne!

Fałszy hitlerowców gdańskich

Gdański „gauleiter”, p. Forster, kierownik partji narodowo-socjalistycznej w w. m. Gdańsku, tłumaczył onegdaj na zgromadzeniu partyjnym zarządzenia senatu gdańskiego, sprzeciwiające się postanowieniom traktatu wersalskiego i umów polsko-gdańskich. M. in. Forster oświadczył:

„W związku z niezrozumiałem stanowiskiem Polski, poczuwam się do głosego i wyraźnego stwierdzenia, że żaden naród niema prawa pozbawiać drugiego praw do życia (Lebensanspruch). Z niepokojem śledziliśmy rozwój wypadków w ostatnich tygodniach. Rząd nie miał innej drogi wyjścia, jak, opierając się na instynkcie samozachowawczym, wydać znane zarządzenia (getroffenen Massnahmen). Ludność popiera decyzje senatu, wie bowiem, że chodzą o zaspokojenie podstawowego prawa, mianowicie o zaspokojenie żądania o swój chleb. Gdańsk nie jest skłonny do poddania się wygłodzeniu, jakkolwiek ponieść każdą ofiarę, dla zachowania niemiec-

kości swej ojczyzny.”

Oświadczenie p. Forstera mija się z prawdą. W Polsce nie myśli się o pozabawianiu Gdańska „praw do życia”. Polska nie ma jednak zamiaru płacić rachunku za rozrzućną gospodarkę hitlerowskiego senatu gdańskiego, nie rozróżniającego kasy partyjnej od skarbu wolnego miasta. Przed skutkami tej gospodarki przestrzegano senat głośno w „Volkstagu” z ław opozycji. Niepożyczałnej rozrzućności gospodarzy Gdańska, szczególnie na cele bojówek partyjnych, należy więc przypisać dewaluację guldena i te wszystkie skutki, które po tym fakcie nastąpiły.

Fałszy przywódcy hitlerowców gdańskich, mówiącego, że Gdańsk nie jest skłonny do poddania się wygłodzeniu, są tem jaskrawsze, że ze strony polskiej ofiarowano się Gdańskowi z gotowością dostarczenia artykułów żywności na kredyt długoterminowy. Na propozycję polską Gdańsk dotąd wyraźnie nie odpowiedział.

powiadomiony nasz urząd spraw zagranicznych.

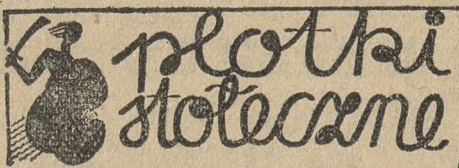
Opinia polska, wyczekująca z napięciem wiadomości, musiała czekać do wieczora, zanim zechciano nareszcie tekst noty podać do wiadomości. Dlaczego tak skrywać rzeczy, które i tak zostaną opublikowane? Dlaczego wstrzymywać się przed opinią, o którą chyba chodzi, i osłaniać się tajemniczością?... Czy ma się ona o rzeczach polskich dowiadywać z Niemiec?...

I jeszcze jedno: czemu się tak starannie unika wszystkiego, coby stwierdzało współdziałanie Greisera z Berlinem?

W tym kierunku idą inspiracje rozmaitych czynników. Z różnych stron zabiega się o to, żeby wydzilić kwestje gdańskie od zagadnień niemieckich — jakby one nie były ze sobą integralnie związane?

Kogo się chce omamić? Niemców — nie. Opinia publiczna i tak zbyt dobrze się w tych rzeczach orjentuje. Więc może siebie samego? Może się chce w życiu operować temi fikcjami?

WARSZAWIANIN



4 sierpnia

Sprawa gdańska zajęła bardzo wiele, jeżeli nie powiedzieć: wszystkich. W masach istnieje świadomość znaczenia morza i poczucie wartości Gdańska dla Polski. Opinia czytuje wszystko z wielkiem zainteresowaniem i z dużym napięciem wsluchuje się w wszystkie głosy.

Nota dyktatora Greisera była zapowiadana na sobotę zrana. Nota tak prowokacyjna i tak cyniczna, że wręcz wprowadza w zdumienie.

Została doręczona p. Papému w sobotę około godz. 10-ej. O tej porze ogłaszał ją w Berlinie „Berl. Ztg. am Mittag”, o tej porze reklamował ją dodatek nadzwyczajny „Danziger Vorposten”, organu pp. Greisera i Forstera. Niechybnie już był zaraz o tem

Zjazdy krakowskie

(*) W Krakowie rozpoczynają się zjazdy legionistów: w poniedziałek zjazd kół pułkowych, a we wtorek — legionistów.

W naszych warunkach były to czynniki polityczne. Nieraz wypowiadał się na nich Józef Piłsudski, a często swym wystąpieniem nadawał charakter aktualny. Od czterech lat już nie przemawiał, choć nieraz, jak np. w Radomiu, w zjeździe uczestniczył. Wtedy do „wiary legionowej” przemawiał gen. Rydz-Śmigły, jako pewnego rodzaju sukcesor tradycji J. Piłsudskiego.

Ostatni zjazd odbył się w Warszawie w r. 1933. Wtedy płk. Ślawek u stóp krzyża Traugutta podzielił się z zebranymi swą koncepcją elitaryzmu, którego główną część składową mieli stanowić właśnie — legionści. Jak poszły wypadki, wiemy. W roku minionym już zjazdu nie urządzono, a do od-

wołania jego wyzyskano powódz, która wówczas nawiedziła Małopolskę.

Tegoroczny zjazd jest pierwszym, który się odbywa w zmienionych warunkach. Poprzedziły go dyskusje wśród wtajemniczonych na temat organizacji samego zjazdu: czy nadać zjazdowi charakter homagium dla swego komendanta, czy też urządzić zebrańie polityczne.

Ostatecznie zdecydowano, że sam zjazd ma być raczej manifestacją żałobną żołnierzy dla swego wodza. Ale w przeddzień zjazdu postanowiono odbyć zjazdy kół pułkowych, organizacji o charakterze społeczno-towarzyskim. Tutaj postanowiono przeprowadzić debaty o sprawach, które bola, a także dokonać nowych wyborów.

A tu wychodzą szczegóły nieraz o sobliwe: np. prezesem Koła Czwartaków wybrano niedawno dra Polakiewicza, już po wyroku, wydanego nań przez prezydium B. B. Główny ton

Z życia

(—) Świeżo zanotowaliśmy w dziale gospodarczym, że Holandia zredukowała swój import towarów polskich, że Niemcy odczuwają dotkliwy brak surowców, a Szwajcaria ograniczyła swój import ziemniaków jadalnych z zagranicy.

To były ot krótkie wiadomości, jednego dnia.

A u nas w Polsce?

Przypadkowo równocześnie z powyższymi informacjami doszły nas „Wiadomości statystyczne” z 15 lipca br., zawierające sprawozdania z polskiego handlu zagranicznego za I półrocze 1935 r.

Przywieźliśmy w I półr.	r. 1934	r. 1935
	w tys. złotych	
jabłek zagranicznych	1,139	1,729
pomarańcz i cytryn	3,922	15,354
kawy, kakao, herbaty	10,928	11,764
korzeni	1,067	1,355
ryżu	2,424	5,109
wina	1,151	1,452
środków farmaceutycznych	2,152	4,145
perfumeryj	1,733	2,127
skór futrzanych	10,927	10,494
papierni	2,569	4,434
szkła	1,202	1,587
aparatury elektrycznych	6,235	9,520
samochodów	526	2,309
podwozi samochodowych	446	1,616
Równocześnie wywieźliśmy:		
złota	533	36,593
srebra	157	478

Chcemy widocznie imponować światu, że mimo kryzysu stać nas na przywóz tego rodzaju. Płacimy zaś — złotem...

zjazdowi będą nadawali legioniści, którzy pozostali w wojsku, a nie ci, co przeszli do polityki.

Okoliczności, towarzyszące tym zjazdom, potrafią się przyczynić do zorientowania się w wewnętrznych nastrojach obozu, który dzisiaj jest u władzy.

Zgon Hellmutha v. Gerlacha



Paryż. (Tel. wł.). W sobotę zmarł tutaj, w wieku lat 69, znany pacyfista niemiecki, Hellmuth v. Gerlach, długoletni wydawca i redaktor tygodniowej gazety „Welt am Montag”.

Z chwilą dojścia do władzy hitlerowców, v. Gerlach wyemigrował do Paryża, gdzie przebywał do ostatniej chwili.

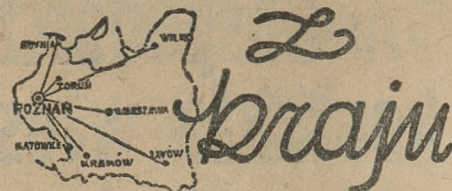
Hellmuth v. Gerlach urodził się w dniu 2 lutego 1866 r. na Śląsku i pochodził z rodziny ziemiańskiej, spokrewnionej z wpływowymi rodzinami junkierskimi. Po studiach prawniczo-administracyjnych, v. Gerlach poświęcił się polityce i dziennikarstwu. Po rewolucji niemieckiej w listopadzie 1918 roku, otrzymał stanowisko podsekretarza stanu w pruskim ministerstwie spraw wewnętrznych.

Piastując to stanowisko, odbył z początkiem r. 1919 podróż do Poznania, gdzie zetknął się z przedstawicielami Naczelnej Rady Ludowej. W marcu 1919 r. v. Gerlach ustąpił z zajmowanego stanowiska z powodu zatargu z pruskimi ministrami Hirschem i Heinem. Wydawana i redagowana przez niego w Berlinie gazeta tygodniowa „Welt am Montag” — wybitnie pacyfistyczna — cieszyła się przez długie lata dużym wzięciem i była często cytowana przez prasę światową.

Przeciwnicy v. Gerlacha zarzucali mu, że z początkiem r. 1919 sparaliżował planowaną akcję niemieckich sił zbrojnych przeciw Wielkopolsce

Proces ks. Małynicz-Malickiego

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego“)



Wilno, 2 sierpnia.
Przed wileńskim sądem okręgowym stanął jako oskarżony proboszcz parafii nowo-trockiej, ks. Mieczysław Małynicz-Malicki.

Proces ten wzbudził w społeczeństwie zrozumiałe zainteresowanie i pomimo wakacji publiczność wypełniła salę sądu okręgowego. Rzuca się w oczy duża ilość duchowieństwa oraz parafian trockich, którzy przybyli na proces swego ukochanego pasterza. Na salę wpuszczano za okazaniem kart wstępu, które już od paru dni wydawał sekretarjat sądu okręgowego.

Akt oskarżenia zarzuca ks. Małynicz-Malickiemu, że:

1) Od dnia 22 lipca 1934 r. do końca tegoż roku w miasteczkach Rudziszki i Nowe-Troki, pow. wileńsko-trockiego, publicznie rozpowszechniał fałszywe wiadomości o „bezpodstawnym uwięzieniu niewinnych ludzi w Berezie Kartuskiej i biciu ich przez policję“, „prześladowaniu przez rząd polski księży katolickich“ i o „obsadzeniu więźniów stanowiących w szkołach powszechnych przez Żydów“, które to wiadomości mogły wywołać niepokój publiczny, czyli czyn przewidziany w art. 170 k. k.

2) Że w nocy z 15 na 16 maja r. b. w miasteczku Nowe-Troki pozbawił wolności Józefa Marcinkjana, Leona Cipuna, Czesława Pietraszkiewicza, Kazimierza Monkiewicza, Mikołaja Kirszewskiego, Jana Sienkiewicza, Bolesława Kwiatkowskiego i Albina Klimy, przez przetrzymanie ich od godz. 22-jej do 1 m. 30 w zamkniętej dzwonnicy kościelnej, czyli czyn przewidziany w art. 248 par. 1 k. k.

3) Że w dniu 9 czerwca r. b. w Landwarowie pow. wileńsko-trockiego publicznie dopuścił się wyszydzenia narodu polskiego przez wypowiedzenie podczas kazania karygodnych zwrotów w związku z pogrzebem marszałka Polski, czyli czyn przewidziany w art. 152 k. k.

Z uzasadnienia aktu oskarżenia wynika, że ks. Małynicz-Malicki wygłosił szereg kazań, w których mówił o położeniu więźniów w Berezie Kartuskiej i wzywał parafian, by modlili się za więźniów. W kazaniach swych ks. Małynicz-Malicki powoływał się na czasopisma, odczytując z niektórych („Samobrona“) całe ustępy, dotyczące traktowania w Berezie „odosobnionych“.

O tem, że ks. Małynicz-Malicki mówił o uprzywilejowaniu Żydów w szkolnictwie oraz prześladowaniu księży zeznawali oprócz policjantów także świadkowie cywilni.

Odnosnie drugiego punktu uzasadnienia aktu oskarżenia wyjaśnia, że w dn. 15 maja r. b. grono osób zwróciło się do ks. Małynicz-Malickiego, domagając się dzwonięcia w godzinach pogrzebu marszałka Piłsudskiego. Gdy ks. Małynicz odmówił, wymienione w akcie oskarżenia osoby zakradły się na dzwonnice i gdy dano im sygnał, że przez radio nadawane są dzwony warszawskie, rozpoczęły także dzwonięcie. Po skończonym dzwonieniu, w którym im niekto nie przeszkadzał, nie mogły one opuścić dzwonnicy, gdyż drzwi były zamknięte.

Interwencja policji u ks. Małynicz-Malickiego nie odniosła skutku, gdyż ks. odmówił kluczy, motywując to obawą, iż osobnicy, którzy bez jego wiedzy dostali się do kościoła, mogli okraść wota. Drzwi jednakże zostały otwarte wytrychem przez policję, i zamknięci w dzwonnicy wypuszczeni na wolność.

Trzeci punkt aktu oskarżenia opiera się na zeznaniach przedstawicieli policji, którzy mieli sami słyszeć przemówienie ks. Małynicz-Malickiego, wygłoszone z dużym zapalem.

Zbadany przez sędziego śledczego ks. Małynicz-Malicki do winy się nie przyznał, wyjaśniając, że wszystko, co mówił w kazaniach, mówił z wiedzą i pod kontrolą swej władzy przełożonej, która nie pozwoliła na żadne wystąpienie, szkodzące państwu polskiemu. Jeżeli chodzi o pozbawienie wolności tych, co dzwonił, to istotnie wydał on polecenie służbie kościelnej, by pilnowała, żeby nikt z kościoła nie wyszedł, gdyż bał się, że zostanie dokonana kradzież inwentarza kościelnego i wotów.

W kazaniu, o którym mowa w 3-cim punkcie aktu oskarżenia, ks. Małynicz-Malicki mówił o czasach pogańskich, o złotym bożku, o zmuszaniu oddawa-

nia czci temu bożkowi, itp.; kwestji pogrzebu marszałka Piłsudskiego wcale nie poruszał.

Wilno, 3 sierpnia 1935.

Przewód sądowy w procesie ks. Małynicz-Malickiego trwał od godz. 9 rano do godz. 10 wieczór, przyczem ogłoszenie sentencji wyroku odroczone zostało do dnia następnego.

Nie sposób streszczać kolejno wszystkich zeznań świadków oskarżenia i obrony. Przytoczymy z nich tylko najważniejsze.

Najbardziej obciążająco dla oskarżonego zeznawali policjanci. Twierdzili oni zgodnie, iż kazania ks. Małynicz-Malickiego robiły wrażenie politycznych przemówień agitacyjnych, że występował on przeciwko rządowi pomajowym. Krytykował on także bardzo ostro to, co się w Polsce dzieje, mówiąc, że nawet Rosja carska nie znała takich urzędów, jak Berezka Kartuska; że w Polsce księży są prześladowani, a nawet bici, że wreszcie, na stanowiska nauczycielskie w szkołach polskich mianowani są Żydzi, wśród których jest wielu komunistów.

Te kazania skłoniły b. komendanta posterunku w Trokach, przodownika Mirowskiego, do „delegowania“ na nabożeństwa posterunkowych, którzyby następnie meldowali o treści kazań.

Na zapytanie obrony przed. Mirowski stwierdza, że posyłał policjantów, orientujących się dobrze w rzeczach politycznych i społecznych.

Właśnie jednym z takich „delegowanych“ był świadek, posterunkowy Pilarski, który zeznał, że ks. Małynicz w kazaniach mówił o „uciemiężeniu“ narodu polskiego, które to „uciemiężenie“ wyrażało się w osadzeniu ludzi w obozie w Berezie i mianowaniu Żydów do szkół. Miał przytem ks. Małynicz wzywać słuchaczy do „składania buntów“.

Może protestów? — poprawia przewodniczący.

— Nie! Wyraźnie słyszałem, że buntów — odpowiada post. Pilarski, który dalej utrzymywał, iż ksiądz zalecał „buntować się wszędzie: na rynkach, w autobusach, w wagonach, w szkole itp.“

Przodownik Sokół, obecny komendant posterunku w Nowych Trokach, ustala przebieg wypadków w nocy z 15 na 16 maja, kiedy to 8 uczniów i woźnych seminarjum nauczycielskiego zakradło się na dzwonnice, by dzwonić w chwili eksportacji, która się odbyła właśnie w Warszawie.

Twierdzi on, iż ksiądz odmówił wydania kluczy, by wypuścić „uwięzionych“ na dzwonnicy młodzieńców, bo chciał doczekać się świtu, kiedy można byłoby sprawdzić, czy nie popełniono kradzieży w kościele.

Drzwi do kościoła otworzył wytrychem fachowiec, a zamknięci na dzwonnicy zostali zrewidowani i po spisaniu protokołu niezwłocznie wypuszczeni.

Służba kościelna była zatrzymana na posterunku do rana, przyczem o pobiciu zakrystjana przed. Sokół nie wie, a o wybiciu szyb w plebanji słyszał jedynie „nieoficjalnie“.

Z zeznań służby kościelnej i wiceburmistrza Trok, Suszyńskiego, wynikałoby, że brama kościelna została wyłamana, a obecnego na cmentarzu organisty pobito do krwi.

Świadek Suszyński był u księdza w sprawie nabożeństwa żałobnego, które ksiądz chętnie odprawił i wygłosił kazanie, w którym zalecił słuchaczom naśladować zmarłego marsz. Piłsudskiego i nie pracować dla posad, lecz wyłącznie dla dobra Polski.

W sprawie ostatniego punktu oskarżenia zeznawali dwaj policjanci, a mianowicie przed. Białożyty i post. Podgórski, którzy słuchali kazania w Landwarowie. Twierdzą oni kategorycznie, że słyszeli ten ustęp kazania, który miał zawierać słowa o „wysokiej technice narzędzi zbrodniczych dla zagłady ludzkości, defilującej przed trumną“.

Słyszeli oni tylko zakończenie tego kazania, ale kierownik poczty Piotrowicz miał im powiedzieć, że kazanie było bardzo sprytnie powiedziane tak, że do niczego przyczepić się nie można.

Wspominał też przed. Białożyty o zatargach pomiędzy ks. Małyniczem, a proboszczem landwarowskim ks. Kułakiem z racji fotografii córek marsz. Piłsudskiego, ale informatora swego ujawnić nie chciał. Księża Sperski i Rot-

kiewicz tych wywodów policjantów nie potwierdzili, twierdząc, iż w kazaniu ks. Małynicza nie spostrzegli żadnych momentów karygodnych.

Z jedenastu świadków odwoławczych (9 doprowadzonych sąd postanowił zbadać na uwagę zasługuje jedynie zeznanie ks. dziekana Stefanowicza, który ustalił, iż nikt do niego z zażaleniem na ks. Małynicza, z powodu charakteru jego kazań, nie zwracał się, że w Starych Trokach, gdzie ks. dziekan jest proboszczem, pomimo, iż nie dzwonił podczas eksportacji, do żadnych zajęć nie doszło i nikt specjalnego dzwonięcia nie żądał.

Pozostali świadkowie obrony jedynie uzupełnili i potwierdzili zeznania służby kościelnej oraz księży Sperskiego i Rotkiewicza.

Na tem przewód sądowy zakończono, przyczem sąd odrzucił wniosek obrony o dołączenie do sprawy czasopism, z których ks. Małynicz czerpał wiadomości polityczne na dowód, iż nie może być mowy o szerzeniu niepokoju, skoro chodziło o rzeczy powszechne znane.

Przemówienie prokuratora rozpoczęło się o godz. 7.30 wieczorem i trwało stosunkowo krótko. P. prokurator Pawluć dowodził, iż przewód sądowy stwierdził słuszność wszystkich punktów aktu oskarżenia. Wprawdzie zeznania policjantów nie brzmiały „zbyt płynnie“, ale zasługują one na wiarę i odtwarzają słowa oskarżonego Małynicz-Malickiego.

Momentem karygodnym było uogólnianie przez oskarżonego poszczególnych wypadków. Jeżeli nawet istotnie w Rykонтach doszło do spoliczkowania księdza, to nie wolno mówić o biciu. To, co się dzieje w Berezie, jest usankcjonowane przez dekret p. Prezydenta i dlatego treść kazań oskarżonego Małynicz-Malickiego znalazła się w kolizji z kodeksem karnym.

Oskarżony nie był duszpasterzem, lecz działaczem politycznym, który korzystał ze swego stanowiska, by się nienawidzić partyjną.

W konkluzji prokurator prosił o wyrok skazujący.

Pierwszy z pośród obrońców przemawiał adw. Borowski (z Warszawy).

Na wstępie powołał się on na art. 5 i 9 obecnie obowiązującej konstytucji, które mówią o prawie jednostek i organizacji do pracy dla dobra zbiorowego.

Oskarżenie chce pozbawić księdza Małynicz-Malickiego tego prawa. Następnie poddał adw. Borowski akt oskarżenia szczegółowej krytyce, dowodząc, iż pozostaje on w sprzeczności z art. 248 k. k., który wymaga od oskarżonego winy umyślnej.

Powołując się na orzeczenie Sądu Najwyższego dowodził obrońca, że art. 170 k. k. także nie może mieć zastosowania, gdyż cytując ustępy z legalnie wydawanych pism, nie mógł ks. Małynicz rozpowszechniać wiadomości fałszywych i budzących niepokój publiczny.

Trzeci punkt aktu oskarżenia zarzuca księdzu katolickiemu i Polakowi rzecz wprost nie do pomyślenia — lżenie narodu polskiego.

Zdaniem obrońcy całe to oskarżenie jest wynikiem chorobliwej fantazji przed. Białożyty, który w sposób prostacki podsuwa księdzu słowa, których on nie wypowiedział i nie mógł wypowiedzieć, tak są one pozbawione treści i sensu.

Na ławie oskarżonych zasiadł ks. Małynicz, obciążony nie popełnieniem przestępstwami, lecz odpowiedzialnością na nią intelekt takich świadków, jak Białożyty czy Podgórski.

Przemówienie swoje zakończył adw. Borowski wnioskiem o uniewinnienie.

Drugi obrońca adw. Jankowski rozpoczął swe przemówienie od stwierdzenia, że nie często się zdarza, gdy na ławie oskarżonych zasiada kapłan katolicki, Polak.

Istnieje słuszne założenie, że kapłan nie może popełnić nic nieetycznego. Jakże się więc stało, że w osobie oskarżonego widzimy właśnie kapłana?

Akt oskarżenia bynajmniej nie daje nam na to odpowiedzi.

Odpowiedź wypadnie dać dopiero sędziom. Tej odpowiedzi z niepokojem oczekuje nie tylko oskarżony, ale całe społeczeństwo polskie.

W dalszym ciągu obrońca, opierając się na listach pasterskich prymasa

RUCH CUDZOZIEMCÓW W POLSCE

Jak wynika z ostatnich obliczeń, w roku ubiegłym bawiło w Polsce 87.100 cudzoziemców, z tego 29.900 w Warszawie, 4.900 w Łodzi, 6.200 w Poznaniu, 4.500 w Bydgoszczy, 8.500 w Katowicach, 8.400 w Krakowie, 5.200 we Lwowie, reszta w innych miastach.

Z Niemiec przybyło do Polski w roku ubiegłym 29.200 osób, z Austrii 10.000, z Czechosłowacji 7.300, ze Stanów Zjednoczonych A. P. 5.100, z Francji 4.800 osób itd.

UPRAWIANIE NIERZĄDU W HOTELACH WARSZAWSKICH

Władze prokuratorskie zakończyły dochodzenie w nowej wielkiej aferze o tolerowanie nierządu w hotelach warszawskich, która przypomina głośny proces 5 hotelarzy, odbyty przed kilkoma miesiącami. Tym razem na ławie oskarżonych zasiadł lekarz - dentysta, Norwid, właściciel hotelu „Krynica“ przy ul. Marszałkowskiej. Był on aresztowany wraz z 3 portierami za dopuszczanie do nierządu i czerpanie zeń zysków.

KOLONJE LETNIE KOMITETU BISKUPIEGO W ŁODZI

Komitet biskupi kolonij letnich dla najbardziej potrzebujących wysłał w tym roku na kolonie 600 dzieci szkolnych w dwóch grupach. Kolonie dla dziewcząt znajdują się w Kazimierzu pod Łodzią i są pod opieką sióstr Urszulanek. Koloniami dla chłopców w Brzezinach nad Wartą pod Sieradzem opiekują się siostry betanki. Oba zakłady wypoczynkowe posiadają izby chorych i starannie urządzone szpitaliki, z których na szczęście, jak dotąd, dobrze odżywiana i troskliwa czujnością otoczona młodzież nie potrzebowała korzystać. Dzieci w razie pogody spędzają długie godziny na powietrzu na boiskach lub przechadzkach i wycieczkach, a w wypadku niepogody leżakują lub odpoczywają na werandach. To też poprawiają się szybko i powracają do domów z nowym zasobem sił i zdrowia. Przewodniczącym komitetu jest J. E. ks. biskup Jasiński. (KAP)

700-LECIE KOŚCIOŁA W BRZEŚCIU KUJAWSKIM

Kościół farny w Brześciu Kujawskim obchodził w tym roku jubileusz 700-lecia istnienia. Uroczystość jubileuszowa wyznaczona została na 24 i 25 sierpnia. W sobotę 24 bm. po południu przybędzie do Brześcia J. E. ks. biskup Radoński, który wysłucha w kościele sprawozdania duszpasterza parafii i dziekana Brzeskiego, ks. prał. Stef. Kulińskiego. Następnie arcybiskup będzie bierzmował na smertarzu dzieci do lat 15. Nazajutrz 25 sierpnia o godz. 10 rano ks. biskup poświęci dzwony oraz odprawi uroczystą sumę w kościele; na cmentarzu mszę św. odprawi jeden z księży. Po nabożeństwie uda się procesja do figury Chrystusa Króla, którą poświęci ks. biskup.

Hlonda i całego episkopatu polskiego dowodzi, że działalność ks. Małynicz-Malickiego w Niemczech nie kolidowała ze stanowiskiem kapłana, który nie tylko ma prawo, ale i obowiązek zabierać głos w sprawach życia politycznego, skoro wiąże się one z zagadnieniami etyki i moralności.

Przechodząc do oceny materiału dowodowego stwierdza adw. Jankowski, że nie dostarczył on dowodów winy ks. Małynicza co do żadnego z punktów aktu oskarżenia.

Po krótkiej replce prokuratora i obrońców zabrał głos ks. Małynicz, który prosił Sąd o wyrok uniewinniający nie ze względu na niego samego, bo i w więzieniu można Panu Bogu służyć, ale ze względu na jego parafjan, którzy czekają powrotu swego pasterza.

Ogłoszenie wyroku zostało odłożone do godz. 2 dnia następnego.

Już na godzinę przed tym terminem poczęła się gromadzić w sądzie i przed sądem publiczność.

Wyrok brzmiał, że skazuje się ks. Małynicz na 1 i pół roku więzienia i utrzymanie dotychczasowego środka zapobiegawczego (aresztu).

P. Kownacki.

Stronictwo Narodowe

Koło Śródmieście

Zebrań miesięczne odbędzie się w wtorek, 6 bm. o godz. 20 w salce Stronictwa Narodowego św. Marcina 65 w podwórzu wejście lewe I. piętro.

Na zebraniu ważne sprawy organizacyjne oraz ciekawe referaty pp. adw. Starka i Henryka Bzyla.

Obecność wszystkich członków nieodzowna konieczna.

Niech żyje Wielka Polska!
Czołem. Zarząd.

Złoty jubileusz Katolickiego Towarzystwa Rzemieślników Polskich w Poznaniu

Niezwykłe uroczysty przebieg miał obchód, zorganizowany wczorajszej niedzieli z okazji 50-lecia istnienia Katolickiego Tow. Rzemieślników Polskich w Poznaniu. Rano uczestnicy zgromadzili się w lokalu „Restauracji Stołecznej”, skąd nastąpił wymarsz do kościoła OO. Jezuitów, gdzie o godzinie 9,15 odprawił mszę św. długoletni patron Tow. ks. prałat Zakrzewski, który też wygłosił podniosłe przemówienie od strony ołtarza. W pochodzie, poprzedzanym orkiestrą, udali się następnie uczestnicy obchodu do „Stołecznej”. Pięknie przybrano salę i estradę. Z dekoracji zieleni wylaniał się biały orzeł, spowity w sztandar narodowy na tle sztandarów o barwach papieskich.

Wobec licznych uczestników obchodu, wypełniających salę zebrania, zajął obrady prezes Tow. p. Eliński, witając w serdecznych słowach zgromadzonych. Szczególniejsze owacje towarzyszyły powitaniu ks. prałata Zakrzewskiego, który jako długoletni patron Tow. związał się ściśle z tą organizacją.

Przewodnictwo obrad powierzono ks. Haendschke. Ponadto weszli do prezydium pp.: Wincenty Niewiada, sekretarz Tow. Młody Przemysłowców, radca Gawroński ze Śremu, radca Berkan, Stroiński, ks. prałat Zakrzewski oraz pp.: Bestyński, Andrzej Gut i Antoni Szczaniecki, jako założyciele.

Następnie ks. Haendschke jako przewodniczący wznosił okrzyk na cześć Ojca św. i na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej. Orkiestra Tow. Literacko-Artystycznego Pracowników Poczтовых pod batutą p. Kierczyńskiego odegrała hymn narodowy.

Sprawozdanie z działalności Tow. wygłosił prezes p. Józef Eliński.

Referat p. t. „Rozwój myśli mieszczańskiej w Wielkopolsce” wygłosił red. „Orędownika” p. Adam Piotrowski, który zgromadzeni przyjęli z wielkim uznaniem, darząc prelegenta oklaskami.

Po odczytaniu licznych telegramów nastąpiło odznaczenie członków współzałożycieli i jubilatów Towarzystwa. Dyplomy otrzymało około 100 członków. Wielka liczba odznaczonych tłumaczy się faktem, że podczas półwiekowego istnienia jeszcze nigdy nie wyróżniono jubilatów, ani też założycieli dyplomami.

Na podkreślenie zasługują produkcje muzyczne Towarzystwa Literacko-Artystycznego Pracowników Poczтовых, które na wstępie odegrało poloneza A-dur Chopina oraz pod koniec wiązanek pieśni Wilkuszewskiego.

Obrady zamknął ks. Haendschke jako przewodniczący zgromadzenia, wyrażając podziękowanie wszystkim uczestnikom i apel do dalszej owocnej pracy.

Odbył się następnie wspólny obiad, podczas którego wygłoszono szereg serdecznych toastów, gdzie przemawiali m. i. pp. Niewiada, Berkan, Gawroński i Raszewski z Śremu, Klupiec i t. d.

Po południu w ogrodzie „Restauracji Stołecznej” odbył się koncert, połączony z grami towarzyskimi, a wieczorem odbyła się zabawa taneczna na sali.

Aktu wręczenia dyplomów dokonał radca Izby Rzemieśln. p. Gadebusch. W czasie przemówienia, jako pierwszy zabrał głos starosta powiatowy p. Kozłowski, który wskazał na ważną rolę, jaką odegrało Towarzystwo za czasów niewoli, podkreślając zasługi Towarzystwa, położone około rozwoju rzemiosła wielkopolskiego. W dalszym ciągu przemawiali pp. Gadebusch, burmistrz Kuehn, ks. proboszcz Szymański i inni. Następnie odbyło się składanie życzeń i wbijanie gwoździ pamiątkowych przez licznych delegatów i przedstawicieli miejscowych stowarzyszeń.

Przy bólach reumatycznych w głowie, biodrach i ramionach, nerwobólach, bólach w udach i postrzałowych stosuje się naturalną wodę gorzką **Franciszka-Józefa** dla codziennego oczyszczenia przewodu pokarmowego.
Tg 1499

wiak, J. Skierczyński, K. Kotecki, J. Kmiecinski, N. Appolt, L. Rosochowicz, F. Borowicz, J. Wronski, A. Frydrych i K. Nawrocki.

Po południu odbył się w strzelnicy koncert, a wieczorem zabawa taneczna.

Kobiety — budujcie schrony lub pomieszczenia przeciwgazowe. Jeżeli nie potraficie, zapiszcie się do LOPP. Ona was pouczy.

Jubileusz Tow. Przem. w Obornikach

W niedzielę 4 b. m. obchodziło Towarzystwo Przemysłowców w Obornikach 50-lecie swego istnienia. W godzinach rannych odbyło się na dworcu powitanie delegatów oraz przedstawicieli bratnich stowarzyszeń, poczem o godz. 10 wyruszone w pochodzie do kościoła farnego na uroczyste nabożeństwo.

Po nabożeństwie odbyło się na sali p. Klosego zebranie jubileuszowe, które zajął długoletni prezes Towarzystwa p. Stanisław Koszewski, witając delegatów bratnich towarzystw z Mur. Gośliny, Rogoźna, Polajewa, Szamotuł, Poznania — św. Łazarz, Chodzieży i Naramowic oraz przedstawicieli władz i duchowieństwa.

Na marszałka zebrania powołano znanego działacza społecznego p. Ksawerego Gadebuscha z Poznania, na sekretarza p. Edmunda Dondajewskiego. Obszerne sprawozdanie z 50-letniej działalności Towarzystwa wygłosił sekretarz p. Maksymilian Thiel.

Z kolei nastąpiło wręczenie dyplomów. Dyplomy otrzymali pp. W. Kowalski, M. Theil, St. Mazur, E. Ciepliński, A. Kaźmierski, J. Misterski, Z. Schmidt, W. Kucera, L. Bukowski, A. Grzechowski.



Na zdjęciu widzimy uczestników uroczystości oraz sztandary bratnich organizacji, które wzięły udział w święcie Towarzystwa Przemysłowców. W środku pierwszego rzędu siedzą jubilaci i założyciele.

RACJONALNA KOSMETYKA

Nie polega na trwonieniu długich godzin w instytucjach piękności, tylko na doborze mydeł i kremów wypróbowanej dobroci. — Jakiemi są

MYDŁA PRZETŁUSZCZONE I KREM SPORTOWY M. MALINOWSKIEGO

Warszawa, Lab. Chem. Farm. ul. Chmielna 4 Donabycia we wszystkich, pierwszorzędných firmach Tg 1501

Narodowcy nie głosowali

Sieraków. W zebraniu rady miejskiej, zwołanem w celu przeprowadzenia wyboru delegata do zgromadzenia okręgowego, Klub Narodowy i N. P. R. udziału nie brały.

Kostrzyn. W posiedzeniu rady miejskiej, zwołanem w celu wyboru delegata do okręgowego zgromadzenia wyborczego, wzięło udział 4 radnych. 8 na zebranie nie przybyło.

W ubiegłą niedzielę kilka towarzystw zwołało wspólne posiedzenie dla zebrania 500 podpisów na drugiego delegata. Na zebranie stawili się zaledwie około 30 osób.

Buk. Rozplakatowane po mieście przez magistrat i starostwo zarządzenie w sprawie zgłaszania się uprawnionych do głosowania do Senatu dało kiepski rezultat, gdyż zgłosiło się zaledwie kilka osób. Zainteresowanie wyborami jest niezwykle słabe; odczuć to można na każdym kroku. Nawet zwolennicy „sanacji” wyrażają się, że „z tą nową ordynacją wyborczą jednak trochę przeholowano”.

W ub. piątek odbyło się posiedzenie tutejszej rady miejskiej. Radni Obozu Narodowego w liczbie siedmiu (na ogólną liczbę 12-tu) nie wzięli udziału w posiedzeniu. Społeczeństwo miasta Buku stoi twardo na gruncie narodowym. (bm)

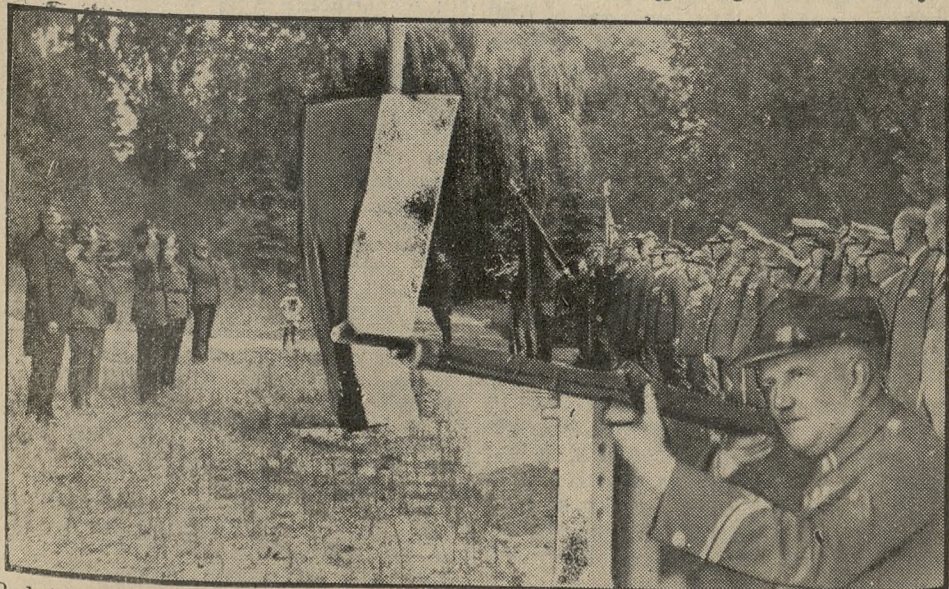
Incydent dyplomatyczny z powodu karykatury

Waszyngton. (PAT). Incyident spowodowany zamieszczeniem karykatury, wyobrażającej cesarza Japonji, jest uważany przez rząd japoński za tak poważny, iż ambasador japoński w St. Zjednoczonych przerwał swój urlop i powrócił do Waszyngtonu, by omówić sprawę z władzami Stanów Zjednoczonych.

Strzelanie powstańców wielkopolskich

Doroczne strzelanie o puchar wędrowny Tow. Powstańców i Wojaków Poznań-Śródmieście, odbyło się przy du-

Potem przemówił prezes Tow. Poznań-Śródmieście p. Jan Olejniczak. Przybyłemu następnie prezesowi związko-



Podniesienie chorągwi na rozpoczęcie konkursów strzeleckich powstańców wielkopolskich. Na pierwszym planie z prawej dr. St. Celichowski oddaje honorowy strzał.

zem zainteresowaniu na strzelnicę Bractwa Kurkowego na Szlęgu.

Na strzelnicę uczestnicy strzelania konkursowego ustawili się w kar-nym szeregu, pod komendą p. Wal. Libery, który też nadzorował strzelanie. Na wstępie przemówił komendant związkowy por. rez. Podgórski.

wemu i protektorowi strzelania konkursowego, adw. dr. St. Celichowskiemu, złożył raport, jako komendant strzelania p. Wal. Libera. Przed otwarciem strzelania przemówił adw. dr. St. Celichowski i wniósł okrzyk na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej. Przy dźwiękach hymnu narodowego

podniesiono sztandar narodowy.

Strzelanie rozpoczął strzałem na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, adw. dr. St. Celichowski. Na cześć Prezydenta R. P. strzelał por. rez. Gniatczyński, na cześć armji. por. Podgórski, na cześć prezydenta m. Poznania por. Nowak, na pomyślność związku strzelał prezes Jan Olejniczak, na w konkursie sekretarz bractwa kurkowego p. dyr. Rychlewski, na pomyślność przeszłorocznych zdobywców pucharu p. Maliński, na rozwój towarzystwa p. Wal. Libera i mistrz w przeszłorocznym strzelaniu p. Huta.

Potem rozpoczęło się ogólne strzelanie, które trwało prawie do wieczora. Z uwagi na trudne położenie, w jakim znajdują się liczni powstańcy wielkopolscy, staraniem Towarzystwa Powst. i Woj. Poznań-Śródmieście wydano obiad żołnierski uczestnikom strzelania.

Po obiedzie, w ogrodzie bractwa kurkowego odbył się koncert orkiestry Tow. Powst. i Wojaków Poznań-Śródmieście pod batutą p. kapelmistrza Golińskiego. Wieczorem odbyło się ogłoszenie wyników i rozdanie nagród.

W strzelaniu zespołowym zdobyło puchar wędrowny Towarzystwo Powstańców i Wojaków Poznań-Śródmieście (w szeregu por. St. Gniatczyński i Brunon Trespaczak).

Drugie miejsce zdobyło Bractwo Kurkowe, trzecie — Tow. Uczestników Powstania Poznań-Zamek.

W indywidualnym strzelaniu Towarzystwa o mistrzostwo na r. 1935-36 mistrzostwo zdobył p. Wojciech Gwitt, 2) Piotr Głogowski, 3) Roman Szymański. (kl.)

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Sierpień

6

WTOREK

Kalendarz rzym.-kat.

Wtorek: Przemienienie Pańskie

Środa: Kajetana w.

Kalendarz słowiański

Wtorek: Chlebosława

Środa: Olecha św.

Słońca: wschód 4,19

zachód 19,37

Długość dnia 15 g. 18 min.

Księżyc: wschód 12,15 zachód 21,18

Faza: 7 dzień po nowiu.

Stan pogody według spostrzeżeń Instytutu Meteorologicznego Uniwers. Pozn. Poniedziałek, godzina 7 rano. Temperatura powietrza umiarkowana plus 14 st. Ciśnienie atmosferyczne wysokie 759 mm. Pogodnie. Wiatr zachodni. — W ub. dobę temperatura najwyższa plus 25 st. Cels., najniższa plus 13 st. Cels.

Przewidywania pogody na wtorek: Pochmurno i dość chłodno, miejscami drobny deszcz.

Stan wody w Warcie wczoraj 0,31 mtr., dzisiaj 0,32 mtr.



KRONIKA POZNANIA

KRONIKA KOŚCIELNA

— **Pierwsza msza św. pod gołem niebem w parafii św. Michała Archaniola.** Wczoraj odbyła się w parafii św. Michała Archaniola wymowna uroczystość poświęcenia nowej statuy Matki Boskiej, ustawionej na dziedzińcu kościoła. Uroczystość, która była dwukrotnie z powodu deszczu odwoływana, tym razem odbyła się przy pięknej pogodzie z udziałem wielkiej liczby wiernych. Aktu poświęcenia dokonał ks. prob. Nowakowski, poczem przed umyślnie ustawionym ołtarzem odprawiona została pierwsza w tej parafii cicha msza św. pod gołem niebem. Stosowne kazanie o kulcie Najśw. Marii Panny wygłosił ks. prob. Nowakowski. (wel)

WYCIĘZKI

— **Do Częstochowy** za zł. 11,90 od 13-go do 16 sierpnia br. — przyjmują jeszcze zapisy Sekretariat Tow. „Pielgrzym”, Poznań, ul. św. Józefa 5, tel. 20-62.

KOMUNIKATY RÓŻNE

— **Uniwersytet Ludowy w Dalkach** (p. Gniezno) przyjmuje zapisy na męski kurs zimowy, który trwa od 2 listopada do końca marca. Zgłaszać się może młodzież powyżej lat 18. Na Uniwersytecie Ludowym wykłada się poza ogólnymi wiadomościami także księgowość oraz naukę o gospodarstwie.

Dyrekcja wysłała na żądanie prospekty oraz udziela informacji za dołączeniem znaczka pocztowego.

— **Wydział Gospodarczy Państwowej Szkoły Handlowej i Przemysłowej** żeńskiej w Poznaniu przyjmie jeszcze kilka uczennic. Zgłoszenia pod adresem Państw. Szkoła Handl. i Przemysł. żeńska w Poznaniu, Marsz. Focha 2. Warunek przyjęcia ukończona szkoła powszechna, albo 6 klas gimnazjum. Biuro otwarte codziennie od godz. 10—12.

— **Kalendarzyk łowiecki na wrzesień.** Na zasadzie przepisów łowieckich, obowiązujących na terenie całego kraju (oprócz woj. śląskiego), we wrześniu przypada czas ochronny na następującą zwierzynę i ptactwo: losie — byki, losie — samice i cielęta; jelenie i danielie — samice i cielęta; sarny — kozy i kozłeta; niedźwiedzie, niedźwiedzice z młymi, rysie, żbiki, kuny leśne (tumaki), norki, wiewiórki, zające — szaraki, zające — bielaki, guszcze — koguty, guszcze — kury, ciernie — kury (w woj. wileńskim, nowogrodzkim, białostockim, poleskim i wołyńskim od 15 września. W pozostałych województwach przez cały miesiąc), bażanty — koguty, bażanty — kury; dzikie indyki — samce, dzikie indyki — samice; czarne bociany, drogie, drogie-kamionki (stropety), żubry, bobry, kozice i świstaki.

KOMUNIKATY URZĘDOWE

— **Adresaci obciążeni będą kosztami przesyłek urzędowych.** Min. spraw wewn. rozesłało ponowny okólnik do urzędów administracyjnych i samorządowych, zalecający oszczędności w korespondencji urzędowej. Okólnik podnosi że wydatki na znaczki urzędowe pochłaniają olbrzymie sumy. W całej rozciągłości stosowany ma być przepis, który obciąża adresatów kosztami przesyłek we wszystkich wypadkach, gdy pismo wystosowane zostało w ich wyłącznym interesie.

— **Nowe paszporty dla bezpaństwowców.** Jak wiadomo w Polsce mieszka spora ilość osób, nieposiadających obywatelstwa polskiego, ani żadnego obcego. Obecnie opracowuje się projekt wprowadzenia specjalnego typu paszportów dla

Pięć Lux-torped na wykończeniu

Pisząc swego czasu o zmianach w letnim rozkładzie jazdy kolejowej i projekcie uruchomienia komunikacji motorowej na większych szlakach, wspomnieliśmy, że wagony motorowe wykonywa fabryka Cegielskiego w Poznaniu. Jak się dowiadujemy, cztery takie wozy zostały już przekazane ministerstwu komunikacji. Przechodzą one obecnie próby.

W produkcji znajduje się obecnie u Cegielskiego pięć dalszych wozów, których wykonanie, z powodu zmiany dotychczasowej przekładni mechanicznej na hydrauliczną, zostało opóźnione. Ostatnia próbna jazda torpedą odbyła się na przestrzeni Warszawa—Za-

kopane. Torpeda pokryła przestrzeń w 6 godzinach 25 minut, podczas gdy pociąg pociągowy przebywa tę trasę w 11 godzin — i liczne na odcinku Kraków—Zakopane wzniesienia i zakręty brała z łatwością.

Spodziewać się należy, że z chwilą wykończenia motorówek i przeprowadzenia próbnych jazd, będziemy mogli korzystać na kolejach państwowych z wygodnej i niezwykle szybkiej komunikacji. Nie długi już jest chyba czas, że torpedy zastąpią dzisiejsze pociągi i parowozy, stając się obok samolotów najbardziej nowoczesnym środkiem lokomocji.

bezpaństwowców w Polsce. Paszport będzie koloru białego.

KRONIKA MIEJSCOWA

— **Goście z Budapesztu.** W mieście naszym bawił ostatnio przez dwa dni, by odwiedzić grób zmarłej siostry, obywatel polski, rodzonej Warszawianin, p. R. Wesoły z rodziną, zamieszkały stale w Budapeszcie, gdzie jest dyrektorem wielkiej fabryki żarówek i przyb. instalacyjnych. Do Poznania rodzina Wesołych przybyła przez Krynice, Kraków i Warszawę. Dziś pp. Wesołscy opuścili „Cadillacem” miasto, kierując się przez Wrocław, Dreźnie, Pragę, Wiedeń z powrotem do Budapesztu. (pt.)

— **Pielgrzymka tradycyjna Kat. Tow. Rob. Pol. przy Farze do Dąbrówki Kościelnej.** Polecamy piękną pielgrzymkę do Dąbrówki Kościelnej, którą tradycyjnie organizuje Kat. Tow. Rob. Pol. przy Farze. Pielgrzymka wyrusza pod przewodnictwem ks. patrona Stan. Matuszczaka w niedzielę 8 września o godz. 4 rano z kościoła farnego na dworzec Tama Garbarska, skąd popularnym pociągiem udaje się do Łopuchowa, a od stacji krocza pątnicy do Dąbrówki. Pielgrzymce towarzyszy orkiestra. Powrót pielgrzymki tegoż samego dnia o godz. 20 wiecz.

— **Nadużywanie czapek gimnazjalnych.** Znałe sa tricki zębrzących, którzy dobierają sobie małe dzieci, ażeby wzbudzić większe miłosierdzie. Na niemniej sprytny pomysł wpadli grajkowie i śpiewacy podwórzowi. Ubranie mają niemożliwie postrzępione, ale dla lepszego efektu przystroili się w czapki gimnazjalne, niekiedy w studenckie. Podczas „wykonywania” pieśni religijnych nie zdejmują tej czapki z głowy, bo publiczność inaczej byłaby nie zauważyła, że zębrzącymi są biedni „gimnazjaści”, czy „studenci”. Wobec takich grajków nie należałoby otwierać litościwych serc i kieszeń, nadużywać to przynoszące ujmę prawdziwym uczniom

gimnazjalnym i studentom, winno być ściągane przez policję. (wel)

— **Nieuczciwe metody handlowe.** Jeden z naszych Czytelników donosi nam, że przechodząc ostatnio koło firmy „Wolworth” przy Starym Rynku, zauważył w oknie wystawowym krem „Śnieg Tatrzański” dużą tubę (nr 703) wyznaczony zł. 1,00. Tubę „Śniegu” Tatrzańskiego tej wielkości wszędzie sprzedaje się za zł. 1,50. Czytelnik nasz, nie dowierając wystawie, polecił kupić 1 tubę tego kremu jednemu ze swoich znajomych, który zażądał 1 tubę Śniegu Tatrzańskiego za 1,00 zł. Okazało się, że za zł. 1,00 u „Wolwortha” wręcają małą tubę kremu „Śnieg Tatrzański”, którą normalnie sprzedają składy za zł. 1,00 względnie 1,10.

— **Co to za dziwoląg?** Przy wstępie na boisko dla dzieci w parku Marcinkowskiego umieszczona jest tablica z następującym dosłownym napisem: „Gra w piłkę na boisku surowo w zbrojone”. Po jakim to? (wel)

— **Ceny nabiału.** Ceny detaliczne notowane w mieście Poznaniu w dniu 31 lipca 1935 r. Mleko niezbierane: cena najniższa 1 litr 0,20 zł; cena najwyższa 1 litr 0,25 zł; cena najczystsza 1 litr 0,20 zł. Jaja: 1 szt. 0,07 zł. Twaróg 1 kg 0,70 zł. Masło: solone 2,60 zł; mleczarskie 2,80—3,00 zł.

— **Z targu.** Dnia 5 b. m. na placu Sapieżyńskim płacono:

Za nabiał: 1 kg. masła wiejskiego 2,40—2,60 zł; 1 kg masła mleczarskiego 2,80—3,00 zł; 1 kg twarogu 50—60 groszy; za litr śmietany 1,20—1,40 zł; litr mleka pełnego 22—24 gr; 1 mdl. jaj 85—90 gr.

Za drób: kura 1,60—3,00 zł; kaczka 2,00—3,50 zł; gęś 3,50—6,00 zł; para gólebi: 0,90—1,00 zł; indyk 4,00—7,50 zł; para kurcząt 1,20—2,80 zł; perlica 2,40—2,80 zł.

Za mięso: 1 kg. słoniny świeżej 1,50—1,60 zł; słoniny wędzonej 1,80—2,00 zł; wieprzowiny 1,00—1,60 zł; wołowiny 1,40 do 1,80 zł; cielęciny 1,00—1,80 zł; koziny 1,00—1,20 zł; skopowiny 1,40—1,60 zł; smalcu 1,50—1,60 zł.

Za ryby: 1 kg. szczupaka 2,80—3,00

Dlaczego się strajk w zawodzie malarskim przedłuża?

Zdawało się, że trwający od trzech tygodni strajk malarzy wygaśnie po piątkowym orzeczeniu komisji rozjemczej.

Orzeczenie to komisji rozjemczej było przedmiotem obrad nadzwyczajnego walnego zebrania cechu mistrzów malarskich. Przyjęto do wiadomości orzeczenie komisji rozjemczej, uzależniając jedynie punkt orzeczenia wydziału rozjemczego dotyczący wynagrodzenia dla pracowników kategorii pierwszej (90 gr na godzinę) od kwalifikacji danego pracownika, bez wymagania specjalnych zdolności. Orzeczenie komisji rozjemczej poprawiło sytuację czeladzi malarskiej, gdyż płaca w porównaniu do dotychczasowych zarobków doznaje podwyżki o około 20 procent.

Zastrzeżenia, dotyczące kwalifikacji pracowników, zakomunikowali przedstawiciele cechu na wspólnym posiedzeniu komisji pracobiorców i pracodawców. Komisja pracobiorców, której imieniem występował sekretarz klasowych związków budowlanych p. Kowalewski, na zastrzeżenia te nie zgodził się, zapowiadając kontynuowanie strajku.

Od Cechu mistrzów malarskich w Poznaniu, otrzymujemy poniższe pismo:

Obserwator i zainteresowany zakończeniem już czwartego tygodnia trwającego strajku pomocników malarskich — z zdziwieniem przeczytał notatkę, umieszczoną w gazetach niedzielnych o dalszym kontynuowaniu strajku.

Otóż pojednawczo komisja rozjemcza na odbytem w dniu 2 b. m. posiedzeniu wydała orzeczenie mocą którego mieli pracodawcy płacić następujące stawki:

Dla czeladników do 2 lat po egzaminie 0,60 za godz., dla czeladników do 4 lat po egzaminie 0,75 za godz., dla czeladników ponad 4 lata po egzaminie 0,90 za godz., dla czeladzi wykonujących prace artystyczne według indywidualnej umowy jednak nie niższej jak 0,90 zł za godzinę pracy.

Orzeczenie takie odpowiadało całkowicie pracobiorcom i chcieli oni orzeczenie to bez zmiany akceptować, przyczem zaznaczyć trzeba, że przed rozpoczęciem posiedzenia p. Kowalewski sekretarz Związków klasowych, jako zastępca pracobiorców zakwestjonował legalność komisji.

Pracodawcy już w dniu 3 bm odbyli nadzwyczajne zebranie Cechu na którym uchwalono: ażeby strajk zlikwidować, przyjąć orzeczenie komisji jednak z zmianą punktu 3, to jest uzależniając płacenie za godzinę pracy 0,90 zł po 4 latach praktyki i od pewnych kwalifikacji, których każdy mistrz od swej czeladzi tej kategorii ma prawo żądać.

Słuszne żądanie mistrzów w zasadzie przyznawali członkowie komisji pracobiorców, jednakowoż wszelkie wysiłki komisji pracodawców nad zlikwidowaniem strajku spełzły na niczym wobec oporu mniej komisji, jak raczej oporu sekretarza związku p. K. który sprzeciwił się wszelkim zmianom i oświadczył wobec komisji pracodawców że strajk będzie nadal kontynuowany.

Zaczadzenie gazem świetlnym

W mieszkaniu na Wierzbicicach nr. 24 b zaczął się gazem świetlnym woźnica firmy Miądowicz, 28-letni Nikodem Kusik. Przyczyna śmierci nie ustalona.

Zona Kusika, powróciwszy do domu, zastała męża nieżywego wskutek zaczadzenia się gazem. Lekarz pogotowia ratunkowego (66-66) stwierdził zgon.

Celem ustalenia, czy zmarły tragicznie padł ofiarą wypadku, lub też zachodzi inna przyczyna śmierci, wdrożono śledztwo. (kl.)

zł; 1 kg okonia 1,60—2,40 zł; 1 kg. lina 2,00—2,40 zł; karpia 2,20—2,40 zł; suma 2,60—3,00 zł; leszcza 1,40—2,00 zł; 1 kg białych ryb 1,00—1,80 zł; 1 kg sandacza 3,00—3,20 zł; 1 kg karasia 1,20—2,00 zł; 1 kg węgorza 2,40—2,80 zł. Za ryby śnięte płacono 40—60 gr mniej.

Za jarzyny: 1 kg mł. ziemniaków 10—15 gr; pietruszki 10 gr; pieczek cebuli 5—10 gr; pieczek rzodkiewek 10—15 gr; 1 kg szpinaku 60—80 gr; 1 seler 10—20 groszy; 1 pieczek buraków 15 groszy; 1 kilogram rabarberu 10—15 groszy; główka sałaty 5—10 gr; mdl. ogórków 0,40 do 0,80 zł; pieczek kalarepy 10 gr; marchewki 8—10 gr; kalafior 10—60 gr; 1 kg pomidorów 0,80—1,00 zł; fasoli 70—80 gr; główka kapusty białej 10—20 gr; włoskiej 15—30 gr; modej 20—40 gr.

Za owoce: 1 kg owoców suszonych 1,20—2,00 zł; agrestu 0,90—1,20 zł; czarnych jagód 0,80—1,00 zł; wisien 1,00—1,40 zł; renklod 2,00—2,40 zł; jabłek 40—60 groszy; gruszek 0,60—1,00 zł; porzeczek 60—70 gr; śliwek 0,40—1,20 zł; borówek 0,80—1,00 (hu)

KRONIKA WYPADKÓW

— **Cyklista najechany przez samochód.** Na ul. Klasztornej najechał samochód PZ 44160 31-letniego Stefana Kwiecińskiego (Szewska 14). Rower, na którym jechał p. Kwieciński został całkowicie zniszczony. Na szczęście obyło się bez wypadku w ludziach. (kl)

— **Tragedja małego reemigranta.** O kilkaset metrów przed peronem dworca kolejowego w Poznaniu wypadł z pociągu wiozącego reemigrantów z Francji, 7-letni Stanisław Szymański, syn reemigranta. Z powodu ogólnych potłuczeń chłopca odstawiono do szpitala miejskiego w Poznaniu, skąd go ojciec mógł zabrać, gdyż nie odniósł on poważniejszych obrażeń. (kl)

— **By uniknąć najechania.** Na ulicy Marsz. Focha przy rogu ul. Adama Jeskego, motocyklista Józef Pec z Poznania (ul. Polna 46), chcąc uniknąć najechania kobiety, zatrzymał nagle motocykl. Wskutek silnego zahamowania, maszyną nadrzuciła, a p. Pec wypadł na chodnik i złamał lewy obojczyk. Motocyklistę opatrzyło doraźnie pogotowie (66-66) i przewiozło go do szpitala Przemienienia Pańskiego. (kl)

KRONIKA POLICYJNA

— **Nieprzestrzeganie przepisów o ruchu kołowym.** Podczas obławy, urządzonej na terenie m. Poznania, ukarano 52 osoby doraźnym mandatem karnym za nieprzestrzeganie przepisów o ruchu kołowym i drogowym. W 15 wypadkach spisano mandaty karne. Ponadto policja zatrzymała rower i motocykl, gdyż kierowcy tych pojazdów nie mieli kart uprawniających ich do jazdy. (kl)

— **Podczas obławy na elementy przestępcze** na terenie komisariatu II, zatrzymano 38-letniego Ludwika Sikorskiego (ul. Wypiańskiego 35) poszukiwanego w celu odcierpienia kary więziennej. Sikorski ma do odcierpienia roczną karę więzienia za oszustwo, a poprzednio za to samo przestępstwo karany już był półrocznym więzieniem. — Jako podejrzanego o systematyczne kradzieże u p. Leona Kowala ujęto Mieczysława Müllera (ul. Spokojna 18). Osadzonego też w areszcie policyjnym poszukiwanego przez sąd grodzki w Poznaniu Edwarda Tomaszewskiego, bez stałego mieszkania. (kl)

— **Wyczyny nożowców.** Na Placu Nowomiejskim powstała bójka między kilkoma osobnikami, przyczem pokłuto nożem p. Józefa Wojciechowskiego (ul. Marsz. Focha 63). Poranionego kilkakrotnie nożem w plecy opatrzyło pogotowie ratunkowe. Sprawcy wyczynów nożowych zbiegli. (kl)

— **Ja pod gazem, ty pod gazem...** Kiosk na św. Rochu 1 już niejednokrotnie był widownią awantur o ostrym przebiegu. Ostatnio, kiedy w kiosku była obecna żona właściciela p. Leokadia Borowiakowa, przybył mieszkający tam w pobliżu Wacław Kunce z 4 nieznany osobnikami. Po kilkunastu niewybrednych słowach, dyktowanych nienawiścią z powodu rzekomego zatargu o niezapłacone należności, Kunce ze swoimi kompanami zaczął demolować kiosk. Podczas tej awantury p. Borowiakowa rozbiła szklę alarmową straży pożarnej. Obawa przed przybyciem władzy św. Floriana, która na szczęście w porę ostrzeżono telefonicznie, skłoniła awanturników do opuszczenia placu boju.

Dalszym tokiem sprawy zajmują się V komisariat na Czartorii, który w tej sprawie przeprowadza śledztwo. (kl)

KRONIKA SĄDOWA

— **Były urzędnik miejski oskarżony o szantaż.** W dniu dzisiejszym sąd okręgowy w Poznaniu rozpatrywał sprawę 37-letniego Stanisława Martina, b. urzędnika miejskiego, (ul. Wierzbowa 2, m. 25) oraz 43-letniego kupca Kazimierza Andzińskiego, (ul. Obornickiej 129), oskarżonych o szantaż. Akt oskarżenia zarzuca Andzińskiemu, że sporządził doniesienie przeciwko mistrzowi ślusarskiemu Bręborowiczowi, oskarżając go o oszustwa skarbowe. Pismo to wręczył urzędnikowi komisariatu zarządu miasta Poznania na Winiarach Martinowi, ten zaś przyłożyłszy na piśmie tem pieczęcie mejskie zobowiązywał się wobec Bręborowicza wycofać doniesienie za cenę 500 złotych.

Martin do winy się nie przyznał i twierdził, że doniesienie jest aktem ezmsty ze strony prezesa i wiceprezesa Zw. Weteranów Powstań, którzy całą tę akcję przeciwko niemu prowadzili. Oskarżony Andziński do winy się też nie przyznał, jedynie potwierdził, że napisał doniesienia na Bręborowicza, które przez pomyłkę zaniósł do komisariatu magistratu, a nie do izby skarbowej. Po przesłuchaniu świadków, którzy potwierdzili winę oskarżonych, nastąpiły przemówienia stron, poczem sąd udał się na naradę.

O godz. 13 sąd ogłosił wyrok skazujący Martina na 10 miesięcy więzienia, z zawieszeniem na trzy lata i Andzińskiego na 3 miesiące aresztu bez zawieszenia.

— **6 miesięcy więzienia za rozbój.**

Przed sądem okręgowym w Poznaniu stanął 21-letni Zygmunt Stasiak (Pocztowa 3 m. 8) oskarżony o zrabowanie portmonetki z zawartością kilkuset złotych w monetach polskich i niemieckich na szkole urzędnika prywatnego Feliksa Napieralskiego (św. Marcin 31).

W nocy na 3 maja br. podchmielony Napieralski znajdował się ze swym znajomym w jednym z lokali restauracyjnych na Starym Rynku, gdzie grali w popularny tak dziś amerykański bilard. Grze przyglądał się Zygmunt Stasiak, który początkowo zapisywał wyniki na tablicy, a potem przyłączył się do gry. Gdy z powodu spóźnionej godziny lokal zamknięto, całe towarzystwo przeniosło się do innego lokalu przy ul. św. Wojciecha by grać dalej w „Hitlera“, partje. O godz. 1 w nocy Napieralski opuścił lokal i począł iść w kierunku ul. Młyńskiej. Za nim wyszedł Stasiak, który na rogu ul. Babińskiego dostąpił do niego i zaczępił go, poczem rozpiąłszy mu płaszcz wyciągnął z tylnej kieszeni portmonetkę z zawartością kilkuset złotych oraz kilkudziesięciu marek niemieckich w złocie i bieżąc. Stasiak część zrabowanych pieniędzy stracił tej samej nocy, bawiąc się po różnych lokalach.

Drugiego dnia do poszkodowanego Napieralskiego doszedł jego znajomy Zieliński wraz z bratem Stasiaka. Zwrócił mu część zrabowanych pieniędzy, na resztę dał pod zastaw kwit lombardowy oraz zobowiązał się do ratalnego spłacania pozostałej sumy, a w razie niewywiązania się z tego zobowiązania przyrzekł oddać mu na własność maszynę do produkowania nici, które wspólnie z bratem posiadali. Chodziło mu jedynie o to, by sprawą nie zajęła się policja. Sprawa jednak znalazła się w rękach prokuratora, który wygotował akt oskarżenia i sprawę skierował do sądu. Stasiak do winy częściowo się przyznał.

Sąd po przesłuchaniu świadków skazał og na 6 miesięcy więzienia oraz utratę praw obywatelskich na przeciąg lat 2.

Z WIELKOPOLSKI

— **Buk.** Zmiany w tut. szkolnictwie mają nastąpić po feriach wakacyjnych i to dość poważne. Dotychczasowy kier. szkoły powszechnej p. Jakób Cetner ma iść na emeryturę, a na jego miejsce przejdzie nauczyciel ze Zbąszynia p. Wróbel, którego żona również ma być kierowniczką w tutejsz. szkole żeńskiej. Niepokój w tut. społeczeństwie wywołała pogłoska, że oddać uczyć będzie w tut. szkołach aż czterech nauczycieli wraz ze swymi żonami, podczas gdy dużo nauczycieli i nauczycielek nie ma pracy. Najciekawsze jest to, że wakansu kierowników szkół tutejszych nie ogłoszono w „Dz. Urzędowym“ a mimoto dokonano zmian personalnych.

— **Bydgoszcz.** Teren komisji pojednawczo-porozumiewawczej dla likwidacji zatargu między pracodawcami i pracownikami został rozporządzeniem ministra Opieki Społecznej rozszerzony z Bydgoszczy na powiaty inowrocławski, szubiński i wyrzyski.

— **Nie** elektryczności przeżywa codziennie od kilku dni Bydgoszcz. Jednego dnia odmówił posłuszeństwa prąd stały z nowej elektrowni i pół miasta tonęło w ciemnościach, na drugi dzień stanęły dla odmiany wszystkie tramwaje. W jednym i w drugim wypadku powodem były drobne defekty, które wkrótce usunięto.

— **Miedzy** bufory dachów wagonów w czasie przetransportowania pociągu osobowego dostał się 45-letni kolejarz Marian Gnat, doznając złamania kilku żeber i dolnej szczęki. W stanie ciężkim przewieziono go do szpitala.

— **Pożar** wybuchł w zabudowaniach gospodarczych Marii Bielakowej w Niewolnie, przyczem spłonęły wszystkie zabudowania wraz z tegorocznym zbożem i maszynami. Pożar spowodował kot, który stracił palca się lampę naftową. Straty są poważne.

— **Czempiń.** Nieszczęśliwemu wypadkowi uległ dyżurny ruchu kolejowego p. Maciejewski z Czempiń. Mianowicie na stacji kolejowej przy manewrowaniu śremskiego pociągu dyżurny chcąc zatrzymać wagon, podkładając t. zw. saneczki, poślizgnął się, wpadając pod koła, które zmiażdżyły mu prawa rękę. Maciejewskiego odwieziono do szpitala św. Zofii w Kościanie, gdzie ma nastąpić amputowanie ręki.

— **Na** udar serca zmarł gospodarz Ludwiczak

Lotnik perski bawił w Poznaniu



Jak już donosiliśmy, w sobotę bawił przypadkiem w Poznaniu lotnik perski Gardar, kształcący się w „Deutsche Verkehrsschule“ w Szczecinie. Na fotografii widzimy od lewej: por. Krejczę, instruktora Aeroklubu Pozn., lotnika perskiego Gazdara i kierownika techniczn. Aeroklubu Pozn. inż. Duszyńskiego

z Sucharzewa. 14 dni przed zgonem spadł on podczas ustawiania stogu i złamał nogę.

— **Dobrzyca pow. Krotoszyński.** Jarmark ogólny, na bydło, konie i kramny odbędzie się w środę 7 bm. na nowej targowicy przy ulicy Parkowej.

— **Gniezno.** Z dachu na bruk runął dekarz Jan Blanka z Poznania, zatrudniony przy naprawie dachu na budynku kolejowym w parku Kościuszkim. W stanie ciężkim odstawiono go do szpitala miejskiego, gdzie po kilku godzinach zmarł.

— **Pod** zarzutem kradzieży broni u p. Nałuskiego w Rynku aresztowano Teofila Jukowskiego z Wymysłowa Dolnego.

— **Sto** kilo miodu w stanie płynnym, wartości 250 zł skradł złodzieje na szkodę p. Szykownego w Kosowie.

— **Inowrocław.** W schronisku dla bezdomnych usiłował popełnić samobójstwo 21-letni Jan Silny z Warszawy. Desperata przewieziono w stanie beznadziejnym do szpitala.

— **W** sprawie prezesa Stow. Drobnych Kupców p. Michalskiego, aresztowanego w swoim czasie pod zarzutem krzywo przysięstwa, prokuratura umorzyła dochodzenia z powodu braku winy.

— **Dwaj** urzędnicy kolejowi, konduktor Śródecki i kasjer Zieliński odpowiedzieli przed sądem o rzekome nadużycia przy sprzedaży biletów kolejowych. Sąd obu uwolnił.

— **Do** szpitala inowrocławskiego odstawiono włódarka majątności Janikowo, Jana Gazele, który w czasie pracy został tak silnie poturbowany przez jednego z pracowników, że istnieje słaba nadzieja utrzymania go przy życiu.

— **Jarocin.** Z wozu między konie spadł woźnica Jan Boruta, odnosząc poważne zewnętrzne obrażenia. Pierwszej pomocy udzielił mu dr. Finowicki, poczem przewieziono go do szpitala.

— **Batalion** 68 p. p. wymaszerował na ćwiczenia

— **Z** więzienia sądowego w Pleszewie zbiegł w czasie przechadzki więzień karny Mieczysław Klebik. Za zbiegiem zarządzone pościgi i ujęto go w Sieradzu. Uciekinier zdołał w międzyczasie dokonać dwóch napadów rabunkowych.

— **Sędzia** grodzki mianowany został asesor sądowy p. Kuczkowski Stanisław z przysiółkiem do sądu grodzkiego w Dąbrowie Górniczej.

— **Kołyń.** W wtorek, dnia 13. bm. odbędzie się jarmark kramny na konie i bydło.

— **Kościan.** Pokazy i zakupywanie koni remontowych odbędzie się w czasie od 8—10. bm. w Kościanie na placu przy Cukrowni kościńskiej.

— **Rocznemu** walnemu zebraniu chóru kościelnego im. ks. prał. J. Surzyńskiego przewodniczył ks. prob. Bednarkiewicz. Po przyjęciu protokołu z ostatniego rocznego walnego zebrania nastąpiły sprawozdania zarządu z rocznej działalności, z których wynikało, że chór pracuje intensywnie i bierze udział we wszelkich nabożeństwach kościelnych i akademjach religijno-społecznych. W repertuarze swoim posiada chór 10 mszy św. i 65 innych utworów. Po udzieleniu absolutorium, oraz po uchwaleniu regulaminu wewnętrznego dla czynnych członków chóru, zdał p. Witold Urbański obszerne i szczegółowe sprawozdanie z walnego zebrania delegatów Związku Chórów Kościelnych odbytego w Poznaniu.

— **Miasto** Kościan liczy ponad 700 bezrobotnych. W celu zatrudnienia większej ilości bezrobotnych Wojewódzkie Biuro Funduszu Pracy w Poznaniu przyznało Zarządowi Miejskiemu

w Kościanie 30 000.— zł bezzwrotnej dotacji na odnowienie terenów miejskich. W związku z powyższym Zarząd Miejski przystąpił do wykonania prac ziemnych przy regulacji ląki miejskiej, położonej przy ulicy Piaskowej, gdzie zatrudnia się wszystkich bezrobotnych przy nawożeniu ziemi z terenów cukrowni kościńskiej. Poza tym przystąpiono również do pobrukowania dotąd niepobrukowanych ulic.

W Urzędzie Stanu Cywilnego w Kościanie zgłoszono w ciągu miesiąca lipca br. 39 urodzeń, 5 ślubów i 29 zgonów.

— **Krotoszyński.** Na zebraniu Stron. Narodowego w sali Hotelu Wielkopolskiego uchwalono odbywać zebrania co 14 dni, na których wygłaszane będą referaty i odczyty, dotyczące spraw bieżących.

— **Zjazd** kół śpiewaczych okręgu krotoszyńskiego odbędzie się 11 bm. w Rozdrażewie.

— **Zebranie** Koła Podoficerów Rezerwy odbędzie się 5 bm. o godz. 20 na sali Hotelu Wielkopolskiego. Udział wszystkich członków konieczny.

— **Kostrzyn.** Towarzystwo Robotników Polsko-Katolickich urządza zabawę w ub. niedzielę, przyczem czysty zysk przeznaczony był na cele upiększenia kościoła parafialnego.

— **Prace** przygotowawcze do nowej klasyfikacji gruntów rozpoczęło starostwo powiatowe w Środzie.

— **Buhaj** majątności Gwiazdowo poranił kopytami i rogamij poważnie dwóch robotników.

— **Tutejsza** fabryka makaronów i piekarnik została po kilkoletniej bezczynności ponownie uruchomiona. Pracę znalazło blisko 30 osób.

— **Drużyna** harcerska im. Anieli Tułowieckiej powróciła z obozu we Wronczynie, gdzie bawiła przez 2 tygodnie.

— **Oborniki.** Za przywłaszczenie roju pszczoł skazał sąd grodzki Rosadę Stanisława z Baborowa i Nowaka Antoniego z Popowa na tydzień aresztu z zawieszeniem na 2 lata.

— **Zapomocą** włamania skradziono ze stodoły gospodarza Teofila Białka w Różnowie młynek do czyszczenia zboża. Kradzieży różnych części od maszyn do wyrobu torfu dokonano na szkodę gospodarzy Nowickiego i Warguły w Chrostowie. Kradzieży dwóch wozów żyta niemilofconego z pół majątności Popówko, dopuścił się Michał Chytry.

— **Odolanów.** Pod zarzutem kradzieży świadra na szkodę rolnika Knychala ze Świecy stanął przed sądem mistrz kamieniarski Stanisław Wróbel i jego syn Marian obaj ze Świecy. Sąd skazał ojca na 4 tygodnie z zawieszeniem na 2 lata, a syna na 6 miesięcy bezzwzględnego aresztu.

— **10** kilogramów sacharyny skonfiskowali funkcjonariusze straży granicznej w Sośnie u dwóch osobników. Aresztowanych odstawiono do więzienia przy sądzie grodzkim w Odolanowie.

— **Ostrów.** Jarmark kramny, na bydło i konie odbędzie się w Ostrowie w czwartek, 8. bm.

— **W** pociągu międzynarodowym na trasie Poznań — Ostrów skradziono pewnej obywatelce belgijskiej srebrnego lisa, wartości 3 000 fr. belg.

— **Z** mieszkania ul. Polna 13 skradziono nocą przez otwarte okno na szkodę p. Tomaszewskiego bieliznę, garderobę i inne przedmioty na ogólną sumę około 500 zł. Złodziei ujęto; byli niemi dwaj egypcie. Łup imi odebrano.

— **P. W.** Galantowicz odznaczony został honorową odznaką L. O. P. P. za wybitne zasługi na polu krzewienia idei L. O. P. P.

— **W** sprawie upadłościowej nad majątkiem po sp. Antonim Banaszaku, adwokacie i notariuszu w Ostrowie, wyznaczono termin na 7 września rb. przed tutejszym sądem grodzkim celem powzięcia decyzji odnośnie sprzedaży majątności

Arkuszewo pod Gnieznem, należącej do masy upadłościowej.

— **Wielkie** poruszenie wywołał tu zgon w tragicznych okolicznościach 28-letniej żony kupca tutejszego sp. Ireny z Tacików Rosadowej. Bawiła ona na lotnisku w niedalekiej wsi Nadstawkach, zamieszkując w szkole. Nauczyciel Płociennik — gospodarz lotniska przebywając na ćwiczeniach wojskowych, pozostawił on jednak broń nabita, zawieszoną na ścianie. Towarzysz lotników, uczeń gimnazjum ostrowskiego Edward Cepa począł manipulować bronią. Wtem padł strzał i ugodził tak nieszczęśliwie p. Rosadowa, że wszelka pomoc okazała się daremną. Przywołany z Jankowa Przyg. kapłan zdołał zaledwie udzielić konającej ostatnich Sakramentów Namaszczenia. Zwłoki przewieziono do Ostrowa. Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek po południu.

— **Osieczna.** Pod hasłem „Bogu na chwałę, bliźniemu na ratunek“ organizuje się w Osiecznej na niedzielę, dnia 11 sierpnia zawody powiatowe ochotniczych straży pożarnych, połączone z obchodem jubileuszu 25-lecia istnienia tutejszej ochotniczej straży pożarnej. Do Osiecznej zjadą się liczne zastępy rycerzy św. Florjana, aby zdać egzamin móżolnej pracy. Program święta jest bardzo obfity i da możność spędzenia kilku miłych chwil.

— **Ryczywół.** W zebraniu rady gminnej w Ryczywół, którego celem był wybór delegata do kolegium wyborczego, narodowcy nie wzięli udziału.

— **Grom** uderzył w zabudowania Pokrzywy z Igrzyny. Spaliła się doszczętnie stodoła, maszynny rolniczy, chlew z większym zapasem siana. Straty wyniosły około 10 000 zł.

— **Kradzieże** polne przybierają coraz większe rozmiary. Ostatnio wymłócili nieznani sprawcy w Skrzetuszu p. Chwaliszewskiemu większą ilość żyta.

— **Sapowice.** Jarmark ogólny odbędzie się w Stęszewie 8 sierpnia. Spodziewany jest znowu najazd Żydów, którzy zamierzają wcisnąć swoją bezwartościową tandetę naiwnej ludności polskiej. — Wobec tego powinniśmy pamiętać o kupowaniu wyrobów krajowych u kupców chrześcijan.

— **Złodzieje** włamali się ubiegłej nocy do mieszkania p. Fabisia i skradli szereg rzeczy, które podczas pościgu porzucili. Sprawcy włamania zbiegli.

— **Policja** przeprowadziła rewizję w zagrodzie rolnika Piotra Jurgi w Mierosławkach i znalazła budulec, grubości 48 cm, skradziony w lesie państwowym Wielka Wieś.

— **Sieraków.** Zaginęła w tajemniczy sposób z powózki walizka st. posterunkowego P. P. Patana z Grobli, wartości 300 zł.

— **Na** udar serca zmarł na ementarzu 71-letni bednarz Sroka z Sierakowa. Jak ustalono Sroka przeszedł wczesnym rankiem mur ementaru, by podlać groby swoich najbliższych. Niosąc wodę upadł na ganku i poniósł śmierć. Przywołany lekarz stwierdził już tylko zgon.

— **Doroczną** zabawę latową urządziło tut. K. S. M. M. w niedzielę, 4. bm. na strzelnicy Bractwa Kurkowego. Na program składały się różne niespodzianki. Koncertowała własna orkiestra pod dyktando p. K. Nowickiego.

— **Śmigiel.** Kółko Rolnicze w Śmiglu urządziło 4. bm. w ogrodzie Strzelniczy tradycyjną uroczystość dożynkową, na program której składał się korowód żniwny, poczem odbył się koncert w ogrodzie, śpiewy, składanie wieńców, tańce ludowe i różne niespodzianki.

— **Harcerze** śmigielscy za sprawą służby łączności podczas zlotu jubileuszowego w Spale otrzymali dyplomy. Onegdaj wyruszyła 7. drużyna harcerska i gromada suchów na obóz i kolonie harcerskie do Starkowa.

Z POMORZA

— **Nowe n. Wisła.** Pożar wybuchł w drogerji i składzie towarów kolonialnych p. Kraszuckiego. Plomienie groziły zniszczeniem całego zabudowania oraz towarów, a nawet śpiącym domownikom. Dzięki rychłemu zauważeniu niszczycielskiego żywiołu zdołano cudem uniknąć wielkiego nieszczęścia. Przyczyna pożaru nie jest znana.

— **Budowy** mostu pod Grzybkim domaga się ludność zamieszkała w Osin, Brzezinach i okolicy. Obecnie przeprawa w tem miejscu odbywa się zapomocą łodzi, uwiązanej na linie. Most stał się koniecznością z chwilą spiętrzenia wód rzeki Wdy, z chwilą powstania elektrowni w Żurze.

— **W** niemieckie ręce przechodzi ziemia w dużej polskiej wsi Gruczo pod Świeciem. Polak p. Deracki, stolarz sprzedal ziemię, nadającą się na place budowlane i położone w centrum wsi Niemcowi. Miejscowy Żyd Schleimer odsprzedał swój dom oraz ziemię także Niemcowi.

— **Tezew.** Dnia 15. bm. odbędzie się w Janowie koło Gniewa obchód piętnastolecia przyłączenia do Polski pięciu wiosek powiatu tezewskiego z prawej strony Wisły. Uczestnikiem obchodu, udającym się statkami „Vistula“ do Gniewa, została przyznana zniżka 50% od biletów jednostronnych i powrotnych, w ciągu dni 14, 15 i 16 sierpnia. Informacji udziela P. Z. Rz. „Vistula“, Tama Garbarska, telefon 33-60.

— **Złote** gody małżeńskie obchodzić będą 8. bm. pp. Franciszek i Rozalia z Szulców Litwińscy, zam. w Tezewie przy ul. Czyżkowskiej.

— **150** kolejarzy zatrudnionych w urzędach i warsztatach kolejowych w Tezewie otrzymało nagłe przesiedlenia.

— **Tuchola.** Aresztowany pod zarzutem podpalenia z chęci zysku asekuracyjnego został Franciszka Gwizdalowa oraz jej dwóch synów z Zielonki. Wymieniona miała swe mienie ubezpieczone na 6 500 zł, gdy tymczasem straty obliczono na 2 500 zł.

— **Rozciął** sobie siekierą stopę zajęty rąbaniem drzewa 19-letni Rozenkiewicz z Ludwichowa.

Składki i pokwitowania

Na pomnik Serca Jezusowego Z. K. z góracą prośbą o zdrowie i szczęśliwą podróż dla syna 1.— zł razem z poprzednio pokwitowaniami 277.55 zł.

Na „Caritas“: J. R. 5.— zł razem z poprzednio pokwitowaniami 37.— zł

Artystyczne opracowanie cudu na górze Tabor

(Na uroczystość Przemienienia Pańskiego w dniu 6 sierpnia)

Temat Przemienienia Pańskiego na górze Tabor był przedewszystkiem zagadnieniem plastycznym wczesnego średniowiecza i epoki przedromańskiej. W sztuce starochrześcijańskiej sceny tej jeszcze nie spotykamy.

Wyobrażenia tajemniczego Przemienienia pojawiają i rozwijają się na wschodzie chrześcijańskim; jest to uzasadnione tem, że w Kościele Wschodnim uroczystość Przemienienia Pańskiego obchodzono już w VI wieku, w Zachodnim natomiast rozpowszechniono ją dopiero za czasów papieża Kaliksta III (1455—1458).

Po raz pierwszy scenę tę spotykamy w syryjskiej biblij zakonnika Rabulasa z r. 586 (Bibl. Laurencjańska we Florencji). Na jednej z kart rękopisu spotrzegamy Chrystusa z prorokami Starożytności i trzema stojącymi uczniami. W późniejszej nieco, z przełomu VI w., mozaice apsydy w klasztorze św. Katarzyny na górze Synaj, scena Przemienienia ustalono już w formie typowej dla późniejszych wieków: stojącego na ziemi Chrystusa w mandorli otaczającego z obu stron prorocy Mojżesz i Eljasz; u stóp Zbawcy z prawej i lewej strony klęczą Apostołowie Jan i Jakób, św. Piotr leży pośród nich i zakrywa swe oblicze.

Cechą charakterystyczną wczesnych wyobrażeń jest zatarcie różnic pomiędzy pierwiastkami realnymi a duchowymi. W tej epoce największego uduchowienia chrześcijaństwa nie akcentowano kontrastu między światem ziemskim a niebiańskim. Stąd też na wymienionej mozaice synajskiej Chrystus jest wprowadzany najświeższym podkreśleniem zapomocą mandorli jako centrum ideowe całej kompozycji, postaci jednak proroków i uczniów są ujęte na jednej płaszczyźnie nie tylko dekoracyjnej i rzeczowej, ale także duchowej. Bizantyjskie wyobrażenia sceny Przemienienia cechuje też symetria hierarchicznych kompozycji oraz tajemnicze jej oświetlenie przez koliste najczystsze nimby (obok owalnego) i wiązek promieni, tryskających z postaci Zbawcy oraz dotykających proroków i uczniów.

Z pośród późniejszych przykładów na wyróżnienie zasługuje mozaika z XI w. w kościele klasztornym w Daphni pod Atenami, pełna subtelności i napiętego wyrazu, ale i przestylizowanej geometrycznej nieruchomości, relief na drzwiach śpiżowych kościoła S. Paolo fuori le mura w Rzymie, wykonanych ok. r. 1070 w Konstantynopolu, oraz tablica z XI w. w muzeum katedralnym we Florencji, na której wyobrażono delikatną techniką mozaikową Przemienienie Pańskie wśród szerokiego cyklu chrystologicznego. Tablice tego rodzaju były popularnym zjawiskiem w liturgii wschodnio-chrześcijańskiej; są to dziś jeszcze wystawiane w kościołach ortodoks. ikony, wykładane w dniach świątecznych jako ilustracje odpowiedniego tekstu Pisma św.

Cudowne Przemienienie w szeroko-



Ryc. 1. Przemienienie Pańskie — minjatura ewangelisty Ottona III z ok. 1000 r. Bibl. Państw. w Monachjum.

kiem ujęciu narracyjnym zobrażowano na dalmatyce papieża Leona III, w skarbcu zakrystji św. Piotra w Waty-

kanie, wspaniałem dziele tkactwa bizantyjskiego z XII w. Zwana dalmatyką Karola Wielkiego, z ciemno niebieskiego jedwabiu przetykanego złotem i srebrem, służyła późniejszym cesarzom podczas koronacji. Obok właściwej sceny wyobrażono na niej jeszcze wejście i zstąpienie z wzgórz Tabor.

W sztuce zachodniej wyobrażenia Przemienienia Pańskiego spotykamy w licznych cyklach mozaikowych, m. in. u św. Piotra w Watykanie z czasów papieża Formozjusza (891—896) oraz na rzymskich malowidłach mozaikowych z XI w., że wymienię obraz w tej technice w kośc. S. Nereo e Achileo, S. Prassede oraz w Sta Maria in Domnica.

Zmianę w wyobrażaniu sceny Przemienienia w sztuce zachodnio-europejskiej wprowadzają minjaturyści niemieccy epoki Ottonowskiej i to w dwóch kierunkach: silniejszego uduchowienia całej kompozycji, tak charakterystycznego dla późniejszej niemieckiej sztuki romańskiej, oraz wyrazistego zróżnicowania pierwiastków materialnych i duchowych. Wyobrażenie Przemienienia zostaje rozbite na dwie zasadnicze grupy: Chrystusa z prorokami, reprezentujących świat niebiański, oraz związanych z ziemią uczniów-ludzi. Przedział ten jest już delikatnie wyrażony w minjaturze ewangelisty Ottona III z ok. r. 1000 (Bibl. Państw. w Monachjum).

Na wzgórzach schematycznie zaznaczonych grzmią z nieba stylizowane kwiaty i krzewy dokonuje się tajemnicze misterium Przemienienia Pańskiego; z wielkiej chmury wyłania się błogosławiąca ręka Boża, dzierżąca promienie. W dolnej prawej partji przykucnęli kurczowo na ziemi apostołowie Jan i Jakób, św. Piotr żywo gestykułujący, po lewej stronie bierze udział w rozmowie Zbawiciela z prorokami.

Rozdział obu światów zaakcentowano już zupełnie wyraźnie w minjaturze ewangelisty z 2 połowy XI w. (Berliński Gabinet Rycin): w górnej części na chmurach unosi się z prorokami Chrystus wsparty stopami na kuli ziemskiej, a w dolnej na ziemi przykucnęli uczniowie. Ten sam typ powtarza płytka z kości słoniowej z XI w. w Muzeum Wiktorji i Alberta w Londynie.

Zbawiciel w mandorli, przejętej z

wzorów wschodnich, unosi się w powietrzu z prorokami na cienkim skrawku chmur; wyraźnie oddzieleni uczniowie leżą przerażeni na ziemi.

Z epoki romańskiego malarstwa niemieckiego pochodzi monumentalne rozwiązanie Przemienienia w kościele dolnym w Schwarzhendorf nad Renem z ok. r. 1150. Odpowiednikiem tego malowidła w sztuce francuskiej jest równie monumentalna scena z XII w. w tympanonie katedry w Le-Puy-en-Velay (dep. Haute-Loire). Francuskie opracowanie, dzięki może bliższemu niż w Niemczech kontaktowi ze wschodem, idą raczej po linii rozwojowej ikonografji wschodniej, wzbogacając jedynie konstrukcję dekoracyjną.

Wspomniałem już, na jakim podłożu ideowym dokonuje się dalszy rozwój wyobrażeń Przemienienia w sztuce niemieckiej, mianowicie na tle wyodrębniania pierwiastków duchowych i materialnych. Niewiadomo, w jakich relacjach współczesnych, względnie późniejszych, pozostawały sztuka włoska z niemieckimi opracowaniami, choć dla zrozumienia obecności



Ryc. 2. Płytkę z kości słoniowej: Przemienienie Pańskie, XI w. Londyn, Muzeum Wiktorji i Alberta.

analogicznego typu wystarczałyby przeważnie podobnego podłoża ideowego. W ten sposób wyobrażają Przemienienie Pańskie Giotto w Akademji Florenckiej, Fra Angelico w klasztorze S. Marco we Florencji, Pietro Perugino w Cambio w Peruzji. W końcu tworzy swe dzieło Rafael (Galerja Watykańska), u którego rozdział dwóch światów został z całą świadomością wydobyty i podkreślony.



Ryc. 3. Rafael — Przemienienie Pańskie — 1520. Rzym, Galerja Watykańska.

Obraz ten zamówiony przez kardynała Giulia dei Medici (późniejszego papieża Klemensa VII) wykonał artysta w r. 1520. W górnej części obrazu znajduje się właściwa scena Przemienienia, w dolnej, u podnóża góry, scena z opętanym chłopcem, o której ewangelista pisze, że nastąpiła bezpośrednio po Cudzie Taborskim. Chrystus w nieziemskiej jasności unosi się z prorokami nad ziemią, porwanymi ruchem Jego wstępu. Przeciwwagą tej kompozycji są uczniowie leżący na ziemi, dla wyraźniejszego kontrastu oddani w mniejszych proporcjach. Zupełnie po lewej stronie klęczą dwie postacie: są to diakoni Felicissimus i Agapitus, których uroczystość — przed ustanowieniem obecnej — obchodzono w Kościele Zachodnim w dniu 6 sierpnia. Podczas gdy Chrystus z trzema umiłowanymi uczniami wstąpił na górę Tabor i tam cudownie przemienił się, dziewięciu pozostałych apostołów oczekiwało powrotu Mistrza u podnóża góry; widzimy ich w dolnej partji. Właśnie rodzice przyprowadzili do nich syna, opętanego przez ducha nieczystego; apostołowie zaś są w najwyższym stopniu podnieceni, że nie udało się im jego uzdrowić. Opętane dziecko uzdrowił później Chrystus, zstąpiwszy z góry. Przez zjawisko nieszczęśliwego chłopca Rafael podkreślił niebiańską chwilę Przemienienia. Jako artyście nowożytnemu nie wystarcza mu dekoracyjne tylko zobrażowanie dwu światów, lecz stara się wzmocnić duchowymi, nie osłabiającami zresztą istotnego kontrastu, ściślej zorganizować całą kompozycję.

Stosunkowo mało opracowań tego tematu posiadamy w sztuce północnej, a koncepcja Jana Joest z r. 1508 w Kalmar wskazuje raczej na typowe dla renesansu niderlandzkiego nastawienie laicyzujące o silnym zacięciu naturalistycznym. Rozwiązanie Rafaela jest szczytowym punktem problematyki tego tematu. Późniejsi artyści nie wnoszą nic nowego, a kompozycję Rubensa w muzeum w Nancy, która nie zasługiwałaby na specjalne omówienie, można wspomnieć jako przykład duchowego stosunku sztuki baroku do renesansu. (Rubens wykonał ten obraz pod silnym wpływem kompozycji Rafaela). Barok mianowicie (np. biblijne koncepcje Rembrandta), nie tracąc wizyjnego charakteru sceny, organizuje świat niebiański i ziemski w jednej przestrzeni optycznej. Niejednokrotnie, zwłaszcza w późniejszych czasach — szczególnie w malarstwie kościelnym — wprowadza on cały świat niebiański w bezkompromisowym sąsiedztwie z elementami ziemskimi. Świat duchowy baroku stwierdza ustawiczne relacje niebiańskie z reprezentantami globu ziemskiego, jednak nie patrzy pod kątem widzenia wyłącznie duchowym i tem właśnie różni się od mistycznej epoki wczesnego chrześcijaństwa.

PRELUDJUM

Z poematu: „Przed jutrem“

Idę —
pytasz mnie dokąd —
więc powiem;
idę tam —
gdzie można być sobą.

Idę posłuchać
jak wiatr bulgocze
w rzece
nocą...
idę tam —
gdzie mogę odnaleźć się z tobą
i epiot zdarzeń
przeistoczyć
w zmienny byt człowieczy...

Idę posłuchać —
jak na złotym dnie piasku,
bije źródlane serce
tętniące...

Zamknij oczy
przed niewiedzą spotkań —
pozdrow fale,
nim je zmierzch zamroczy —
w podzięcie...

Idę posłuchać —
o czym szumią nadbrzeżne drzewa,
a dalej —
w kępach rdzawych wyrosłe
trzciny,
gdy spłynie
melodja —
nie myśl:
— wiatr się wali;
to źródlane serce tak śpiewa...
jedyna... —

Łatwo zstąpić
na błękitne dno
i pomyśleć:
wokoło mnie — rzeka —
i pomyśleć:
coż mi więcej pozostało do życia,
prócz tej fali

i prócz ciebie —
daleka... —

Idę tam —
gdzie w martwych kosodrzewinach
można ciszę odnaleźć —
najmniejszym skrawkiem
na niebie...
i myśl — poddźwignąć,
kwiatem wyrosnąć,
by żyć —
dla ciebie... —

Idę tam —
gdzie wąski strumień światła
barwi powierzchnię jeziora...
Idę —
zamienić dzień jutrzejszy,
w błękitne wczoraj... —

Pozwól —
nim świt rozplomił się
w szkarłatnych makach...
wówczas —
kiedy światłość złota
z purpurowych kielichów
wycieka...

przyciągnąć do serca — kwiaty
nazwane „wschodem“
patrz —
noc się roni
uciekającym zachodem —
do świtu
już niedaleko —

— — — Odejdę,
a samotność istnienia
pozostawię
nad błękitnym wybrzeżem —
bo wiem,
że w zamkniętej muszli
leży miłość świata...
a ty —
ja strzeżesz... —

Poznań.

JOZEF BARANOWSKI.

JANUSZ REJMAN.

DZIAŁ GOSPODARCZY

RYNKI PIENIĘŻNE I TOWAROWE

Pieniądz i papiery wartościowe

Na światowych giełdach papierów wartościowych dał się zauważyć w tyg. ub. dość duży zastój w obrotach. Tendencja na poszczególnych giełdach była niejednolita, giełdy amerykańskie wykazywały przeważnie nastrój słaby, z giełd europejskich silniejszy nastrój ujawniła londyńska i amsterdamska.

Giełda nowojorska miała naogół usposobienie słabe. Zarówno akcje, jak też i papiery procentowe były w silnej podażu. Kursy pożyczek polskich wykazywały przeważnie wzrost. W dniu 1 sierpnia r. b. notowano (w nawiasach cyfry z 26 lipca r. b.): 8 proc. poz. Dillon 94.75 (95.00), 7 proc. poz. stab. 113.00 (110.00), 6 proc. poz. dolarowa 82.25 (80.50), 7 proc. poz. m. Warszawy 72.75 (71.00), 7 proc. poz. śląska 74.50 (72.50).

Na giełdzie londyńskiej dało się zauważyć wzmożone zainteresowanie dla akcji przemysłu krajowego, w szczególności dla akcji węglowych, przemysłu stalowego, samochodowego i browarniczego. Wskutek wzmożonego popytu akcje przemysłowe osiągnęły przeważnie duże zyski kursowe. Papiery zagraniczne, zwłaszcza amerykańskie nie cieszyły się popytem i lekko zmniejszały.

Giełda paryska wykazywała początkowo tendencję słabą, w środku tygodnia jednak nastąpiło wzmocnienie kursów, które objęło przeważnie akcje przemysłu zbrojeniowego, w szczególności chemiczne, oraz niektóre akcje przemysłu samochodowego. Renty, początkowo zaniedbane, cieszyły się pod koniec tygodnia nieco większym popytem. Papiery amerykańskie uległy zmniejszeniu.

Na giełdzie amsterdamskiej nastąpiła w tygodniu ub. ogólna wyższa akcja i papierów procentowych, wywołana ukończeniem przesilenia gabinetowego. Przejściowo tylko dała się zauważyć lekka zniżka papierów państwowych, spowodowana dalszym odpływem złota z Banku Holenderskiego i zniżką kursu guldena. Na giełdzie berlińskiej zastój trwał w dalszym ciągu. Kursy wykazywały przeważnie zniżkę. Natomiast na giełdzie wiedeńskiej nastąpiło lekkie ożywienie, przyczem interesowano się w znacznym stopniu akcjami przemysłu ciężkiego.

Obroty na giełdzie warszawskiej były umiarkowane, przy tendencji naogół utrzymywanej. Zapotrzebowanie na waluty i dewizy zagraniczne utrzymało się w granicach poprzedniego tygodnia. Dewizy amerykańskie wykazywały osłabienie. Ruble złote notowano 4.74 — 4.71 — 4.72 a w końcu tygodnia 4.70%, za ruble srebrne płacono 1.80, za bilon 0.85 — 0.84 zł. Za czerwonce sowieckie płacono na rynku prywatnym początkowo 1.95 a w końcu 2.05 złotych.

Etatyzacja praktyk wakacyjnych

Bunt i niezadowolenie w obozach przysposobienia gospodarczego

Już blisko od dwóch lat jest prowadzona pocieha silna akcja t. zw. przysposobienia gospodarczego, zmierzająca do etatyzacji wszelkich praktyk wakacyjnych młodzieży akademickiej.

Do niedawna praktyki wakacyjne przyznawano studentom wyższych uczelni w Polsce min. wyznań religijnych i oświecenia publicznego przy współudziale poszczególnych wydziałów szkół akademickich oraz kół naukowych młodzieży. Obecnie przyznawanie praktyk nawet w przedsiębiorstwach prywatnych zostało zmonopolizowane w rękach państwa i powierzone min. przemysłu i handlu, które jako cel wysunęło konieczność przysposobienia przyszłych pracowników gospodarczych w poszczególnych dziedzinach życia gospodarczego i samo objęło nad akcją tą protektorat. W ministerstwie tem został utworzony referat przysposobienia gospodarczego, na czele którego stanął inż. Sławiński. Z tą chwilą uzyskanie praktyki nawet w przedsiębiorstwie prywatnym bezpośrednio od jego zarządu stało się dla studenta niemożliwe.

Praktyki t. zw. indywidualne zostały zniesione. Zostały utworzone sekretariaty generalne i sekretariaty okręgowe dla przysposobienia gospodarczego, które podzielone na poszczególnie sekcje, poczęły przyjmować wyłącznie zgłoszenia akademików celem uzyskania praktyki i praktyki te w porozumieniu z min. przemysłu i handlu pocięły im przydział.

Wszyscy praktykanci, pracujący na pewnym terenie, zostali przymusowo skoszarowani w t. zw. oboz przysposobienia gospodarczego. Na czele takiego obozu postawiono komendantów, ich zastępców oraz kwatermistrzów, rekrutujących się z akademików, którzy z tego tytułu pobierają pensję. Akademik-praktykant obok koszarowego utrzymania miał dostawać od 1.50 zł do 2.50 zł dziennie w zależności od zaawansowania w studiach. Skoszarowani studenci podlegają osobliwemu re-

Ziemiopłody

Ceny naszych głównych zbóż kształtowały się w ub. tygodniu następująco:

	29. 7.	30. 7.	31. 7.	1. 8.	2. 8.	3. 8.
Pszemica						
Warszawa	6,00	16,00	13,00	16,00	16,00	—
Poznań	14,25	14,25	14,25	14,25	14,25	14,25
Bydgoszcz	14,50	14,50	14,50	14,75	14,75	14,75
Łódź	16,50	—	—	16,50	—	—
Zyto						
Warszawa	11,25	11,00	11,00	11,00	10,75	—
Poznań	10,50	10,50	10,50	10,50	10,50	10,25
Bydgoszcz	11,00	11,00	11,00	11,00	11,00	10,75
Łódź	12,25	—	—	12,00	—	—
Jęczmień						
Warszawa	14,25	14,25	14,25	14,25	14,25	—
Poznań	—	—	14,50	14,50	14,50	14,50
Bydgoszcz	14,00	14,00	14,25	14,5	14,25	14,25
Łódź	—	—	—	—	—	—
Owies						
Warszawa	16,00	16,00	16,00	16,00	16,00	—
Poznań	13,75	13,75	13,75	13,75	13,75	13,75
Bydgoszcz	—	—	—	—	—	—
Łódź	16,50	—	—	16,50	—	—

Sytuacja na światowych rynkach zbożowych w ubiegłym tygodniu nie uległa zasadniczo większym zmianom. Na rynkach amerykańskich zaznaczyła się wyraźna zniżka cen wszystkich zbóż. Przyczyna zniżki tkwi zdaje się, w sygnalizowanych zeszłą urodzajach, naogół większych, niż zapowiadano. Na rynkach wolnych sytuacja się nie zmieniła; ceny pozostały na poziomie z przed tygodnia. Zbiory zbóż zapowiadają się dobrze. Według przewidywań międzynarodowego instytutu rolnictwa w Rzymie, zbiory te w Europie przewyższą zbiory zeszłoroczne, zwłaszcza jeśli chodzi o pszenicę, której zbiór szacowany jest na około 440 milj. kwintali.

Na rynku krajowym tydzień ubiegły przyniósł nieznaczne wahania przy tendencji naogół spokojnej. I tak w ostatnich dn. tygodnia obniżyły się na wszystkich giełdach ceny żyta o 25 gr. na kwintal. W Bydgoszczy natomiast podniosły się o 25 gr. na kwintal. ceny pszenicy i jęczmienia. Reszta notowań bez zmian.

Masło

Okres sprawozdawczy od 20 lipca do 2 sierpnia r. b. minął bez poważniejszych zmian na rynkach masłarskich. Dzięki korzystnym możliwościom zbytu na rynku angielskim, gdzie notowane jest masło polskie do 82 sh. za ewt. landet London, podwyższona została również cena krajowa. Notowania kopenhaskie z dnia 1 bm. wykazyują dalszą wyższkę o 5 koron do 185 koron za 100 kg. — przy tendencji utrzymywanej.

naskutek złego odżywiania. Paradoksalnie również wygląda obowiązek skoszarowania studentów, których rodzice mieszkają w Poznaniu, a którzy uzyskali praktyki w różnych instytucjach ubezpieczeniowych, czy bankowych. Młodzież narzeka pozatem na kierownictwo obozu, na czele którego postawiono akademików, rekrutujących się z organizacji przrządowych. Duże oburzenie wywołał hulastyczny tryb życia tych „komendantów”, którzy często pijani wracają do koszar.

W miejscowych koszarach przysposobienia gospodarczego na ul. Wielkie Garbary wskutek niewypłacenia zarobków młodzież akademicka wysłała delegatów do województwa celem interwencji. Krótko potem przyjechał do Poznania główny

organizator przysposobienia gospodarczego, inż. Sławiński, który przyprowadził z sobą policję, delegatom młodzieży akademickiej oświadczył, że ci, którzy siali ferment w obozie, zostaną z niego wydalenii; policja odprowadzi ich na dworzec, gdzie otrzymają bezpłatny bilet do Warszawy i natychmiast wyjadą. Na wiadomość o tem wszyscy skoszarowani akademicy oświadczyli, że z chwilą deportowania ich kolegów wszyscy opuszczą oboz. Inż. Sławiński wobec tego cofnął swoje zarządzenie, a uczestników obozu zapewnił, że w najbliższym czasie uyskają pieniądze.

Te stosunekczki, zresztą nieodosobnione, charakteryzują dosadnie charakter tych obozów i ich wartość.

KRONIKA GOSPODARCZA

Sytuacja gospodarcza Wielkopolski w II kwartale r. b.

Izba przemysłowo-handlowa w Poznaniu stwierdza, że cechą charakterystyczną sytuacji gospodarczej w drugim kwartale r. b. była stabilizacja poziomu cen, obrotów i warunków wymiany w większości branż. Tylko w nielicznych gałęziach przemysłu i handlu dały się zauważyć zmiany, oznaczające poprawę położenia w jednych, a pogorszenia w innych branżach. Tak np. lekka poprawa sytuacji zanotowały przemysły młynarski i papierniczy, oraz handel narzędziarski. Natomiast przemysł win owocowych zarejestrował spadek koniunktury.

Przemysł młynarski Poznańskiego skorzystał z wyrównania się cen w kraju i powrócił na rynki małopolskie i śląskie,

które zmuszony był porzucić z początkiem r. b. z przyczyn kalkulacyjnych. Przemysł papierniczy, szczególnie zaś przemysł wyrobów papierniczych, odczuł korzystnie wzmocnienie się zapotrzebowania na papiery handlowe (specjalne koperty), co tłumaczy się jako objaw zwiększenia propagandy handlowej. Wreszcie handel narzędziarski skorzystał ze wzrostu zamówień ze strony skarbu państwa i samorządów w związku z podjętą w ostatnich miesiącach akcją inwestycyjną.

Przemysł win owocowych odczuł dotkliwie skutki obniżenia cen wódki monopolowych. Drożyzna wina krajowego tamuje jego zbył.

Zwrot cła przy wywozie artykułów roślinnych

W Dzienniku Ustaw R. P. nr. 58 z dnia 3 sierpnia r. b. ogłoszone zostało rozporządzenie min. skarbu z dnia 31-go lipca r. b. w porozumieniu z min. przem. i handlu oraz rolnictwa i r. r. w sprawie zwrotu cła przy wywozie zbóż strączkowych, nasion oleistych, produktów przemysłu, grochu polerowanego i siodu.

Przy wywozie zagranicę wyżej wymienionych standaryzowanych artykułów rolnych, wytworzonych w kraju, przysługuje zwrot cła, uiszczonego za sprowadzone z zagranicy i zużyte do wytwarzania tych towarów nawozy, materiały pomocnicze, narzędzia i maszyny, według następujących norm (w zł. za 100 kg.): pszenicy, żyta, jęczmienia, owsa i gryki — 6; grochu, fasoli, bobu, soczewicy, wyki, peluski, bobiku oraz mieszanek wyki i peluski z wsem i jęczmieniem — 6; rzepaku, rzepiku, gorczycy i maku — 6; lnu — 12; konopi — 10; maki, wykazujące po spalaniu: do 0,8% popiołu — 10; powyżej 0,8 do 2,5% popiołu — 8; powyżej 2,5 do 3,3% popiołu — 6; kaszy jęczmiennej — 12; kaszy gryczanej — 10; kaszy owsianej i płatków owsianych — 9; grochu polerowanego, również w połówkach — 8; siodu — 3. Warunkiem przyznania zwrotu cła jest uzyskanie w tym celu przez stronę zaświadczania eksportowego min. przemysłu i handlu.

W porównaniu z dotychczasowym stanem rzeczy (rozp. z dn. 25 października 1934 r., zmienione rozporządzeniem z dn. 26 kwietnia r. b.) rozporządzenie omawiane wprowadza zwrot cła od następujących artykułów: gryki, strączkowych, nasion oleistych, kaszy gryczanej oraz grochu polerowanego.

Do odprawy wywozowej za zwrotem cła uprawnione są wszystkie urzędy celne, kolejowe, morskie oraz rzeczne, położone na polskim obszarze celnym. Na dowód przyznania zwrotu cła urzęd celny, dokonujący odprawy wywozowej, wystawi kwit wywozowy na podstawie wymienionego wyżej zaświadczenia eksportowego min. przem. i handlu i po stwierdzeniu wywozu towarów zagranicę. Kwity wywozowe opiewają na okaziciela, ważne są w ciągu miesiąca od daty ich wystawienia i służą do otrzymania w gotówce przyznanego zwrotu cła. Do wypłaty zwrotu cła upoważnione są urzędy celne w Warszawie, Poznaniu i Lwowie. Wykaz organizacji eksportowych, uprawnionych do otrzymywania i wydawania zaświadczeń eksportowych, wystawianych przez min.

przem. i handlu, będzie ustalał min. przem. i handlu w porozumieniu z ministrami: skarbu oraz rolnictwa i r. r. i ogłaszał w „Monitorze Polskim”. Postępowanie związane z przyznawaniem zwrotu cła ustali min. skarbu w drodze rozporządzenia.

Rozporządzenie wchodzi w życie dnia 5-go sierpnia r. b. i obowiązuje do odwołania, z tem, że rozporządzenie odwołujące zostanie ogłoszone przynajmniej na 3 miesiące przed terminem wejścia jego w życie.

Z KRAJU

(k) **Nieznaczny spadek pokrycia złotem w Banku Polskim.** W ciągu trzeciej dekady lipca zapas złota w Banku Polskim wzrósł o 0,1 milj. zł. do 511,1 milj. zł., a stan pieniędzy zagranicznych i dewiz o 0,6 milj. zł. do 14,6 milj. zł. Suma wykorzystanych kredytów wzrosła o 25,4 milj. zł. do 741,2 milj. zł. Zapas polskich monet srebrnych i bilonu zmniejszył się o 15,0 milj. zł. do 29,9 milj. zł. Pozycja „inne aktywa” wzrosła o 19,2 milj. zł. do 160,4 milj. zł., pozycja zaś „inne pasywa” — o 11,5 milj. zł. do 297,0 milj. zł. Natychmiast płatne zobowiązania spadły o 11,7 milj. zł. do 210,1 milj. zł. Obieg biletów bankowych — w wyniku wyżej omówionych zmian — wzrósł o 30,7 milj. zł. do 931,7 milj. zł. Pokrycie złotem spadło nieznacznie — do 49,06% i przekracza normę statutową o przeszło 19 punktów.

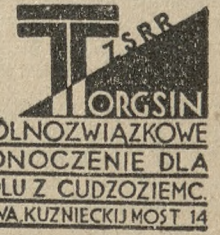
(k) **Obieg polskich monet srebrnych i bilonu.** W dniu 31 lipca br. przedstawiał się następująco: (w milionach złotych — w nawiasach obieg w dniu 20 ub. m.): ogółem 396,0 (367,5), w tem polskie monety srebrne — 306,4 (282,2), bilon nikłowy i bronzowy — 89,6 (85,2).

Z ZAGRANICY

(z) **Program gospodarczy rządu Colijna.** Premier holenderski Colijn wygłosił w dniu 2 sierpnia b. m. wieczorem przez radio mowę do narodu holenderskiego. Rząd holenderski zdecydowany jest — podkreślił premier — bronić parytetu florena ze wszystkich swych sił. Los florena leży w rękach ludności holenderskiej. Dopóki zachowa ona zimną krew i roztropność, nie się nie stanie takiego, co mogło wywołać zaniepokojenie o przyszłość waluty. W najbliższej przyszłości przedłożony będzie parlamentowi program rządowy, który zawierał będzie m. in. przeprowadzenie wielkich publicznych robót oraz silniejsze uprzemysłowienie kraju. Rząd spodziewa się, że przez realizację planów w tej dziedzinie uda się skutecznie zwalczyć bezrobocie w Holandii.

(z) **Warunki importu węgla do Włoch.** Dekret międzyministerjalny zwolnił węgla importowany do Włoch od przymusu licencjalnego. Monopol węglowy we Włoszech pozwoli na centralizację zakupów, celem rozwinięcia wywozu towarów włoskich do krajów, w których będzie zakupowany węgiel.

(z) **Podrożenie kredytu we Włoszech.** Jak już donoszono, ostatnio oprocentowanie bonów skarbowych, emitowanych na podstawie dekretu z dnia 26 czerwca r. b., zostało podwyższone z 4 do 5 proc. Jednocześnie jednak podwyższone zostało do 5 proc. oprocentowanie w kasach pożyczkowo - oszczędnościowych. Posunięcia te świadczą o podrożeniu kredytu we Włoszech.



TORGSI
OGÓLNOZWIĄZKOWE
ZJEDNOCZENIE DLA
HANDLU Z CUDZOZIEMC.
MOIKWA, KUZNIIECKI MOST 14

Przekazy do wszystkich miast Z. S. R. R.
na „TORGSI“

przyjmują Bank Gospodarstwa Krajowego i Oddziały, Bank P. K. O. i Oddziały (P. K. O. przy wszystkich Urzędach Pocztowych, konto Nr. 22 000), Państwowy Bank Rolny i Oddziały, Powoz. Bank Kredytowy S. A., Bank Zachodni S. A., Towarzystwo „Hias”, Powoz. Bank Związkowy, Bank Handlowy, Bank Związku Spółek Zarobkowych, D. B. T. Bunimowicz, Wilno oraz Oddział Banku Drezdeńskiego w Gdańsku i inne.

Listy wartościowe — wszystkie urzędy pocztowe.
Żądajcie nowych zniżonych cenników TORGSI.
Informacji udzielają wszystkie wymienione instytucje oraz Towarzystwo „Hias”, Warszawa, Pl. Grzybowski 10, tel. 2-75-63.

Najśw. Marja P. Śnieżna

(5 sierpnia)

W dniu dzisiejszym obchodzi Kościół pamiątkę założenia pierwszego kościoła w Rzymie ku czci Marji, najwspanialszego z Jej przybytków tamże.

Jestto kościół „Najśw. Marji Panny Śnieżnej”, tak nazwany z powodu następującego cudu:

W połowie czwartego wieku, za panowania papieża Liberjusza, mieszkał w Rzymie pan możny, imieniem Jan, ożeniony również z znakomitego rodu osobą. Będąc bezdzietnymi, prosili Boga o potomstwo. Inne były jednak zamiary Boskie, którym oni, mimo smutku, z uległością się poddali. W końcu, chcąc mienie swe zabezpieczyć, uczynili to postanowienie i zobowiązali się nawet ślubem, iż spadkobierczynią tegoż wyboru Najśw. Marię Pannę, do której mieli nabożeństwo.

Aby się przekonać, w jaki sposób Królowa niebios pragnęła majątek ten ku czci swej użyć, modlili się do Niej gorąco, pościli i odwołali jałmużny i dobre swe uczynki. Marja przyjęła łaskawie prośby ich. Po pewnym czasie, z czwartego na piątego sierpnia, ukazała się im, każdemu z osobna, we śnie, i oświadczyła, iż Jej i Syna Jej wola jest, by cały swój majątek użyli na wybudowanie kościoła na górze Eskwilińskiej w Rzymie, i to na tem miejscu, które z rana znajdują pokryte śniegiem. Przebudziwszy się i oznajmiwszy sobie wzajemnie ów sen, udali się niezwłocznie do papieża, by go powiadomić o tem, co zaszło.

Ojciec święty miał również sen podobny.

Widząc w tem wszystkim wolę Bożą, zgromadził całe duchowieństwo wraz z patryjuszem Janem i małżonką jego na czele, oraz wielką rzeszę ludu, i udał się procesjonalnie na górę Eskwilińską na miejsce cudownie wskazane. Rzeczywiście znaleziono na płaszczyźnie szczytu wzgórze tego pewien obszar ziemi pokryty śniegiem, mimo największych wówczas upałów, i zasypujący to miejsce w takich rozmiarach i w takim kształcie, jaki miał służyć na plan do kościoła.

Niezwłocznie więc postanowili, Jan z małżonką swą, wystawić tam wspaniałą świątynię, i wykończyli ją w krótkim czasie, poświęcając siebie i całe swe mienie na służbę i chwałę Matki Bożej.

Kościół ten jest pierwszym kościołem w Rzymie ku czci Marji wystawionym,

choć już przedtem było tam wiele kaplic pod Jej wezwaniem wzniesionych. Nazwano go w pierw Bazyliką Liberjańską dlatego, że za papieństwa Liberjusza zaczęto go budować. Później dano mu nazwę Najśw. Marji Panny od Żłóbka, gdyż żłóbek, w którym się Pan Jezus narodził, został z Betlejemu przeniesiony i tam umieszczony, jakby na to, by ta pierwsza świątynia ku czci Marji w Rzymie wystawiona, rozpoczynała na ziemi cześć Jej, jako Matki Boga. Później, gdy papież Sykstus III, wykończając ją, jeszcze więcej ją ozdobił i wzbogacił, nazywano kościół ten Bazyliką Sykstyńską. W końcu, gdy bardzo wielka liczba kościołów stanęła w Rzymie, Bazylikę tę, jako najpierwszą i najwspanialszą, nazwano kościołem Przenajśw. Marji Panny większym (Sancta Maria Maggiore). Jednakże z powodu cudu, który mu dał początek, najpospoliej znany jest pod nazwą „kościół Marji Panny Śnieżnej”.

Powoli zasłynął on z cudów. Do kościoła tego odbywała się procesja za papieża Grzegorza św. podczas morowego powietrza, panującego w Rzymie, które potem wnet ustało.

Również za papieństwa Leona IV odbywano procesję dla uproszenia Boga o odwrócenie od miasta i okolic całych księski, jaką zadawał wówczas mieszkańcom wąż nadzwyczajnej wielkości i jadowitości. W tym to kościele ochronił Bóg cudownie papieża Marcina I od śmierci, gdy zbuntowany przeciw stolicy apostolskiej Olimpuz wpadł do tejże Bazyliki, chcąc go zamordować, lecz w tejże chwili oślepił. W r. 1715 odniesiono zwycięstwo nad muzułmanami pod Solimem, również w samą uroczystość M. Boskiej Śnieżnej, gdy lud procesjonalnie wychodził z kościoła tegoż, odmawiając różaniec dla ubłagania u Boga łaski i zwycięstwa orężowi chrześcijańskiemu. Wiele innych jeszcze cudów doznawali i doznają wierni za przyczyną Marji w tymże, jakby przez nią samą wystawionym kościele. Pius IX przez szczególne nabożeństwo ku Marji w tym Jej ulubionym kościele przygotował sobie grobowiec. Uroczystość dzisiejsza obchodzi się tam z wielką wspaniałością. Na pamiątkę owego cudownego śniegu, spada z chóru i galeryj górnych przez dzieła cały w kościele tym śnieg z jaśminowych kwiatów, który napędza cały ten przybytek Boży miłą wonią.

M. S.



W ciepłych krajach, wobec silnych upałów, wzmaga się obawa przed porażeniem słonecznym. Z tego powodu mają powodzenie kaski ochronne.

jakiś samochód, który wpadł na chodnik. Rod doznał tylko lekkiego potłuczenia. Sprawcy wypadku nie zatrzymano, lecz zanotowano numer samochodu, który okazał się fałszywym. Następnego dnia popularny aktor otrzymał list, stwierdzający, że wypadek ten nie był przypadkiem, lecz, że wykonano go z premedytacją.

Gloria Swanson natomiast otrzymywała niemal co tydzień listy, w których stałe przypomniano jej o odszkodowaniu. Gwiazda zwróciła się o pomoc do policji.

Działalność bezczelnych oszustów zwróciła na siebie uwagę policji, która zdecydowała się na energiczny krok. — Przeprowadzono dochodzenie i wyszło na jaw, że

Szantażysty byli dokonywane przez dwóch zwolnionych z pracy statystów.

Znali dobrze zwyczaje i upodobania szantażowanych przez siebie gwiazd i plan swój opracowali szczegółowo, licząc, że zdobędą groźbą i wymuszeniem pieniędzy, za które chcieli założyć wielki dom gry.

Szantażyści staną wkrótce przed sądem stanu w Kalifornii.

W cierpieniach reumatycznych, artretycznych, bólach nerwowych i głowy

STOSUJE SIĘ TABLETKI

Togal

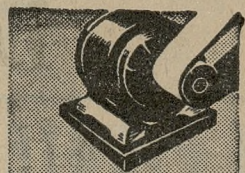
TOGAL UŚMIERZA BÓLE I PRZYNOSI ULGĘ

ng 13 612

Jakim językiem mówi ludność Abisynji?

Odpowiedź niełatwa, jeżeli się zważy, że na obszarze tego państwa trzykrotnie większego niż Polska, istnieje niewiele więcej 70 języków i dialektów. Prawdziwa wieża Babel, wobec której monarchja austro-węgierska z swymi 26 narzeczami była zaledwie słabym oddźwiękiem.

Abisynja od dawien dawna była krajem, w którym ścierały się ze sobą w poszukiwaniu nowych terenów bytowania szczepy semickie, hamickie i negryckie, miesząc się ze sobą kulturalnie i etnicznie. Panujący dzisiaj w Abisynji szczep, pod względem liczebnym nieco słabszy od hamickiego szczepu Gallów, zalicza się do rasy semickich Amhari. Z niego też wywodzi się rodzina panująca i kasta wojakowa. Język Amhari jest oficjalnym językiem państwowym, którym porozumiewać się można jako tako na całym obszarze państwa, należy on do południowo-arabsko-etiopskiej grupy odnoży językowej semickiej, jest zatem spokrewniony z językiem arabskim i hebrajskim. Drugim z kolei najważniejszym szczepem kraju, czynnym przede wszystkim w życiu gospodarczym, jest szczep Gallów, czyli Omoro. Jest to również szczep hamicki, który podobnie jak Amhari przywędrował do kraju z południa. Na północ i na południe od Gallów, których język rozpada się na kilka dialektów, mieszkają kuszyckie szczepy Agau i Kafficzo, którzy również porozumiewają się zapomocą idiomów hamickich. Także szczepy Somali, Danakil, Issa, wreszcie pogardzani Guragi posługują się narzeczami hamickimi.



O każdą maszynę

okazujecie często więcej troski, niż o siebie samych. Motory zaopatruje się — prawie bez wyjątku — w łożyska gumowe, celem przedłużenia ich czasu trwania. Podczas chodu jesteście narażeni na podobne wstrząsy, jak maszyna. Dbajcie więc również o siebie i zaopatrzcie Wasze obuwie w



WYPUKŁE OBCASY GUMOWE.
Zapewnicie sobie przede wszystkim spokój, wygodę i zdrowie
Żądajcie wyraźnie marki **BERSON**, odrzucajcie naśladowców!

ng 13 609

kiemi. Szczep Guragi stanowi najuboższą ludność Abisynji i składa się przeważnie z tragarzy i służby domowej, tak iż nazwa szczepowa Guragi stała się identyczną z określeniem dla tych zawodów. W części kraju najbardziej wysuniętej na południowy zachód i na zachód, spotykamy rozmaite narzeczka murzyńskie.

Kto zatem chce się jako tako porozumiewać w Abisynji, musi znać język Amhari. Jak wszystkie narzeczka semickie, tak też język Amhari bynajmniej nie jest łatwym i nastręcza z swymi dziwacznościami nieraz odmianami, niesłychanie dużo trudności. Znaków pismennych posiada język Amhari nie mniej jak 256. Najbardziej używany wyraz, z jakim Europejczyk spotyka się na całym wschodzie, jest „jutro”. Niema tak pilnej sprawy, żeby jej nie można załatwić dopiero dnia następnego. Eszi naga — jutro — jest także typową odpowiedzią Abisynczyka. Jeżeli kto zażąda informacji, nieprzyjemnej dla Abisynczyka, odpowiedź jego brzmi „Iszgehar Aukall” — Bóg to wie. Na ulicach i placach Addis-Abeby — Nowego Kwiata — słychać wszędzie nawoływanie tragarzy i robotników Sorbei — z drogi. Równie często zachodzący wyraz jest „Abjet” — wysłuchaj mnie. Abjet woła poddany, gdy cesarzowi swemu na ulicy wręczyć chce prośbę na piśmie, Abjet wołają wieściele, nacierający na dłużnika, Abjet proszą żebracy o jałmużnę.

Pieniądzem, powszechnie w Abisynji uznanym, jest wciąż jeszcze srebrny talar austriacki Marji Teresy. Prasa abisynska jest bardzo słabo rozwinięta. W całym kraju niema też ani jednej księgarni.

WiP.

Półów kamieni w Bałtyku

Na niemieckich wybrzeżach Bałtyku istniał już od długiego czasu półów kamieni, bowiem na bezkamenistych wybrzeżach morza Północnego istnieje zapotrzebowanie na ten artykuł. Półów ten jednak począł zanikać z chwilą nadejścia kryzysu. Nie można sobie było pozwolić na kupowanie kamieni, gdy trzeba było myśleć przede wszystkim o nabyciu... chleba. Ostatnio wszakże półów kamieni bałtyckich ożywił się znacznie wskutek podjęcia na wybrzeżach morza północnego robót, mających za cel osuszenie całych połaci niegdyś stałego, pochłoniętego przez morze łądu. Do budowy tam i umocnień potrzeba wiele kamienia, a najtańszej kalkulacji się właśnie kamień bałtycki.

Jak odbywa się półów kamieni? Specjalny kuter wypływa na morze i, o ile wyeksploatował już pewien odcinek, sonduje wprost dno dla zbadania obecności 10—15 metrów. Przy pozytywnym rezultacie sondowania spuszcza się na dno nurek, zwykle syn. lub członek rodziny poławiacza i bada wielkość kamieni. Na mniejsze kamienie zakłada spuszczone na dno cęgi, a dźwigi parowy wydobywa go na powierzchnię. Większe złomy skalne bywają wprost rozsadzane.

„Niebieska malpa”

W Indjach malpy wyrządzają nieraz znaczne szkody, to też nie są zbyt mile widziane przez tubylców. Ci, aby się uwolnić od natrętnych rabusików, wynaleźli rańdny sposób pozbycia się ich. Urządzają oni wilcze doly, przykrywając je gałęziami i liśćmi, aby złapać w ten dół przynajmniej jedną malpę. Gdy niebaczna wpadnie do takiego głębokiego dołu, wówczas zarzuca ją na głowę worek. Kilku mężczyzn trzyma wydzierającą się malpę, a jeden goli ją z włosów. Następnie ogolona malpę malują na niebiesko i puszcza ją na wolność. Skutkuje to radykalnie, nie było jeszcze wypadku, aby po takiej operacji wszystkie malpy nie wyniosły się raz na zawsze z tej miejscowości.

Widocznie malpy uważają taką operację za ciężką zniewagę i, aby jej uniknąć, wolą przenieść się do innej miejscowości.

Różnie bywa.

— Fred twierdzi, że jestem jego jedyną myślą.

— No, no — wczoraj widziałem go z uboczną myślą w kawiarni. (Life)

Szantażyści teroryzują gwiazdy filmowe

Wydaleni z pracy statysty chcieli „zarobić” na inny sposób

Amerykańska prasa poświęca ostatnio wiele miejsca zagadkowej i nawet niesamowitej historii, jaka się rozegrała w Hollywood. Od pewnego czasu mianowicie, mniej więcej od pół roku, jacyś

nieznani szantażyści usiłowali wielokrotnie dokonać wymuszania na osobach trzech aktorów filmowych,

mianowicie na Janet Gaynor, Glorji Swanson i Rod la Rocque. Niewiadomo dlaczego ci właśnie aktorzy stali się przedmiotem ataków ze strony oszustów.

Janet Gaynor, która pół roku temu opuściła szpital, gdzie poddała się operacji ślepej kiszki, niemal natychmiast po powrocie do zdrowia otrzymała list, w którym jakaś nieznana organizacja pisała, że jeśli Janet nie wyjedzie natychmiast do Nowego Jorku, to

będzie tam wywieziona przymusowo.

Prawo na pobyt w Hollywood otrzyma wówczas, jeśli zapłaci „odszkodowanie” w wysokości 10 000 dolarów.

Znacznie większy apetyt mieli nieznani oszuści w stosunku do Rod la Rocque’a. Od niego żądali mianowicie

20 proc. dochodów brutto za granie w filmach dźwiękowych.

Rod la Rocque pokazał ten list swoim kolegom, kpiąc w żywe oczy z szantażystów. Skutek był ten, że w tydzień później otrzymał nowy list, w którym uprzedzono go, że jeśli nie wierzy, iż groźba będzie spełniona, to już niedługo przekonają się, jak nieopatrznie pokpiwał z autorów listu.

Nie upłynął miesiąc od otrzymania tego listu, kiedy Rod la Rocque

omal nie padł ofiarą wypadku.

Kiedy siedł po Sunset Bd., potrafił go



Wiedeń. (Tel. wł.) W sobotę przed południem odbyło się niezwykle uroczyste otwarcie nowej olbrzymiej szosy samochodowej na Grossglockner, długości 46 km., prowadzącej na wysokości 2 505 m

Budowa szosy kosztowała 26 milionów szylingów i trwała pięć lat. W czasie prac poniosło śmierć 15 robotników, którym postawiono pomnik.

Na fotografii autostrada, a w głębi Grossglockner.



Wodne mistrzostwa Polski

W wioślarstwie po dwa tytuły zdobyły: „B. T. W.” — „W. T. W.” — „AZS”-Kraków — jedno „K. W. 04” — W biegach pań „W. K. S.” Wilno i „W. K. Wiośl.”

Bydgoszcz (tel. wł.) W niedzielę odbyły się na wspaniałym torze w Bdyńcu XVI wioślarskie mistrzostwa Polski. Miały one rekordową obsadę, bowiem startowało 28 klubów z 452 wioślarzami. Pogoda wspaniała, lekki boczny wiatr. Publiczności zebrało się ponad 6000 osób.

Mistrzostwa w niedzielę przyniosły jedną dużą niespodziankę, którą była porażka Ludwiczaka i Mikołajczaka w biegu dwójek bez sternika.

W dwójkach bez sternika o mistrzostwo Polski startowały trzy załogi: „K. W. 04” Poznań, „T. W.” Płock, „W. T. W.” Warszawa. Od startu wysunęła się na czoło załoga poznańska, lecz wkrótce minęła ją obsada warszawska, która nie oddała już prowadzenia, powiększając stale swoją przewagę i zwyciężyła w czasie 7:00.4, w składzie Bożuchowski i Kobyliński o trzy długości przed „K. W. 04” 7:11, 3) „T. W.” Płock 7:25.2.

Czwórki o mistrzostwo Polski. 1) „B. T. W.” Bydgoszcz 6:31.4 w składzie Braun, Pasikowski, Ciechanowski, Szajda i sternik Cegielski, 2) „Kalisie T. W.” 6:35.2, 3) „T. W.” Włocławek 6:37.8, 4) „Kolejowy K. W.” Bydgoszcz 6:32, 5) „K. W.” Toruń, 6) „K. W. Wisła” Warszawa.

Dwójki o mistrzostwo Polski: 1) „K. W. 04” Poznań w składzie: Kuryłowicz, Leporowski, sternik Bącler 7:19, 2) „Kalisie T. W.” 7:36.

Jedynki o mistrzostwo Polski. — 1) Verey (AZS. Kraków) w czasie 6:42.2, 2) Kepel Jerzy (WKW Wilno) 6:52.4, Dr. Tilgner (WTW.) wycofał się przed półmetkiem widząc bezcelowość swoich wysiłków.

Czwórki bez sternika o mistrzostwo Polski oraz dwójki podwójne o mistrzostwo Polski rozegrano bez walki i puszczono je razem. Czwórka „W. T. W.” w składzie Bożuchowski, Seweryn, Antoniewicz i Kobyliński uzyskała czas 5:57.8.

Dwójka w składzie Verey i Istubski (AZS-Kraków) uzyskała czas 5:58.2.

Największe zainteresowanie wzbudził bieg ósemek o nagrodę Prezydenta R. P. Nagrodę w r. 31 i 32 zdobył „K. W. 04” Poznań, w 33 i 34 r. „B. T. W.” Mistrzostwo na rok 1935 „B. T. W.” w czasie 5:33.8 w składzie Braun, Szajda, Ciechanowski, Pasikowski, Birkholz, Broniec, Krause, Ormanowski i sternik Cegielski, zdobywając nagrodę na własność. 2) „Kolejowy K. W.” Bydgoszcz w czasie 5:38, 3) „Kalisie T. W.” 5:39, 4) „K. W. Wisła” Warszawa.

W biegach pań zwyciężyła w biegu jedynek o mistrzostwo Polski Plewakowa (WKS-Wilno) w czasie 5:40.8, 2) Działowczykówna (AZS-Kraków) w czasie 5:51.8. Grabicka (WKW. Warszawa) nie startowała.

W biegu czwórek o mistrzostwo Polski zwyciężył Klub Wioślarzów Warszawa w czasie 4:59.2 w składzie Ziarkówna, Pomorska, Dziegielewska, Klimkówna, sterniczka Grabicka, 2) Bydgoski Klub Wioślarzów 5:07, 3) „W. K. S.” Poznań, 4) „Policyjny K. W.” Kalisz.

W biegu ósemek młodszych zwyciężył „AZS” Poznań w czasie 5:49.8 w składzie Ronke, Tereszwilli, Meissner, Manitus, Jaworski, Wiczorek, Konieczny, Grzybowski i Petrykowski, 2) Ruder Cl. „Frithjof” Bydgoszcz 5:56.6, 3) „AZS”-Warszawa 6:07.6.

Ósemki nowicjuszy 1) „AZS”-Poznań w czasie 5:42.6 w składzie Ronke, Tereszwilli, Meissner, Gendera, Jaworski, Andrzejewski, Konieczny, Grzybowski i sternik Petrykowski, 2) „B. T. W.” Bydgoszcz 5:45.6. „AZS”-Warszawa wycofał się.

W czwórkach młodszych zwyciężył „WKS. Śmigły” (Wilno) w czasie 6:18.2, 2) „Frithjof” Bydgoszcz 6:18.4, 3) „W. K. S.” (Grodno) 6:31, 4) „Kalisie T. W.” 6:39, 5) „Wisła” 6:39.8.

Jedynki młodszych: 1) Śnieguła (WTW.-Warszawa) 6:52.4, 2) Balicki (AZS.-Kraków) 7:01.2.

Jedynki nowicjuszy: 1) Inż. Bałicki (AZS-Kraków) 7:11, 2) Żydzik (WTW.) 7:18.2. Wycofał się Szelagowski.

Czwórki nowicj.: 1) „Policyjny K. W.” Kalisz, 2) WKW „Prośna”, Kalisz, 3) „Frithjof” Bydgoszcz, 4) „Tryton” Poznań. Czasu pierwszego z powodu zacięcia się stopera nie mierzono.

Mistrzostwa pływaków

Warszawa. — W tegorocznych mistrzostwach Polski, odbytych w sobotę i niedzielę na stadionie pływackim, zawodnicy z całej Polski wzięli rekordowy udział.

Wyniki uzyskano znacznie lepsze niż w ubiegłym roku, przyczem na podkreślenie zasługuje powrót do dawnej formy Bocheńskiego oraz Jarkulisz-Niedobockiej. Dużą poprawę zanotować trzeba szczególnie u pań, gdzie triumfy odnosiły zawodniczki z Bielska, dotychczas mało znane Dawidowiczówna, Pastorówna i Kandłówna.

Zawodnicy poznańscy, jak było do przewidzenia, będąc bez treningu zimowego, nie uzyskali sukcesów, a nawet nieprzyzwyczajeni do startu w basenie zamkniętym, uzyskali gorsze czasy, niż w Poznaniu.

Wyniki obu dni przedstawiają się następująco:

Panowie: 400 m dow.: 1) Szrajbman I. (L.) 5:29, 2) Karliczek (EKS.) 5:33.6, 3) Kot (Cr.) 5:42.4; 100 m klas.: 1) Szrajbman II (L.) 1:24, 2) Boguth (AZS.) 1:24.2, 3) Nowicki (KSZO.) 1:24.8; 100 m wzn.: 1) Karliczek (E.) 1:19.3, 2) Gawlik (Gisz.) 1:21.9, 3) Jastrzębski (A.) 1:22.9; wieża: 1) Maerz (Gisz.), 2) Ziąja (G.); 3×100 m zm.: 1) „EKS.” 3:51.6, 2) „AZS.” 3:53.4, 3) „Legja” 4:01.2.

200 m klas.: 1) Heidrich (Siem) 3:03, 2) Szrajbman II (L.) 3:04.2, 3) Nowicki (KSZO.) 100 m dow.: 1) Bocheński (Delf.) 1:03.2, 2)

W czasie regat dokonano zaprzysiężenia olimpijczyków. Przysiężenie olimpijskie odebrał gen. Thommé, a składali je Biniakowski (Warta) oraz z wioślarzy: Braun, Ormanowski, Szajda, Ciechanowski, Pasikowski i Broniec. Lewandowski z Inowrocławia i Soldan z Krakowa nie przybyli.

Karliczek (E.) 1:04.3, 3) Szrajbman I (L.) 1:05, 4) Karpiński (A.) 1:06.6, 5) Praski 1:06.8; 200 m dow.: 1) Bocheński (D.) 2:26, 2) Karliczek (E.) 2:29, 3) Szrajbman 2:30.5; 4×200 m dow.: 1) „EKS.” 10:42.6, 2) „AZS.” 11:08.8, 3) EKS.” 11:10.6.

Panie: 100 m dow.: 1) Dawidowiczówna (H.) 1:21.5, 2) Morawska (D.) 1:25.6, 3) Pastorówna (H.), 4) Kamińska (AZS-Poznań) 1:28.6; 200 m klas.: 1) Jarkulisz-Niedobocka (Gisz.) 3:26, 2) Kandłówna (H.) 3:38, 3) Szczurazekówna (Ostr.) 3:44.2, 6) Kudlińska (U.) 3:49. 4×100 m dow.: 1) „Hakoah” Bielsko 6:20.2 (rek. polski), 2) „EKS.” 6:22.4, 3) Giszowiec 4:48.2.

100 m wznak: 1) Morawska (D.) 1:38.3, 2) Jarkulisz-Niedobocka (G.) 1:40.3, 3) Pastorówna (H.) 1:46.2, 6) Szczurazekówna (Ostr.) 1:51.4; 100 m klas.: 1) Jarkulisz-Niedobocka (Gisz.) 1:37, 2) Kandłówna (H.) 1:44, 3) Święcka (L.) 1:44.5, 5) Szczurazekówna (Ostr.) 1:45; 400 m dow.: 1) Pastorówna (H.) 6:54, 2) Morawska (D.) 7:08.6, 3) Heljerówna (E.) 7:28.8, 4) Kamińska (AZS-Poznań) 7:30.8; wieża: Kokalji-Kowalewska w o. 3×100 m zm.: 1) „Hakoah” 4:53.4 (rek. polski), 2) „Giszowiec” 5:00, 3) „Legja” 5:17.

W konkurencjach klasy I zawodnicy poznańscy zajęli dalsze miejsca, jedynie Wielicki (AZS-Poznań) wygrał 100 m wznak w 1:30. Uzyskane czasy są następujące: Hellwing (AZS.) 1:33.8 na 100 m klas., Kuźdowicz (AZS.) 1:12 na 100 m dow. oraz 3:01 na 200 m dow.

W ogólnej punktacji prowadzi „EKS.” 144 p., przed „Hakoahem” 115 p. i „Giszowcem” 109 p. (c.)

„Warta” — „Wisła” 3:2 (2:0)

Wspaniała gra „zielonych”

Poznań. — Rewanżowego spotkania „Warty” z „Wisłą” oczekiwano z ogólnym zaciekawieniem. Poprawiająca się z meczu na mecz forma zielonych pozwalała wróżyć ciekawą i emocjonującą walkę. „Wisła” przyjechała w swoim normalnym składzie. „Warta” wystąpiła w identycznym składzie, jak przeciw „Pogoni” we Lwowie. Pokładane w „Warcie” nadzieje nie zawiodły. Forma drużyny poznańskiej obecnie jest zadowalająca. Szwankuje jednak jeszcze kondycja fizyczna, zwłaszcza u napastników, którzy nie wytrzymują tempa gry. Tem się też tłumaczy, że gra, która do przerwy mogła zadowolić licznie zebraną publiczność, po zmianie stron była nudna.

Z gry samej wspomnieć należy wyraźną przewagę i piękną grę całej drużyny zielonych, szczególnie ataku, do pauzy. Już w pierwszych minutach zieloni niebezpiecznie kilkakrotnie podchodzili pod bramkę gości. W 16 m. Krzyżkiewicz pięknym wolejem z nożyc z centrum Szwarca zdobywa pierwszą bramkę. W 20 min. ostry strzał Lisa idzie w słupek. Trójka ataku „Warty” w tym okresie gry pracuje bez zarzutu i skutecznie, a dysponowane skrzydła, szczególnie Słomiak, zasilają atak licznymi centrami. „Wisła” w tym czasie gry zaskoczona lotnością i bojowością ataku gospodarzy bezskutecznie usiłuje opanować sytuację. W 38 minucie po kornierze Słomiak otrzymuje ponownie piłkę. Centra jego ładuje na nodze Lisa, który z krótkiej odległości pakuje piłkę do siatki „Wisły”. Po zmianie stron zrazu „Warta” rusza znów do ataku. Z szeregu akcji zielonych jedna w 8 min. kończy się bramką. — Strzał Słomiaka idzie w słupek a nadbiegający Krzyżkiewicz dobija piłkę do pustej bramki. Odtąd zaczyna się okres słabości gospodarzy. „Wisła” stopniowo zdobywa teren. Tyły gości

pracują teraz więcej planowo, zasilając swych napastników piłkami. Pomoc „Warty” i obrona mają co robić. Udało im się przez dłuższy okres utrzymać bezbramkowy wynik. W minucie po zamieszaniu pod bramką „Warty” sędzia dyktuje wolnego. Piłkę przenosi Lyko ponad murem graczy „Warty”, a nadbiegający Sołtysiak strzela nieuchronnie obok Fontowicza. Coraz rzadsze, zawsze jednak niebezpieczne wypadki „Warty” likwiduje w tym czasie obrona lub bramkarz „Wisły”. W ostatnich 10 minutach gry przewaga „Wisły” wzrasta. Zachęcenie powodzeniem prą nadal naprzód. — Nie dopisali jednak strażowo napastnicy. Tuż przed końcem gry w 44 min. wskutek niepotrzebnego kiwania Kubalczyka piłka dostała się do Artura, która pięknie wypuszcza Sołtysika. — Nieuchronnym ostrym strzałem nie do obrony gracz „Wisły” ustalił wynik dnia, zdobywając drugą bramkę dla swych barw. Z graczy obu drużyn wyróżnienie zasługują Sobkowski w pomocy i obaj skrzydłowi, przyczem lepszym był Słomiak. W „Wisłę” obok Kotlarczyka i zadowolili Lyko i Chabowski. W trójce w polu dobrze pracował Artur, pod bramką jednak żaden z środkowych napastników „Wisły” nie mógł pokazać nic godnego uwagi. Sędziował p. Romanowski, który niezawsze rozstrzygał sprawiedliwie. Publiczności zebrało się około 3000 osób.

Pogoń i Polonia 4:2 (0:0)

Warszawa. — Na stadionie Wojska Polskiego rozegrano mecz między lwowską „Pogonią” a warszawską „Polonią”. Zwyciężyli Lwowianie 4:2 (0:0). Wszystkie cztery bramki dla drużyny lwowskiej padły w ciągu 15 minut drugiej połowy gry. Bramki zdobyli Zimmer, Luchter i Barowski (2). Pod ko-

niec gry „Polonia”, dopingowana przez publiczność, zdobywa się na atak i strzela dwie bramki przez Herysza. Sędziował p. Heitner z Krakowa; widzów około 2 i pół tysiąca. (Pat)

Warszawianka i Garbarnia 1:0

Kraków. — W meczu o mistrzostwo ligi „Warszawianka” odniosła sensacyjne zwycięstwo nad „Garbarnią” 1:0 (1:0). Zwycięstwo drużyny, znajdującej się na końcu tabeli nad „Garbarnią” świadczy o spadku formy krakowskiego zespołu. Decydującą bramkę o zwycięstwie strzelił Święciecki. Sędziował p. Schneider; widzów około 2.000. (Pat)

Ruch i Śląsk 4:2 (2:1)

Katowice. — W Wielkich Hajdukach odbył się mecz o mistrzostwo ligi między „Ruchem” a „Śląskiem”. Zwyciężył „Ruch” 4:2 (2:1). Gra równorzędna z lekką techniczną przewagą „Ruchu”. Bramki dla „Ruchu” strzelili Wilimowski, Giemza i Peterek (2) dla „Śląska” God i Wićcek. Sędziował p. Berwald; widzów około 7.000. (Pat)

Tabela ligowa

Tabela rozgrywek przedstawia się następująco (w nawiasie podajemy ilość meczy i stosunek bramek):

1. „Pogoń” 16 p. (12, 32:16)
2. „Ruch” 16 p. (12, 25:19)
3. „Warta” 14 p. (12, 28:20)
4. „Garbarnia” 12 p. (10, 17:11)
5. „ŁKS” 12 p. (10, 18:14)
6. „Wisła” 11 p. (11, 27:25)
7. „Śląsk” 11 p. (13, 20:27)
8. „Legja” 9 p. (12, 20:25)
9. „Warszawianka” 8 p. (11, 12:27)
10. „Polonia” 7 p. (11, 12:27)
11. „Cracovia” 6 p. (10, 13:20)

O WEJŚCIE DO LIGI

„Union-Touring” i „Skoda” 6:1 (2:1)

„Śmigły” i „Kotwica” 2:1 (1:1)

„Ujpesti” i „Cracovia” 3:2

Kraków. — Spotkanie „Cracovii” z mistrzem Węgier wywołało w Krakowie duże zainteresowanie, gdyż 4 tysiące publiczności zebrało się na boisku. Mecz był ładny. „Cracovia” grała znacznie lepiej i bardzo ambitnie. Bramki dla gospodarzy uzyskał Kisielński i Szeliga. (c)

Spotkanie towarzyskie. „San” pokonał rezerwy „HCP” 4:2 (2:0). „Cybina” i „Legja” B. 3:1, „Warta” i „Unia” 7:1 (5:0), „HCP” i „Admira” 10:1, „Pentatlon” i „Sparta” 3:2, „Olimpia” I — „Sokół” Mosina 4:2 (2:0), „OKS” i „Venetia” 5:1 (3:1), „OKS” Ib — „K. P. W.” 4:2.

Pomorze i Śląsk 68:66

Katowice. — Mecz lekkoatletyczny międzyokręgowy zakończył się zwycięstwem Pomorza, którzy byli zespołem więcej wyrównanym.

W poszczególnych konkurencjach zwyciężyli: 110 m. pl.: Sobik (Ś) 17.2; 1500 m.: Rakoczy (P) 4:28; kula: Praski (Ś) 13.71; 100 m.: Kocoń (P) 11.4; 400 m.: Kocoń 53; dysk: Neuendorf (P) 38.51; tyczka: Sznajder 389; 5000 m.: Stokłoskiński (P) 16:00; 4x100 m.: Pomorze 45.2; wwyż: Kalinowski (P) 181; oszczep: Niesieć (Ś) 56.65; wdal: Kastel (Ś) 636; 4x400 m.: Pomorze 3:39. (c)

Walasiewiczówna

bije rekordy światowe na 200 mtr. i na 100 mtr.

Warszawa. (Tel. wł.) W niedzielę odbyły się tutaj kobiece zawody lekkoatletyczne, w których startowała również Walasiewiczówna w słabej konkurencji miejscowej.

Już pierwszy jej start w biegu na 100 m wykazał, że Walasiewiczówna znajduje się w formie, gdyż uzyskała czas równy jej własnemu rekordowi światowemu, 11.7 sek. Zaznaczyć przytem trzeba, że dwa stopery wykazywały nawet czas o sekundę lepszy — 11.6 a trzy dalsze czas rekordowy 11.7.

Po przerwie nastąpił jej start na 200 m. Zawodniczka uzyskała wprost fenomenalny czas, lepszy prawie o sekundę od dotychczasowego rekordu światowego, przekonano się, że tor jest o 12 metrów za krótki. Niezrażona tem, Walasiewiczówna po krótkim odpoczynku wyruszyła do trzeciego startu, znowu na 200 m, ale już na dystansie odpowiednio odmierzone. I tym razem Walasiewiczówna uzyskała fenomenalny rekord światowego.

Wajsońska nie startowała z powodu kontuzji.

Polacy na mistrzostwach Niemiec

Hamburg. — Wczoraj rozpoczęły się w Hamburgu pierwsze gry w mistrzostwach tenisowych Niemiec, w których biorą udział zawodnicy polscy. Nie grała jedynie Jędrzejowska, wszyscy inni spotkali się przeważnie ze słabszymi przeciwnikami. Przegrała Volkmerówna z Niemką Weber 4:6, 4:6. Tarłowski wygrał z Pachajem 6:3, 6:3, 6:3, oraz z Węgrem Bano 7:5, 6:2, 9:7 i spotka się w poniedziałek z nie-

mieckim mistrzem von Crammem.

Hebda pokonał łatwo Schustera 6:0, 6:2, 6:0, jednak z następnym przeciwnikiem stoczył ciężką walkę, co każe przypuszczać, że mistrz Polski nadal jest w słabej formie. Drugim jego przeciwnikiem był Taube, z którym wygrał 9:7, 4:6, 6:2, 6:0. W poniedziałek Hebda grać będzie z Jugosłowianinem Kukuljowicem. (c)

Lekka atletyka

W mistrzostwach Niemiec uzyskano szereg dobrych wyników, z których ważniejsze są następujące: trójskok: 1) Drechsler 14.99 (rek. niem.), 2) Hellefoht 14.76. — 500 m: Syring 15:07.2, 2) Blösch 15:07.6. — 400 m pl.: Scheele 54.1. Oszczep: Weimann 69.09. 110 m pl.: 1) Wegner 14.6, 2) Welcher 15.1.

W zawodach w Helsingforsie w biegu na 1500 m pierwsze miejsce zajął Iso-Hollo w czasie 3:56.2.

W Paryżu na stadionie Colombes wobec 20 tys. widzów startowali zawodnicy amerykańscy oraz włoscy. Ciekawsze wyniki były następujące: 100 m — 1) Pecock (A.) 16.6, 2) Doudelinger (F.) 10.6. — 800 m: 1) Lanzi (W.) 1:53.4, 2) Soule (F.) 1:54.4. 1500 m: 1) Bright (A.) 3:36.6, 2) Normand (F.) 3:37, 3) Becali (W.) 3:57.2. — 5000 m: Rochard (F.) 14:58, 110 m pl.: Cope 14.3, 400 m pl.: Moore (A.) 54.8. Tyczka: Roy (A.) i Ramadier (F.) po 380. — Wdai: Peceock 784, 2) R. Paul (F.) 770 (rekord franc.). Kula: Lyman (A.) 15.14. Dysk: Noel (F.) 49.50, Winter (F.) 47.83. 4x400 m: 1) Ameryka 3:19, 2) Francja 3:28.

Motocyklizm

Klubowe wyścigi o mistrzostwo Ostrowa odbyły się w niedzielę na torze żużlowym stadionu P. W. zgromadziły one na starcie 14 zawodników. Poszczególne biegi dały następujące wyniki: W przedbiegu — 6 okrążeń: 1. Obarski Henryk w czasie 4:23, 2. Walczak Józef 4:55.4. II przedbieg: 1. Karliński Ludwik 4:06.8, 2. Banach Wiktor 4:07.6. — Półfinał (5 okrążeń): 1. Szymankiewicz 2:34, 2. Karliński Ludwik 2:35.6. II bieg: 1. Olejniczak 2:30. Finał maszyn tu-

rystycznych (3 okrążenia): 1. Obarski 2:02.1. Finał maszyn sportowych: 1. Olejniczak 1:50.1, 2. Szymankiewicz 1:55.2, 3. Karliński Ludwik 2:03.4. Bieg pocieszenia wygrał Szymkowiak w czasie 2:12.3. Tytuł mistrza Ostrowa zdobył Olejniczak na maszynie Royal 500 ccm w czasie 1:50.1. Widzów około 600 osób. (os)

Piłka nożna

Na mecz z Łodzią w niedzielę 18 bm. kapitan związkowy PZOPN ustalił skład reprezentacji: Fontowicz (Warta) — Pawlak (W) i Dusik (Legia), Ofierzyński (W), Graczyński (HCP) i Zaremba (L) — Nowacki (HCP) Kryszkiewicz (W), Scherfke Fr. (W), Gensler (L), Skrzypczak (HCP). Rezerwa: Tomiak Konrad (Pogoń), Böttcher i Janiszewski (HCP).

Trening powyższego zespołu z I drużyną KS „Korona” odbędzie się w środę 7 bm. o godz. 17.30 na stadionie miejskim.

W niedzielę, bm. odbędą się zawody propagandowe w ośrodkach prowincjonalnych, wykazujących zwiększone zainteresowanie.

W Żabikowie: komb. „Stella”, „Z. S.” Luboń i „Orkan” c/a KS „Korona”; w Mosinie: „H. Cegielski” i „Sokół” Mosina;

W środzie: reprezentacja Środy c/a „Legia” i Poznań;

W Szamotułach: „Szamotulski KS” — „KPW” Poznań.

Pływanie

W czasie międzypaństwowych zawodów Niemcy i Holandia w Arnheim uzyskały zawodniczkę holenderską szereg dosko-

SKAUCI! SPORTOWCY! TURYSY!
PUDER DJACHYLOWY MOTOR
ng 12 703

nalych wyników, były one następujące: 100 m. dow.: Den Ouden 1:05.2, 2) Wagner (N.) 1:12, 100 m wzn.: Mastenbroek 1:19.2, 200 m klas.: Stromberg 3:13.3. Znany w Polsce Mooi (H.) wygrał 100 m dow. w czasie 1:02.8, 100 m wzn. Van Heteren (H.) 1:14.2.

Tennis

W turnieju w Gnieźnie, ciekawsze wyniki były następujące: Gra pojedyncza panów: Laszkiewicz — Herdegen 6:1, 6:4, Łaniecki — Baranowski 6:3, 4:6, 6:4, Mikołajczak — Galantowicz 6:1, 6:4, Maciński — Tłoczyński J. 6:2, 6:3, Biechowski — Bok 3:6, 8:6, 7:5, Urbanowski — Stranz 6:2, 6:1, Majewski — Pertek 6:1, 6:2, Hupka — Maciński 0:6, 6:3, 8:6, Majewski — Urbanowski 6:0, 6:0, Bojanowski — Biechowski 6:3, 6:3, Majewski — Pałęcki 6:1, 6:2.

Gra pojedyncza pań: Bockowa — Pucówna 6:2, 6:4, Krytówna — Jaskiewiczówna 6:4, 6:1, Andrutowa — Tomaszewska 6:1, 6:2, Bockowa — Krytówna 7:5, 2:6, 9:7, Łaniecka — Andrutowa 4:6, 6:3, 7:5. (br.)

Jedyny występ mistrza Węgier „Ujpesti” w Poznaniu

Słynna drużyna węgierska „Ujpesti” tegoroczny mistrz Węgier zjeżdża do Poznania i rozegra spotkanie z ligową „Wartą” w niedzielę 11 bm. o godz. 17 na boisku „zielonych”.

Pamiętamy wszyscy występ „Ujpesti” w roku 1929 w Poznaniu. Wówczas „Ujpesti” dzierżył tytuł zdobywcy pucharu środkowej Europy, a „Warta” występowała jako mistrz Polski. Po sześciu latach dopiero udało się „Warcie” ponownie sfinalizować mimo poważnych kosztów to ze wszechmiar ciekawe spotkanie.

„Ujpesti” wystąpi w swym reprezentacyjnym składzie. Sensacyjne to spotkanie odbędzie się na boisku „Warty” w niedzielę o godz. 17.

IDEALNA KAPIEŁ
BALSAMICZNA
KOSODRZEWIOWA
Lilo Czon Motor
Wstrząsać się
naśladowniczo!
ng 12 864

z Białkowskich
Marja Węckowska
po długich i ciężkich cierpieniach, zaopatrzona św. Sakramentami, zasnąła w Pa-nu dnia 2 sierpnia 1935 r. we Lwowie, ul. Hetmańska 6. Obrzęd pogrzebowy odbył się w niedzielę dnia 4 sierpnia br. Nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p. Zmarłej odprowadzone zostało w poniedziałek, dnia 5 sierpnia br. o godzinie 12 w południe w kościele parafialnym Katedry obrz. lac. O smutnych tych obrzędach zawiadamiają
ng 13 617 w ciężkim smutku pogrążeni
mąż, syn i rodzina.

Otwarcie obozu pięściarskiego

W niedzielę w południe w Centralnym Instytucie Wychow. Fiz. w Warszawie odbyło się uroczyste otwarcie olimpijskiego obozu pięściarskiego. Imieniem PZB powitał zawodników i przybyłych gości prezes PZB dyr. Kuczyk. Następnie przemawiali imieniem Związku Związków inż. Grabowski, a imieniem P. U. W. kpt. Uhacz. Na obozie zgromadzeni są już wszyscy niemal zawodnicy z wyjątkiem Rotholza, Kajnara i Lewandowskiego.

Na konferencji między prezesem PZB a przedstawicielami W. O. Z. B. ustalono ostatecznie, że mecz Polska — Niemcy odbędzie się 1 września w Warszawie na stadionie Wojska Polskiego, przyczem organizacją meczu zajmuje się związek warszawski.

Analfabetom nie dają ślubów

Rząd turecki przedłożył parlamentowi projekt nowej ustawy, na mocy której żenić się i wychodzić z żoną w Turcji mogą tylko ludzie, umiejący czytać i pisać. Aby ułatwić zadanie kandydatom i kandydatkom do stanu małżeńskiego, postanowił rząd otworzyć specjalne kursy wieczorne, na których prowadzona będzie intensywnie nauka czytania i pisania. A jeżeli on będzie się gorzej uczył niż ona — małżeństwo może nie dość do skutku. Nowego rodzaju rafa i przeszkody, nieprzewidziane dotąd w żadnej z komedji lub fars francuskich, wyrosły na drodze do ołtarza.

Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu.

JAPONSKI PROSZEK
KATO ZABIJA
AZUMI & CO. LTD.
OSAKA
OWADY
I ROBACTWO
ng 12 538

Już ukazała się
książka

DR. ST. CELICHOWSKIEGO

„WYPRAWA ZBĄSZYŃSKA“

WSPOMNIENIA UCZESTNIKA

I jest do nabycia w administracji „Głosu”, Poznań, św. Marcin 65, II. między godz. 10 i 13

Cena 2 zł 50 gr.

Cena 2 zł 50 gr.



Dnia 4 sierpnia o godz. 2.35, zasnąła w Bogu, po długich a ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., najukochańsza i nieodżałowana żona i matka, siostra, bratowa, szwagierka i ciocia, ś. p.

Kazimiera z Maszyńskich Kozłowska

przeżywszy lat 51. Eksportacja zwłok odbędzie się w środę, dnia 7. bm. o godz. 9 z koscińcy Szpitala Czerwonego Krzyża do kościoła farnego, a stąd po nabożeństwie na cmentarz farny (nowy), o czym zawiadamiają
zg 11 574

w ciężkim smutku pogrążeni

mąż i dzieci.

Leszno, Poznań, Berlin, Dolsk, 4 sierpnia 1935 r.

Osobnych uwiadomień nie wysyła się.



Ś. p.
Z Tomczaków

Kornelja Małecka

zasnąła w Bogu, dnia 4. 8. br., po długich i ciężkich z anielską cierpliwością znośzonych cierpieniach, opatrzona kilkakrotnie Sakramentami św., przeżywszy lat 65, moja najdroższa żona, najukochańsza i najlepsza matka, babunia i teściowa.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 7. 8. 1935 r. o godz. 5 po południu z domu żałoby, ul. Smolna 19.

zg 11 575

W nieutulonym smutku pogrążona

Poznań, w sierpniu 1935 r.

rodzina.

W sobotę, dnia 3 sierpnia 1935 r. przedpołudniem o godzinie 11.10, zasnąła w Bogu, po długich i ciężkich z wielką cierpliwością znośzonych cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja ukochana, nigdy niezapomniana żona, siostra, szwagierka i ciocia, ś. p.

z Stroińskich

Ludwika Junge

krótko przed ukończeniem 74 lat. Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 6 sierpnia br. po poł. o godz. 5 z domu żałoby Poznań, ul. Chwaliszewo 29/30 na stary cmentarz św. Józefa przy ul. Towarowej. Msza św. w czwartek, 8. bm. o godz. 7.15 w kościele św. Małgorzaty.

W ciężkim smutku pogrążony
mąż z rodziną.

Najst. Zakł. Pogrz. P. Piasecki, Klasztorna 14. Tel. 27-69.

Dnia 3 sierpnia 1935 r. o godz. 10.30 rano, zasnąła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, nasza najukochańsza i troskliwa matka, teściowa i ciocia, ś. p.

z Pawlików

Katarzyna Kostkova

przeżywszy lat 60. Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 6 sierpnia br. o godz. 5.30 z koscińcy cmentarza Farnego przy ul. Bukowskiej. Nabożeństwo żałobne nazajutrz o godz. 8 rano w kościele Farnym.

Pg 5131-32,3

W ciężkim smutku pogrążeni
mąż z dziećmi i rodziną.

Poznań.
Najst. Zakł. Pogrz. P. Piasecki, Klasztorna 14. Tel. 27-69.

Firma w Gdyni poszukuje

zastępcy w branży śledziowej

dobrze zaprowadzonego, przy dobrym zarobku. Spieszne zgłoszenia: Gdynia, skrytka pocztowa 190.
ng 13 506

Mareckiego

— mieszanki, dropsy i śmietankowe
grozowe to owar pożądany i wyróżniony przez klienta
Fabryka Cukrów St. Marecki, Poznań
ng 12 550

Zakład Serca Jezusowego w Środzie

pod Poznaniem, położony w parku wyposażony w aparaty do fizykoterapii. Jedyny w Polsce Oddział leczenia „Sympatykoterapii”.

Wskazania: astm., angina, pectoris, migrena, uporczywe bóle głowy, bezsenność, nerwiczność, porażenia (także po i. j. myelitisi) tarczycy, chroniczne schorzenia jamy nosowej, bolesne miesiączkowanie, reumatyzm, artretyzm, zaburzenia w trawieniu, idiosyncrasya, choroby Basedowa, neurastenia.

Zgłoszenia przyjmuje lekarz naczelny Zakładu.
dg 3413

Polecamy DO BUDOWLI!

I-II Dźwigary. Żelazo
Żelazo do betonu
Gwoździe i śruby
Okucia do pieców i kuchni
Kuchnie westfalskie
Kotły do pralni
Piece żelazne
Zamki i zawiasy do drzwi i okien
Okna lano-żelazne
Siatki ocynkowane na płoty

Ceny najtańsze.

Cenniki na żądanie.

T. Krzyżanowski

Spółka z ogr. odp.
w Poznaniu, ulica Szewska 16
Telefon nr 30-38 i 36-90

ng 11 190

„Haftoplis”

wykonuje мереже, okretke, faldziurki, wykończenie szali, balon, plisowanie dekatury, hafty monogramy, tarcze gimnazjalne, obciąganie guzików nad ramię, rabanie stóp, podnoszenie oczek terminowo najtańszej

Stary Rynek 6, tel. 28-10.
wejskie Wiątkowa.
Pe 4563-28.27

Nagłówkowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo. i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, w tem 5 nagłówkowych.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-linowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 3695, z 21025, d 1811
i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 11.10, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 11.00.

Wyraźne i czytelne pismo

jest koniecznym warunkiem przy wszystkich zleceniach ogłoszeniowych — jeśli się chce uniknąć błędów w gazecie i niepotrzebnych wskutek tego nieporozumień. Otrzymujemy często ogłoszenia tak nieczytelnie napisane, że wskutek koniecznego odniesienia się do inserenta, ulega zamieszczenie niepożądanego zwłoczce.

Za błędy powstałe wskutek niewyraźnego pisma na zleceniach ogłoszeniowych, odpowiedzialności nie bierzemy.

Administracja.

1. DOMEY-PARCELE

Willę
kupię Poznań, bliższe szczegóły podać Kurjer Pozn. zdg 26 891

Domek - willę
kupię, okolica Poznań. Oferty cena do Kurjera Poznańskiego zdg 27 132

Dom
skład, miasto, prowincja, przebudowa potrzebna — 25 000, wpłaty 16 000, Oferty Kurjer Pozn. zdg 27 401

Przyjmę
administrację domu, mogę złożyć gwarancję. Oferty Kurjer Pozn. zdg 27 000

Parcela
ogród 1 800 m². Jeżyce, blisko tramwaju korzystnie sprzedam. Wskaże Kurjer Pozn. zdg 27 241

Parcele
Poznań 4 400 m² przy przystanku kolejowym po 1. — wpłaty 2 500, Oferty Kurjer Pozn. zdg 27 733

Dom
nowobudowany wpłaty 12 000 resztę amortyzacja. Bloch, Aleje Marcinkowskiego 15. zdg 27 824

Parcele
na Ostrogu albo okolicy wzgl. w innem dobrym położeniu kupię. Oferty Kurjer Pozn. zdg 27 800

Kamienica
dochód 15 600, cena 90 000, wpłaty 60 000. Fr. Ratajczaka 18 — 7 zdg 27 773

Kamienice
w dobrym stanie kupię, wpłaty 40 tys. Oferty Kurjer Pozn. zdg 27 869

Dom
nowy 32 tys. wpłaty 24 sprzedam Oferty Kurjer Pozn. zdg 27 943

Kamienice
komfortowa centrum, dochód 18 400, wpłaty 70 000, przebieg doświadczenia. Zgłoszenia tylko reflektantów Kurjer Pozn. zdg 27 845

Parcela
500 m² na Łazarzu blisko Pocha. Focha 77, m. 8. zdg 27 840

Kamienice
śródmieście za 6-krotny czynsz sprzedam, wpłaty 55 000. Oferty nabywców Kurjer Pozn. zdg 27 830

Kamienice
lub willę kupię, wpłaty 25—30 tys. Agenci wykluczeni. Oferty Kurjer Pozn. zdg 27 940

Willę
w Solcu kupię wprost od właściciela. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 27 928

2. PIENIADZ

Kupiec przemysłowiec z kapitałem szuka odpowiedniego obiektu na własny rachunek lub jako wspólnik. Oferty „Par”. Al. Marcinkowskiego 11 pod nr. 31.83. Pr 5092-31.33

Dobrze
zaprowadzony prosperujący interes poszukuje wspólnika 3—15 tys. zł. miesięczny zysk do 2 000 zł. Oferty Kurjer Pozn. zdg 27 720

Poszukuje
kapitału, wspólnika, do Gdyni. Ratynowa krawcowa. Oferty Kurjer Pozn. zdg 27 745

Wspólniczki
z gotówką do wyrobu firań i kolorów perskich mogą się zgłosić. Oferty Kurjer Pozn. zdg 27 853

3. LETNISKA I UZDROWISKA

Szczawnica
pensjonat „Sobieski” poleca pokój komfortowo urządzone na sierpnię od 6—8. ng 13 093

Worochna
pensjonat „Wienocha” willa „Wita” obok lasu, nad Prutem. Kuchnia wiedeńska. Pokoje od 4 złotych. zdg 27 883

Wózek
dzieciowy sprzedam. Śniadeckich 24, m. 6. zdg 27 788

4. OSOBISTE

„Lucette”
dzień dobry Hanka. zdg 27 729

Ostrzegam
przed wekslami z żyrem Kaziemierza Kaniewskiego. Pelagja Kaniewska. zdg 27 814

W
Warszawie żelazowe zlecenia. — Zgłoszenia dziś Poplińskich 2. — m. 20. zdg 27 857

Panie
chcę mieć trwałą odulację tylko w firmie „Salon de Varsovie”. Wodna z myciem 2. — Plac Wolności 13. zdg 27 955

6. OZENKI

Ktoremu z panów
poważnie myślącemu od lat 50 zależałoby na idealnej żonie i szczęśliwym pożyciu małżeńskim zechcą podać dłoń przystojnej brunetki lat 33 posiadającej ciekawego gotówki, celem założenia własnego ogniska domowego. Wdowiec niewykłuczony. Oferty Kurjer Pozn. zdg 27 834

Starszy
inteligent nawiąże znajomość ze szlachetną osobą. Cel matrymonialny. Listownie do Kurjera Poznańskiego dz 3407

7. SPRZEDAŻE

Samochód
D. K. W. Kabriolet w dobrym stanie, sprzedam korzystnie za gotówkę. Oferty Kurjer Pozn. zdg 26 704

Kafle
tanie. Milich, Dolna Wilda 49. zdg 27 362

Pianino
czarne, prawie nowe sprzedam. Wyspińskiego 9, skład galanterji. Pr 5 107-55.377

Motor Deutza
leżący 12 KM. na benzol i nafiataline w dobrym stanie. Można obejrzeć w ruchu. Leszno, ulica Głogowska nr. 9. Wiadomości Poznań, ul. Wodna nr. 13. Cena 800 zł. ng 13 582

Pianina
nowe i używane z gwarancją na dogodnych warunkach. B. Sommerfeld. Poznań, ul. 27 Grudnia 15. ng 13 009

Dom Sztuki
plac Światokrzyski 4 poleca Antyczne meble, obrazy, dzieła sztuki. ng 12 032

Dla gorzelni
Parnik „Henze” 5720 ltr. Zacierania z chłodnią miedzianą, gniotownik do siodu, grunturowanie wyremontowane. S. Samulski i S-ka. Pleszew. dg 3287

Okazja
heblarka 60 cm Kirchner Lipsk. Oferty Kurjer Pozn. zdg 27 224

Sprzedam
motocykl dobrze utrzymany po korzystnych cenach. Wojciechowski. Swarzędz, Wrzesińska. zdg 27 715

Skład
15 lat w jednym rełach zaraz sprzedam. Adres wskaże Kurjer Pozn. zdg 27 755

Meble
najtaniej poleca Baranowski Poznań Podgórna 13 Pr 3227/8

Parcele
po blizko kościoła szaryńskiego tanio sprzedam. Oferty Kurjer Pozn. zdg 27 789

Majątność
Baborówko, pow. Szamotuły ma do oddania szczytaniaki rasy „Boxer” 8 tys. stare. zdg 27 832

Salonik
gabinet, stolowy. Matejki 48. — m. 8. zdg 27 829

Willę
komfortowa kilkumieszkaniowa kupię. Wpłaty 40 tys. Oferty Kurjer Pozn. zdg 27 797

Wózek
dzieciowy sprzedam. Śniadeckich 24, m. 6. zdg 27 788

Meble
poleca najkorzystniej K. Bakoś, Stary Rynek 51 dg 3439/40

Samochód
limuzyna czteroposobowa ekonomiczną sprzedam. Jeżycka 42, ga. raże, godz. 10—1. zdg 27 885

Skład
delikatesów w śródmieściu sprzedam. Zgłosz. Kurjer Pozn. zdg 27 884

Lodownię
szklane płyty. Romana Szymańskiego 1 — 3 zdg 27 876

Sprzedam
skład tytoniowy i artykuły piśmienne w dobrym położeniu i niedrogo. Oferty Kurjer Pozn. zdg 27 875

Kasę National
sprzedam. Kolonjańska Półwiejska 15. zdg 27 868

6
mórg przedmieściu Poznań tanio sprzedam. Adres Kurjer Pozn. zdg 27 908

Skład
kolonialny bez konkurencji, pokój, kuchnia, towar, nowa maszyni korzystnie sprzedam. Wskaże Kurjer Pozn. zdg 27 897

Wielka wyprzedaż
mebli używanych, kilkanaście pokoi kompletnych, tapczany, kanapy, leżanki, fotele, biurka antyczne, maszyna damska jak nowa, krawiecka, piec westfalski Elektrolux, Cawac do masowania oraz różności

tylko Wielka 25
Tani skład komisowy zdg 27 896

Fryzjerski
zakład mieszkaniem okazynie sprzedam. Poznańska 22 — 1. zdg 27 889

Skład
spożywczy i owoców, mieszkaniem, ruchliwa ulica, sprzedam. Adres Kurjer Pozn. zdg 27 526

Wyprzedaż likwidacyjna wszelkich mebli używanych
Salonik stylowy grusza Kanadyjska Stoly kawiariane

okrągłe marmurowe, kanapki, różne inne przedmioty jak: szafy, lustra, obrazy, lampy, biurka fotele, biurowe, taborety do pianin, zegary stojące, wysprzedaż po cenach niebywałych.

Wielka 20
Okazyjny skład. ng 13 166

Kasę „National”
kelnerską, cztery inne gotowe do użytku, tanio spowodu likwidacji Wielka 20. Okazyjny Skład. ng 13 167

Kamień
brukowy tanio. Półwiejska 38 a. m. 2. zdg 27 846

Antyki
po likwidacji tanio salon brzoza 400. — Salon mahonowy inkrustowany 800. — Biurka damskie, męskie biblioteczki, komody, stoliki, porcelana. Św. Wojciecha 29 — 2. Pr 5130-55.390

Sprzedam
kilka wagonów dobrego nadnoteckiego siana. Zgłoszenia Knappe, Wieleń 1. Notacja. ng 13 610

Skład
rzeźniczy dobrze zaprowadzony, z urządzeniem w mieście powiatowym, sprzedam zaraz. Zgłoszenia Mała Garbary 4, m. 18. zdg 27 957

340 mórg
ziemia, budynki, inwentarze I klasy przy wpłacie 50 000 — 430 mórg buraczanej, budynki maszynowe, kompletne inwentarze, sprzedaż korzystnie Józef Kłos, Gniezno, Lecha 4 zdg 27 950

Skład
nabiału śródmieściu na sprzedaż. Adres Kurjer Pozn. zdg 27 936

Dywan
duży, lustr. Wodna 14 b. — 19 zdg 27 937

Skład
cukierków, owoców sprzedam. — Adres Kurjer Pozn. zdg 27 933

Skład
kolonialny mieszkaniem. Wskaże Kurjer Pozn. zdg 27 918

Pieczarki
hodowane tanio każda ilość do starczy. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 27 963

11. KUPNA
Drogerje dobrze prosperująca, w ruchliwym mieście kupię za gotówkę. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 27 667

Perski dywan
duży mały sztuczny srebrny kupię Oferty Kurjer Pozn. zdg 27 819

Smoking
średnia figura kupię. Oferty Kurjer Pozn. zdg 27 765

Wózek
dzieciowy, stan dobry kupię, podać cenę. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 27 881

Dywan perski
mniejszy — większy kupię. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 27 865

Książki
z etnografii, historii, sztuki, muzyki, rycin, kupię. Przebieżny, pospiech konieczny. Oferty Kurjer Pozn. zdg 27 970

Motocykl
kupię używany, marka, kilometr, cena. Weichmann, Środa. ng 13 616

12. DO WYNAJECIA
2 i 4 obszerne Matki 5 II ptr. od Grunwaldzkiej. Wskaże mieszkanie 14. Gwarancja wymagana. zdg 26 349

3
pokoje słoneczne z przynależnościami od zaraz. Bukowska 65 m. 6. zdg 27 740

3 pokoje
kuchnia, łazienka, balkon zaraz od gospodarza. Staszica 5, m. 7. zdg 27 811

Pięciopokojowe
komfortowe pięcie. I ptr. Chelmońskiego 8, m. 4. zdg 27 799

Pokój
i kuchnia do wynajęcia od zaraz. Junikowo Grunwaldzka 7. zdg 27 788

Dwupokojowe
4 piętro, front wolne, Dąbrowski Poznań, Przemysłowa 41. zdg 27 724/5

Próżny
pokój słoneczny dla bezdzietnego małżeństwa od gospodarza do wynajęcia. Powiśka 5 (Osiedle). zdg 27 815

Mieszkanie
3—4 pokojowe z ogródkiem blisko Poznań i lasu tanio wyk. Kurjer Pozn. zdg 27 024/5

Urzednikowi
Straży Pogranicznej przeniesiony do Poznania z Koronowa odstąpi mieszkanie. — Adres wskaże Kurjer Pozn. zdg 27 768

Cztery
obszerne na biura lub mieszkanie korzystnie przy Placu Wolności oddam. Oferty Kurjer Pozn. zdg 27 908

2 pokoje
z przynależ. III ptr. w śródmieściu od zaraz do wynajęcia. — Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 27 895

Mieszkanie
1-pokojowe dla bezdzietnych lub starszych od zaraz. Za Bramką 5 a. m. 3. zdg 27 843

13. SZUKA MIESZK.
poszukuję 2 — 3 pokojowego z wygodami wprost od gospodarza. Oferty Kurjer Pozn. zdg 27 148

poszukuję
mieszkania 2 — 3 pokoi kuchnia pewny platnik, ewentl. czynsz zgóry, urzednik państwowy. Oferty Kurjer Pozn. zdg 27 150

Reemigrant
z Francji, pewny platnik, poszukuje od 1 września 4 — 5 pokojowego słonecznego mieszkania w centrum do drugiego pietra wprost od gospodarza. Pośrednicy wykluczeni. Oferty Kurjer Pozn. zdg 27 152

Emeryt
poszukuje 1 — 2 pokoi z kuchnią bez odstępnego. Cena. Oferty Kurjer Pozn. zdg 27 153

3—4
pokoi poszukuje. Oferty Kurjer Pozn. zdg 27 752

WARSZAWA
Wtorek, 6 sierpnia.

6.30 audycja poranna. 9 transmisja z Krakowa. 12.05 dziennik południowy. 12.15 koncert orkiestry P. R. pod dyr. Stanisława Nawrota. 13 chwila dla kobiet. 13.30 z rynku pracy. 15.30 zespół salonowy Pawła Rynasa. — 16 „Skrzynka P. K. O.” 16.15 koncert w wyk. Józefa Gaczyńskiego (śpiew — z Torunia) i Tadeusza Kowalskiego (wolonczela — Warszawa). 16.50 felieton. 17 transm. z Krakowa. 18 „W piasku wybrzeży”. felieton. 18.10 „Minuta poezji”. Wiersz Józefa Maczki. 18.15 „Cala Polska śpiewa”. 18.30 skrzynka techniczna. 18.45 muzyka. 19.30 polskie utwory fortepianowe w wyk. M. Biłińskiej. 19.50 pogadanka aktualna. 20 wiadomości rolnicze. 20.10 muzyka. 20.45 dziennik wieczorny. 20.55 „Obrazki z życia dawnej i współczesnej Polski”. 21 „Pierwsze dni wiosny polskiej”. Audycje słow.

POZNAN
Wtorek, 6 sierpnia.

Poznań — 6.30 aud. poranne z Warsz. 8.20 program. 8.25 wskazówki prakt. 9.00 tr. z Krak. 11.57 tr. z Warsz. 13.35 muzyka operetkowa (płyty). 15.15 giełda. 15.25 tr. z Warsz. 18.30 „Z nad krawędzi”. 18.45 koncert chóru rewersersów „Vox”. 19.05 program. 19.25. 19.30 tr. z Warsz. 20.00 skrzynka techniczna. 20.10 arje i piosenki (płyty). 20.45 tr. z Warsz. 22.30 sport. 22.40 muzyka lekka na organach (płyty). 23.05 prosimy do tańca (płyty).

ZAGRANICZNE
Wtorek, 6 sierpnia.

Radio - Paris — 20.45 wesoły koncert. 21.00 muzyka ludowa.

Jedno-
dwupokojowego emerytka od gospodarza, dzierżawa zgóry. Oferty Kurjer Pozn. zdg 27 133

Wyższy
urzednik, dobry platnik, poszukuje mieszkania 4—5 pokojowego od 1 września lub października. — Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 27 730

Pokoju
dużego od gospodarza. Oferty Kurjer Pozn. zdg 27 737

Emerytka
pracujący syn szuka dwóch pokoi kuchnia elektryczność, od 1 września od gospodarza. Oferty Kurjer Pozn. zdg 27 738

Urzednik
państwowy poszukuje 1 pokoju kuchnia, place zgóry. Oferty Kurjer Pozn. zdg 27 746

2 pokoje
urzednik państwowy gospodarza Oferty Kurjer Pozn. zdg 27 735

Wyższy
urzednik poszukuje trzypokojowego, parter, pietro. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 27 867

Dwupokojowego
poszukuje etatowy pocztowy. — Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 27 906

Dwupokojowego
szuka urzednik państwowy. — Oferty „Par”. 55.380. Pr 5129-55.380

2 pokoi
kuchnia parter lub I pietro poszukuje emeryt. Oferty do Kurjera Pozn. zdg 3466

Emeryt
b. przewodnik P. P. poszukuje dwupokojowego mieszkania. Oferty Kurjer Pozn. zdg 27 922

15. POKOJE UMEBL.
Pokoje umeblovane z elektr. łazienka do wynajęcia każdego czasu. — Aleje Marcinkowskiego 1, m. 8. (dom naręcznikowy). zdg 26 312

Dąbrowskiego
41 mieszkanie 6. pokoje. zdg 27 726

Elegancki
oficerom, urzednikom. Grotzera 14 — 4. zdg 27 728

Frontowy
klatki. Wroniecka 16 — II. lewo. zdg 27 761

Elegancki
klatki. Łąkowa 16 — 6. zdg 27 754

Ratajczaka
11 a — 71. zdg 27 749

Dwa
pokoje umeblovane, swiatlo elektryczne, samodzielna kuchnia lub bez wszelkimi wygodami. Poznańska 27 a. m. 3. zdg 27 248

Przyjeżdżnym
Ogrodowa 5, m. 6. zdg 27 736

Pokój
panu utrzymaniem — bez. Stary Rynek 51 — 4. zdg 27 827

Elegancki
Jasna 5 — 9. zdg 27 818

Czystego
słonecznego poczatek Jeżyc. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 27 817

Śniadeckich
9, m. 9. zdg 27 810

Niekrepujący
Kreta 5 — 5 zdg 27 809

Pokój
frontowy z klatki. Adres Kurjer Pozn. zdg 27 807

Dwuosobowy
Wielkie Garbary 5 — 9. zdg 27 805

Pokoje
jednoosobowe ładne dwuosobowe eleganckie utrzymaniem. Pierackiego 9, m. 6 zdg 27 793

POZNAN
Wtorek, 6 sierpnia.

Wtorek, 6 sierpnia.

Wtorek, 6 sierpnia.

Wtorek, 6 sierpnia.

Wtorek, 6 sierpnia.

Wtorek, 6 sierpnia.

Pokój
Marcina 64. III. front. zdg 27 802

Ratajczaka
11 a — 94, pokoi.

Ubikacje
na warsztat zaraz. Górczyn. Knapowskiego 17. — zdg 27 913/4

Szukam
składu próżnego, mieszkaniem, okolica obojetna. Oferty Kurjer Poznański zdg 27 910

Składu
z mieszkaniem lub bez poszukuje od 6. 8. Hotel „Imperial” 27-go Grudnia. — zdg 27 941

Na przedsiębiorstwo
poszukuje lokalu lub 3-6 pokoi na parterze ewentualnie 1 piętro ruchliwa ulica. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 3465

Atelier fotograficzne
poszukiwane. Listownie do Kurjera Poznańskiego zdg 3470

18. DZIERŻAWY

Cegielni
dzierżawy poszukuje. Oferty Kurjer Poznański zdg 27 402

Piekarnię
dobrze zaprowadzona w pełnym biegu w Poznaniu względnie większym mieście. Wydzierżawie lub kupie. Oferty Kurjer Poznański zdg 3460

22. GUBY

Klamkę
od drzwi samochodu zgubiono między Zegrem a Kórnikiem. Zwrot za wynagrodzeniem. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 27 190

23. ROZMAITE

Pończochy - skarpetki
dobre tanio tylko w firmie „Haftoplis”
Stary Rynek 6. (Wiankowa). Pr 4567-29.9

Krawcowa
czyje gustownie tanio oraz prze-róbki. Łanowa 17, m. 149. — zdg 27 068

Znana
wózbiarka Adarelli przepowiada z cyfr, kart, reki. Przyjmuje 10 rana do 9 wieczorem. — Poznań, Podgórna 18, mieszkani 10, front zdg 27 759/60

Restauracja
pełnym biegu urządzeniem kompl. bilard amerykański, radio korzystnie sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 27 888

Chiromantka
wróży całego życia przeszłość, przyszłość. Kraszewskiego 1 — 13 zdg 27 933

24. NAUKA

Kursy
kroju — szycia, Nowak, kierownik. Wrocław 33. — zdg 5271
Kto udzieli lekcji języka portugalskiego
Oferty Kurjer Poznański zdg 27 714

Kursy Handlowe
pl. Wolności 2, kurs stenografii polskiej, niemieckiej 3 września. — zdg 23 131

TEATRY

Poznań, poniedziałek, 5. 8.

TEATR POLSKI — Dziś „Przyjaciół domu”.

Wtorek, 6. 8. „Przyjaciół domu”.

TEATR LETNI w Zoologu: Dziś o godz. 8.30 rewja p. t. „Coraz Weselej”.

KINA

Poznań, poniedziałek, 5. 8.

APOLLO: „Pieśń zdobywa świat”.

CORSO: „Zabójstwo o świecie”.

GONG: „Świat idzie na przód”.

GWIAZDA: „Ich ostatnie spotkanie”.

METROPOLIS: „Noce Wiednia”.

OSWIATOWE T. C. L.: — „S. O. S. Góra lodowa” oraz nadprogram humorystyczny.

RENAISSANCE: „Pojedynek ze śmiercią” i „Pieśniarz Warszawski”.

SFINKS: „Noc cudów w Lourdes”.

SLONCE: „Poszukiwaczki złota”.

SWIT: „Teraz i zawsze”.

TECZA-LAZARZ: „Randez-Vous w Wiedniu”.

WILSONA: „Samarang”.

Kroju
szycia, najtaniej w krótkim czasie systematycznie wyucza mistrzyni Klawiterowa. Poznań, Marii Magdaleny 1 m. 7. — zdg 3413/14

Do klasy
I-szej przyjmuje się chłopców chcących kształcić się na misjonarzy. OO. Misji Afrykańskich. Ninino. poczta Rzyczywoł. — zdg 27 830

Stała posada
mieszkarnie, w t i pensje dajemy pod gwarancją, po odbyciu kursu. Listownie do Kurjera Poznańskiego zdg 3469

26. SZUKA POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

Urządnik
gospodarczy, kawaler, przyjmie zastępstwo do października, bez wynagrodzenia. Oferty Kurjer Poznański zdg 26 814

Rządca
kawaler, energiczny organizator, szuka posady zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 26 813

Panienska
lat 16, poszukuje posady do dziecka lub pocieki. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 26 993

Nauczycielka-wychowawczyni
z dłuższą praktyką bardzo dobrze z wykształceniem, znajomością higieny i umiejętność zajęcia młodszych dzieci poszukuje posady. — Łaskawe oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 27 391

Książkowa-
bilansistka język polski i niemiecki, znająca sprawy podatkowe, procesowe i socjalne poszukuje posady. Prowadzi księgę godzinową za 10 zł miesięcznie. Łask. zgłoszenia pod „Sumienna” do Kurjera Poznańskiego zdg 27 513

Młynarz
czeladnik, kawaler egzaminowany, dobre świadectwa, po wojnowości szuka posady zaraz lub później. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 27 713

Służąca
z gotowaniem poszukuje samodzielną posadę możliwie do samotnego pana. Oferty Kurjer Poznański zdg 27 717

Dyplomowana
nauczycielka, młoda, bardzo sympatyczna, czysta, z porządną rodziną milująca dzieci poszukuje posady prywatnej. Zgłoszenia pod nr. leg. 448-193 Poste restante. Września. — zdg 27 731

Kasjerka - książkowa
2 1/2 letnia praktyka, dobrymi świadectwami, sumienna, obowiązkowa, ukończona Liceum Handlowe poszukuje posady również w majątku. Oferty Kurjer Poznański zdg 27 732

Kucharka
restauracyjna poszukuje posady od zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 27 750

Bona - wychowawczyni
długoletnia praktyka, dobrymi referencjami, poszukuje posady. — Oferty Kurjer Poznański zdg 26 820

Dziewczyna
cośkolwiek szczieć poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 27 812

Posługi
za pokój poszukuje. Oferty Kurjer Poznański zdg 27 801

Kucharka
dobrem gotowaniem szuka posady do wszystkiego od zaraz lub 15-go, tylko w lepszym domu. — Oferty Kurjer Poznański zdg 27 798

Posługaczka
szuka posług przed południową. Oferty Kurjer Poznański zdg 27 789

Czeladnik piekarski
z kartą rzemieślniczą, zmieni miejsce za zabezpieczeniem kaucji 150 zł. Kaźmierczak, Budzynie, powiat Chodzież. — zdg 3 434

Dziewczyna
poszukuje posady do wszystkiego Oferty Kurjer Poznański zdg 27 778

Ekspedjentka
z kaucją 150 zł szuka posady. — Oferty Kurjer Poznański zdg 27 779

Służąca
szuka posady od 15. lub 1. do wszelkich prac domowych do 3 lub 3 osób starszych. Oferty Kurjer Poznański zdg 27 777

Dziewczyna
szuka posady od 15. 8. lub posług z gotowaniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 27 767

Krawcowa
domowa długoletnia praktyka — (dzieci) również na wieś poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 27 917

Przychodnia
wiek średni gotowaniem, czysta, szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 27 887

Dziewczyna
uczeiwa z prowincji poszukuje posady do wszystkiego od 15. 8. Oferty Kurjer Poznański zdg 27 873

Gospoia
znająca wszelką pracę poszukuje posady w gospodarstwie lub na majątku do samotnej osoby. — Józefa Maćkowiak, Poznań, Długa 1. m. 12. — zdg 27 872

Dzielną kucharką
poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 27 866

Nauczycielka
mat. sem. przyjmie posadę do dzieci. Oferty Kurjer Poznański zdg 27 864

Inteligentna
lekcje, robotki, wyreczenie pani domu przyjmie posadę. Oferty Kurjer Poznański zdg 27 863

Poszukuje
posługi. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 27 859

Krawcowa
dobra szuka posady po domach. — Oferty Kurjer Poznański zdg 27 851

Dziewczyna
uczeiwa skromna z gotowaniem szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 27 893

Panienska
młoda uczeiwa szuka jakiegokolwiek posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 27 944

Posługi
3 razy tygodniowo lub prania z dobrem poleceniem poszukuje. — Oferty Kurjer Poznański zdg 27 844

Posługaczka
poszukuje posługi do wszystkiego. Oferty Kurjer Poznański zdg 27 841

Ogrodnik
13 lat praktyki, wykwalifikowany wszelkich galeziach, pod szkieł i wolnym powietrzu, sumienny, dobre świadectwa, poszukuje posady zaraz lub później. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 27 961

Magister praw
z praktyką adwokacką szuka posady popołudniowej. Oferty Kurjer Poznański zdg 27 450

Pomocnik handlowy
poszukuje posady branży włókienniczej, dobre referencje. — Oferty Kurjer Poznański zdg 27 423

Bluralistka
początkująca, pisząca biegle na maszynie z niemieckim poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 27 422

Młynarz
poszukuje posady obeznaną z wszelką maszyną i dłuższą praktyką. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 27 300

Posługaczka
uczeiwa szuka pracy. Oferty Kurjer Poznański zdg 27 326

Ostatnio
na stanowisku kierownika branży kolonj., delikatesów, restauracyjnej lat 30, poszukuje posady stosownej ewentualnie przedstawiciela lub do propagandy. Oferty Kurjer Poznański zdg 27 687

Ekspedjentka
branży piekarsko - cukierniczej szuka posady z kaucją 100. — Oferty Kurjer Poznański zdg 27 096

Bufetowa
kilka lat praktyki, bardzo dobre świadectwa szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 27 097

Dziewczyna
średnim wieku z dobrymi świadectwami poszukuje posady do wszystkiego od 15. 9. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 27 159

Dziewczyna
uczeiwa do wszelkich prac domowych z dobrem gotowaniem, praniem, prasowaniem i długoletniemi świadectwami poszukuje pracy od 15. 8. lub od 1. 9. br. Oferty Kurjer Poznański zdg 27 272

Krawcowa
rutynowana szuka pracy po domach, pierwszorzędne świadectwa. Oferty Kurjer Poznański zdg 27 325

Bufetowa
sumienna, skromna, przyzwoita, skromne warunki poszukuje zaraz lub później posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 27 237

Posługi
poszukuje raz w tygodniu lub prania. Oferty Kurjer Poznański zdg 27 232

Kuśnierka
praca berlińska fasony futra karakulowe sealowe pierwszorzędnie tanio. Szuka posady poza dom. Oferty Kurjer Poznański zdg 27 221

Praczką
szuka prania. Wierzblicie 43, m. 7. — zdg 27 170

Wychowawczyni
kochająca dzieci, długoletnie świadectwa, przyjmie posadę. — Oferty Kurjer Poznański zdg 27 207

Praczką
szuka prania. Oferty Kurjer Poznański zdg 27 231

Handlowiec
młody jakiegokolwiek posady odpowiednią gwarancję. — Oferty Kurjer Poznański zdg 26 252

Dziewczyna
dobrze polecona szuka posady gotowaniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 26 350

Cukiernik
poszukuje posady, miejscowości obojetna. Oferty Kurjer Poznański zdg 26 303

Dziewczyna
długoletnie świadectwa, poszukuje posady lub posługi. Oferty Kurjer Poznański zdg 26 370

Dziewczyna
uczeiwa, chętna, z poleceniami, poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 26 456

Wychowawczyni
poszukuje posady prywatnej lub w przedszkolu. Oferty Kurjer Poznański zdg 26 448

Zdolna
początkująca stenotypistka polsko-niemiecka, długoletnia praktyka biurowa, poszukuje posady, skromne wymagania lub bezpłatnie do poważnej firmy. Oferty Kurjer Poznański zdg 26 436

Moję
polecieć dzielnego radcę administratora, samodzielnego lub ogólnego dyspozycją, na większy majątek ziemski, lat 40, długoletnia praktyka, żonaty, bezdzietny. — Oferty Kurjer Poznański zdg 26 404

Kawaler
lat 29, energiczny, poszukuje posady w poważnym przedsiębiorstwie, kaucja zapewniona. Oferty Kurjer Poznański zdg 27 280

Ucziwa
poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 27 550

Dziewczyna
lat 15, szuka posady do dzieci lub lekkich prac. Oferty Kurjer Poznański zdg 27 507

Mistrz dyplomowany
narzędziarz, lat 31, specjalista na wykroje, żonaty, do kucia, wypracowany na wykroje do zamków, obeznaną budową maszyn metalicznych i do drzewa, poszukuje posady wermistrza lub inżyniera. Miejsowości obojetna. Oferty „K. 742/4”. Biuro Ogłoszeń, Bydgoszcz, Dworcowa 54, ng 13 585

Młoda
uczeiwa, inteligentna szuka posady do dzieci chętnie do niemieckiego. Oferty Kurjer Poznański zdg 27 480

Dziewczyna
lat 21, znająca pracę domową i gotowanie szuka posady do samodzielnego prowadzenia domu, lub do pomocy pani domu. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 27 479

Marszantka
szuka posady z dobrem świadectwem. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 27 470

Krawcowa
dzielną szuka posady po domach. Oferty Kurjer Poznański zdg 27 468

Pani
szuka pokoju frontowego, parter. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 27 462

Dziewczyna
dobrze zaprowadzona na Poznaniu i Pomorzu w składach kolonialnych i drogeriach, poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 26 967

Kucharka
do wszystkiego, zna polski, niemiecki język, wykwinne pranie, prasowanie z dobrymi poleceniami szuka posady zaraz lub później. Oferty Kurjer Poznański zdg 27 142

Ogrodnik
strzelec dobry fachowiec posiada pierwszorzędne świadectwa poszukuje posady, może objąć zaraz lub później, żonaty z małą rodziną. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 27 181

Przychodnia
uczeiwa poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 27 105

Pielęgniarka
lub panna do starszych dzieci poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 27 114

Posady
woźnego, inkasenta lub podobnej poszukuje z kaucją. Oferty Kurjer Poznański zdg 26 966

Dyktandem
biegle pisząca maszynistka polsko-niemieckie poszukuje posady ewent. zastępstwo. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 26 770

Masz piegi?
POZBEDZIESZ SIĘ ICH UŻYWAJĄC
MYDŁA I KREMU
„Efelis”
ng 12 550

27. WOLNE MIEJSCA

Magister
z prawem zarządu potrzebny do apteki w woj. Pozn. od 1. 9. ewt. wcześniej. Język niemiecki poświadczony. Oferty i podanie warunków przy wolnym mieszkaniu i utrzymaniu do Kurjera Poznańskiego zdg 3427

Inteligentnego
dzielnego, dobrze ustosunkowanego
sprzedawcę materiałów
opalowych w Poznaniu poszukuje natychmiast. Wynagrodzenie, prowizja. Oferty Kurjer Poznański zdg 27 103

Służąca ucziwa
potrzebna zaraz. Piekarnia, Rynek Jeżycki 2. — zdg 27 575

Poszukuje
gospodyń do Warszawy. Krauzowa, Ratajczaka 2. — zdg 27 816

Hafciarki
na sztandary zaraz samodzielnie. Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 27 813

Służąca
do wszystkiego na wieś do nauczycielki zaraz. Zgłoszenia Poznańska 27, m. 6. — zdg 27 796

Czeladnik
piekarski młodszy potrzebny. — Zgłoszenia Mosina, ul. Poznańska 3. — zdg 27 791

Tylko biegła
maszynistka pod dyktando potrzebna. Zgłoszenia Drukarni Handlu i Przemysłu, Poznań, Wielkie Garbary 27. — zdg 27 757

Uczeni
od zaraz najchętniej ze wsi. — Zgłoszenia Michałowski, mistrz piekarski, Puszczykowo, powiat poznański. — zdg 27 039/40

Dziewczyna
czysta, dziecka, pomocy, wieś, blisko Poznania. Oferty Kurjer Poznański zdg 27 723

Do
rzetelnej współpracy wspólnik 300 zł gotówki zaraz potrzebny. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 27 758

Potrzebny
ogrodnik od zaraz kawaler 30-40 lat, uczeiwa, pracowity, konieczna dokładna znajomość prowadzenia drzew owocowych, krzewów, jarzyn, inspekcji, kwiaty, pszczelnictwo. Zgłaszać się załączając odpisy świadectw Góra, poczta Znin, Plater. Świadectwa nie zwraca się. — zdg 27 735

Robotnik
magazynier z kaucją potrzebny. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 27 712

Kasjerka
młodsza potrzebna. Zgłoszenia z podaniem pensji do Kurjera Poznańskiego zdg 27 775

Chłopiec
posyłek. Vera, Ostrów 10. — zdg 27 151

Przedstawicielstwa
poważnego w branży spożywczej na prowincję celem oddziaływania własnych kosztów handlowych poszukuje rutynowany kupiec — właściciel przedsiębiorstwa, który podróżuje własnym samochodem, jest dobrze zaprowadzony na prowincję. Oferty z podaniem warunków do Kurjera Poznańskiego zdg 27 721

Kino „Gong”
„Świat idzie na przód”, na tle wojny 1914 r. — zdg 27 826

Shirley
w pięknym filmie
Teraz i zawsze
Kinoteatr Świt
ng 13 641/2

Samarang
Czar mór południowych. Kino Wilsona. — zdg 27 902

Humor zagraniczny

— Okazało się, że najlepszą lokatą kapitału, jaką dotychczas znalazłem, były wydatki na lekcje śpiewu mojej córki.

— Doprawdy? Zrobił pan z niej artystkę?

— Nie. Ale kupiłem za psi grosz willę sąsiada.

(Domenica - Medjolan). S. F.



Co futro — to Edmund Rychter — co palto — to Edmund Rychter — co ubranie — to Edmund Rychter Poznań, Ostrów Wielkop.

Przedpłata

na miesiąc sierpień 1935 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3,20, w agencjach w mieście zł 3,50, z odnośnieniem do domu w Poznaniu zł 3,70, z odnośnieniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4,14, kwartalnie zł 12,40, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 7,50, w innych krajach zł 9,50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami. Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedziele, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72.

Ogłoszenia

na stronie 6-lamowej 25 gr., na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr., na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr., na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr. przed wiadomościami potocznymi 200 gr. od 1-lamowej milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 13.30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża, do wydania głównego (wieczornego) drobne do godz. 11.00, większe według możliwości. Drobne ogłoszenia najwyżej 100 słów w tem 5 nagłówek; słowo nagłówek (tłuste) 15 gr., każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia